Nr. 144. Dnia 27 maja. Niedziela. Dnia 15 (27) maja 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś: Magdaleny de Pazis.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 54	Wschód księżyca o godzinie 0 minut 32 r.	Czwartek:	Anieli i Petroneli.
Poniedz.: Augustyna Biskupa.	Zachód " 8-ej " 0	Zachód " 8 " 15 r.	Piątek:	Prokula Męczennika.
Wtorek: Teodozji Męczen.	Długość dnia godzin 16 " 6	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 11 (st. 1 c. 11)	Sobota:	Blandyny Męcz.
Środa: Feliksa Papieża. M.	Przybyło " 8 " 28	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 11°.	Niedziela:	Klotyldy Królowej.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G. i wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Rusława, jutro Jaromira.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № — od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim — od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27 — od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego — od 10-ej zrana do 6-ej po południu.)

Wyścigi: Pierwsze wyścigi konne. (Pole Mokotowskie — po południu.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska — 6 wieczorem.)

Teatry: **Wielki**: dziś Hymn narodowy oraz „Straszny dwór" (opera); jutro opera; — **Rozmaitości**: dziś Hymn narodowy oraz „Letnicy" (komedja); jutro „Dom otwarty" (komedja) oraz „Posażna jedynaczka" (komedja); — **Letni**: dziś Hymn narodowy oraz „Zaklęty zamek" (operetka — z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro widowisko zawieszone; — **Nowy**: dziś Hymn narodowy oraz „Ciotka Karola" (krotochwila); jutro operetka. (8 wieczorem.)

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

Wybory w Suwałkach.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Suwałki, d. 24-go maja.

Po ukończeniu głosowania w Siedlcach, wyruszyłem w towarzystwie wiceprezesa sekcji rolnej, p. J. Jeziorańskiego, do Suwałk.

Przestrzeń z Grajewa do Suwałk, 70 wiorst wynoszącą, przebyliśmy pocztą z amerykańską szybkością, bo w 6½ godzin. Olbrzymie chmury, jak się okazało gradowe, ukazały się na północnym skłonie widnokręgu; szczęściem burza, pchana silnym wiatrem, uprzedziła nas, pędząc w kierunku Suwałk, i tylko drobny deszczyk, strugi wody na szosie, położone falą łany żyta wskazywały szlak, którym szła nawałnica.

Za Augustowem niebo się wypogodziło i mogłem bez przeszkód podziwiać cudne jezioro Augustowskie, ujęte w ramy zieleni leśnej.

Przed godziną 5-tą po południu we środę stanęliśmy w Suwałkach.

Rozgościwszy się w hotelu Rzymskim, wyszedłem dla rozpatrzenia się na miasto. Wigilja Bożego Ciała, więc miasto przygotowuje się do jutrzejszej uroczystości — stroją w zieleń ołtarze w bramach domów; tłum ludu w szarych świtkach, z różańcami paciorkowemi w ręku, snuje się gromadkami. Gdzieniegdzie spotkać się już można z ogorzałą twarzą ziemianina, przybyłego zawczasu na wybory.

W dniu następnym Suwałki przystroiły się w świąteczne szaty, a na nabożeństwie w kościele, jak i na procesji już większa połowa wyborców się znalazła.

Zaproszony na obiad przez przewodniczącego wyborom, p. Leona Giejsztora z Żelesia, zapoznałem się z całem gronem przybyłych, wysoce zainteresowanem jutrzejszemi obradami. Byli tu obecni i przedstawiciele władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Radzca dyrekcji głównej Wincenty hr. Walewski zjechał umyślnie dla podziękowania osobistego wyborcom za osiemnastoletnie dlań zaufanie i oświadczenia, że z powodów osobistych na teraz urzędować sobie nie życzy, a dla łatwiejszego rozpowszechnienia swego życzenia nadesłał prócz tego list do prezesa wyborów, w którym prosi, aby o jego życzeniu jaknajwcześniej stowarzyszeni zawiadomionymi być mogli dla zużytkowania kresek jemu przeznaczonych na rzecz innego kandydata.

Zebranie przedwyborcze rozpoczęło się o godzinie 7-ej wieczorem w gmachu dyrekcji szczegółowej, było zaś niezwykle liczne, gdyż zgromadziło się na nie z górą osiemdziesiąt osób.

Na liście głosujących, zawierającej 285 nazwisk, znajduje się 79 włościan i 41 żydów.

Obrady przeciągnęły się aż do północy, pomimo, że prowadzone były w żywem tempie. Radzca komitetu, p. Włodzimierz Gawroński, dał obecnym wy-

47)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Zaimponowali mu wielce... Berlińczyk wysoki, otyły, poważny, dźwigał z miną uroczystą gruby portfel pod pachą, a wygłaszał zwolna zdania stanowcze. Francuz — szczupły, ruchliwy — niewyczerpany był w słowach. Zarzucili Woryskiego na wstępie mnóstwem fachowych wywodów, których on zgoła nie rozumiał; mówili o miljonach, jakiemi obracano, o największych sumach, wydawanych na przedsiębiorstwa, z lekceważeniem zdumiewającem. Maniery mieli szerokie. Znać było ludzi, którzy sami kapitały „robią". To rośnie w oczach, tylko trzeba umieć wziąć do tego...

Pan Woryski, który, chociaż długi czas za granicą bawił, nie mówił dobrze żadnym językiem, a już w finansowym żargonie pojęcia nie miał, przerażony technicznemi nazwami, wezwał Landesa do pomocy.

— Co oni gadają? — spytał. — Ten francuz tak językiem pytluje, że ani sposób... Rozpytaj-no się pan niemca.

P. Landes, który teraz z godnością szacownika połączył urząd zastępcy trzeciego dyrektora, wdał się w rozmowę z berlińczykiem.

— Ano — rzekł po chwili do Woryskiego półgłosem — oni przywieźli ten depozyt, o którym pan baron wspominał...

Wziął od niemca gruby portfel, otworzył i wyjął stamtąd zwój papierów wielkich, ozdobionych różnemi rysunkami i emblematami.

— Co to? — rzekł Woryski.

— Ano, różne akcje zagraniczne...

Przerzucał je i przypatrywał się:

— Akcje tramwajowe... — mówił — tytuniowe... fabryki broni... Oni chcą to złożyć w depozyt i trochę go obciążyć, potrzebują tutejszych pieniędzy... a nie chcą swoich akcyj mieniać.

Woryski nieufnie patrzył.

— Czy to tylko pewne? — spytał.

— Jaki pan dyrektor teraz podejrzliwy! — zaśmiał się Landes. — A przypomni pan sobie, jakie to było obrażenie z tym zegarkiem, co to pan przyniósł do zastawu, a pan baron jakoś wahał się... Kilka dni minęło, a pan dyrektor już się sam boi dać parę tysiąców na trzydzieści...

— A oni ile chcą?...

— Nu, oni chcą dziesięć tysięcy, my mamy ino osiem, bo z Koniskiego pieniędzy jużeśmy wczoraj dwa wypłacili... Można dać te osiem...

Woryski był niepewny.

— Djabli nadali — mruczał — a to kłopot!...

I z podełba spoglądał na kapitalistów, którzy tymczasem zupełnie swobodnie rozmawiali z sobą. Odmówić chyba było niepodobna, gdyż baron byłby wściekły. Przecież to przyszli spólnicy w wielkiem przedsiębiorstwie, które miało przynieść krocie... Ale może uda się uzyskać zwłokę.

— Jabym — ozwał się do Landesa — poczekał z tem na pana Marewicza. On lepiej się na takich interesach rozumie. Przyjedzie jutro i da im, co zechce.

— Kiedy oni mówią — odparł Landes — że czekać nie mogą. Dziś jeszcze muszą napowrót jechać do Rzeszowa, gdzie mają ten interes... wiesz pan... z gazem! Oni tu za dni pięć znów będą... Nie trzeba ich gniewać i trudności robić... Pan baron byłby *fuchtig*! Zresztą, czego się pan ma bać? Weź pan sobie kurszettlę i przypatrz się. Kursa jak byk... patrz pan!

Podawał mu wykaz kursów na cieniutkim papierze, drukowany niezmiernie drobnemi literami.

— Patrz pan — mówił — akcje tramwajowe... o, Berlin... Frankfurt... akcje tytuniowe, Berlin... Frankfurt...

Woryski patrzył na cyfry, widział je, ale do czego się odnosiły, nie miał pojęcia. Drobne literki migały mu się przed oczyma.

— Skoro pan mówisz — odparł — że to można, no, to pal sześć!...

— Co ja mam mówić? — zauważył Landes. — Pan jest dyrektor, to pan sam ma wiedzieć... Ja tylko zastępca... Kursa są, papiery są... i już!

W kwadrans potem spekulanci zagraniczni wychodzili z Banku, unosząc osiem tysięcy gotówki w zamian za swój depozyt akcyj zagranicznych...

Ale pan Woryski nie był z siebie zadowolony. Jakieś przeczucie mówiło mu, że wpadł w pułapkę, że przyjęciem tego depozytu i wydaniem pożyczki ostatecznie się skompromitował.

Na drugi dzień jednak baron powrócił. Z pozoru szło wszystko jak zwykle, ogłoszono tylko, że kasa zamknięta z powodu szkontra i przygotowywania niepłaconych zastawów do licytacji. Woryski słyszał, jak odprawiano interesantów krótkiem:

— Kasa dziś zamknięta... Wypłacamy jutro.

Słyszał szmer niezadowolenia śród klijentów, a czasem hałasy, które, jak mógł, uspokajał Marewicz i Landes.

Baron był wielce zajęty i zaabsorbowany. Z Woryskim nie miał czasu mówić dłużej. Po przyjeździe spytał tylko:

— Wachter był?

— Był i on i francuz — odrzekł Woryski.

— Pieniądze dali?

— Złożyli akcie w depozycie i wzięli osiem tysięcy gotówką...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

czerpujące objaśnienie co do reform w ostatnich dwóch latach w Instytucji przeprowadzonych i aczkolwiek wszyscy zebrani ogólnie wyrazili swe żywe uznanie za działalność sferom kierowniczym, sam p. Jakubowski wystąpił z zarzutem, że konwersja zbyt *śpiesznie* przeprowadzoną została, gdyż opóźniona, tym samym kosztem mogła być przeprowadzona na 4%-tową. Zarzut ten z łatwością przyszło przedstawicielom władz odeprzeć.

Sprawa kandydatury omawiana jawnie po wyczerpujących dyskusjach doprowadziła do godnej uznania jedności, która nadewszystko zaakcentowała się zawotowaniem, aby obecny prezes dyrekcji szczegółowej, p. Józef Szymborski, i nadal dyrekcji szczegółowej przewodniczył. Uchwałę tę przyjęto oklaskami.

Ważną sprawę objaśnienia sposobu wykonania taksy nadeszlę wam w następnej korespondencji *in extenso*, obecnie dla braku czasu wykonać tego nie mogę, gdyż rzecz przydłuższa—a niniejsze sprawozdanie wysyłam, korzystając z grzeczności jadącego do Warszawy znajomego. Ze spraw ubocznych wniesiono projekt wynalezienia na skutek odezwy oddziału statystyki wiejskiej ministerjum rolnictwa w każdym powiecie 2 korespondentów, których zadaniem będzie nadsyłanie ministerjum rolnictwa danych o stanie gospodarstw.

Sprawozdanie z wyborów nadeszlę jutro.

Kazimierz Laskowski.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 24-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*)

Członkom towarzystwa teatru Raimunda przedstawił dyrektor Müller-Guttenbrunn na pierwszem rocznem zebraniu sprawozdanie tego rodzaju, że jest ono całym programem. Zebranie przyjęło ten program hucznemi oklaskami, a tem samem dało najlepsze świadectwo samemu sobie, gdyż program ten jest pod każdym względem znakomitym, zasługuje przeto, żebym tu osnowę jego streścił: Praca około gromadzenia duchowego kapitału, sztuk i aktorów, trwała dwa lata przed otwarciem teatru. Sztuk wręczono dotąd 1,000, jest to hurtowna, tuzinkowa produkcja; dla dyrekcji jest czytanie tych sztuk ciężką pańszczyzną. *Wszystkie* nowe sztuki, z powodzeniem wystawione, były poprzednio przez inne teatry wiedeńskie odrzucone; należy do nich: „Heimath" Sudermana i „Kleiner Mann" Karlweisa, dwa największe powodzenia sezonu. Teatr ten w ciągu sześciu miesięcy istnienia już kilku autorów wprowadził, albo zachęcił do dalszej pracy. Publiczność garnie się najwięcej do sztuk, które mają wartość poetyczną i literacką, żąda albo powagi albo humoru w dobrym gatunku, nie kasperlady albo łatwej romantyczności. Sztuki pesymistyczne, proletarjuszowskie, lamentujące albo płytkie nie pociągają wcale publiczności zarówno zamożniejszej, śródmiejskiej, jak i okolicznej, przedmiejskiej. Kierunek nowożytny—wyższy, oraz klasyczny (Fiesco) są jedynie właściwemi dla takiego teatru, jak to już doświadczenie stwierdza. Na klasyków tłoczą się zawsze najszersze warstwy ludności.

Co do personelu, to najgorszym byłby stan taki, gdyby kilka t. zw. gwiazd obracało się w otoczeniu lichem. Staraniem dyrekcji jest mieć personel liczny, do sztuk każdego rodzaju, aktorów użytecznych, pilnych, z któremi można dawać przedstawienia staranne, które może czasem nie dosięgają wysokości pierwszorzędnej, ale nigdy sztuki, ani jej postaci nie psują, nie fałszują, nie szarżują, nie karykaturują. Tym sposobem może personel zrazu średni wyrabiać się na bardzo dobry. Niema w tym teatrze kultu osób, ale jest kult sztuki i żądań teatru, jako instytucji cywilizacyjnej.

W ciągu sześciu miesięcy dano 200 przedstawień, odegrano sztuk 22 autorów 21, między niemi 11 niemieckich. Najwięcej razy zapełniały teatr sztuki: „Heimath", „Der Kleine Mann", „Graf von Homerstein", „Der ungläubige Thomas", „Jaegerblut", „Fiesco" oraz „Die gefesselte Phantasie".

Teatr jest obszerny, jednak okazuje się za mało miejsc zarówno droższych, jak i tanich. W ciągu lata będą urządzone loże i pomnożone miejsca tanie. Mimo najgorszej dotąd komunikacji, śródmieście uważa teatr ten za swój, stołeczny; na miejscach tanich zaś nie było jeszcze nigdy pustek, zapełnia je właściwy ludek przedmiejski. Komitet udziałowy nie mieszał się dotąd wcale do strony artystycznej; dyrektor miał wolne ręce, sam też za wszystko odpowiada—i słusznie na zebraniu oddano mu pełne uznanie.

Pierwsze dni wyścigów letnich nie gorączkują, są niejako dopiero przygrywki do Derby. W niedzielę zwyciężyli: „Vincsi"—właśc. hr. Venskheim, „Calypso"—wł. Egyedy „Vicomtesse"—wł. Szemere, „Alegrette"—wł. hr. Apponyi, „Czobor"—wł. br. Uichtritz, „Turul"—wł. ks. Auersperg, „Don"—wł. Halasy; „Futer" Labaudyego był drugi w Hürdereunen.

Ze względu na wielki postęp w badaniu starożytności klasycznych i egipskich, nowych wykopaliska itp., przez co znajomość dawnych światów bardzo posunęła się naprzód, zarządził minister oświaty, dr. Madeyski, osobne kursy archeologiczne dla nauczycieli szkół gimnazjalnych, ażeby się z postępami nauk poznajomić mogli. Kurs taki odbył się w Insbruku podczas Zielonych Świątek, trwał osiem dni, przybyło 25-iu nauczycieli. Wykłady, ilustrowane okazami, mieli zawodowi profesorowie uniwersytetu, trwały one po osiem godzin codziennie. Cała umysłowość nauczycieli została odświeżona i pogłębiona.

W Wels odbywają się kosztem państwa próbne wiercenia głębokie. Obecnie doszły już do 600 m., z otworów wydobywają się gazy świetlne w takiej ilości, że zaczęto już gromadzić je w zbiorniki, zkąd prowadzone są do zakładów przemysłowych i używane do oświetlania lub popędzania maszyn.

Franciszek Kossuth, syn, objął posadę dyrektora wielkiej fabryki w Peszcie, z roczną płacą 15,000 złr., zaliczki otrzymał 50,000 złr., a właściciele pisma *Egyetertes* rokują z nim, żeby objął także naczelną redakcję.

Profesor Czerny zostaje w Heidelbergu; na następcę po Billrocie ma także widoki Mikulicz, uczeń jego.

Pierwszą w swoim rodzaju wystawę urządził w Muzeum austrjackiem egiptjolog, Graf, Są to portrety malowane lub rzeźbione, osób, które, jako mumje, balsamowano. Portrety te, maski i biusty obudzają wielkie zajęcie. Będzie je oglądać i kedyw egipski, który się tu niebawem pojawi. Wiadomo, że pożeglował on na tron wprost z tutejszego Teresianum, ma tutaj licznych przyjaciół, utrzymuje z nimi korespondencję, od czasu wyjazdu ciągle za Wiedniem tęskni. Urządza sobie podróż do Szwajcarji, Holandji, Francji, Anglji, Austrji, a wróci na Konstantynopol. Mówią świadomi rzeczy, że może z nad Bosforu zabierze kedywową pierwszą, ale że zgodnie z wolą Mahometa, zabierze także drugą i trzecią, a te najprędzej z Wiednia. Kandydatek nie braknie, więc zapowiedź przyjazdu władzcy sfinksów jest wypadkiem nieposlednim, a podobno zgoła niepolitycznym. Oczekują tu również drugiego młodzieńczego władzcy. Serbski król potrzebuje wakacyj, odwiedzi sułtana, także tęskni do Wiednia i Pesztu, odwiedzi i matkę w Biarritz, a tymczasem ojciec go zastąpi w pobieraniu listy cywilnej.

Bodaj te dwie wizyty wynagrodzą Wiedniowi brak wszelkiego planu rozrywek na lato! *A.*

*

Berlin, 25-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Straszna zdarzyła się dzisiaj, około godziny 4-ej zrana, eksplozja na placu ćwiczeń oddziału aeronautycznego, położonym na polu Tempelhofskim, tuż obok kolei obwodowej i drezdeńskiej. Na placu tym, obszaru mniej więcej dwumorgowego, prócz innych gmachów, mieszczących balony, przybory różne, potrzebne do ekwipowania balonów itp., znajdował się i wielki szałas, w którym złożone były retorty, wyrobione z t. zw. rur mannesmannskich, wypełnione wodorem, potrzebnym do balonów. Każda z retort ważyła przeszło centnar i wytrzymywała mniej więcej 200 atmosfer. Takich retort mieścił szałas 1,200, zawierających około 9,600 kilogramów wodoru. Nagle z niewiadomego powodu nastąpiła eksplozja, która straszne wyrządziła spustoszenia. Szałas, długości 100 metrów, znikł bez śladu, a plac pokryły belki, deski, odłamki żelaza itd.

Ogrodzenie, na które składał się mocny płot, na przestrzeni 80-iu metrów zostało wyrwane i poniesione na dystans 100 metrów. Okruchy retort gęstym deszczem posypały się dokoła. Znaleziono ich cząstki w oddaleniu 1,500 metrów. Szczęściem nie było straty żadnej w ludziach, straty materjalnej wszelako wyrządziła eksplozja na 100,000 marek.

Na scenie Opery królewskiej wystawiono w czwartek po raz pierwszy operę komiczną Fryderyka Smetany „Sprzedana narzeczona", która wielkie miała powodzenie.

Zmarł w Mentonie na paraliż mózgu jenerał-lejtnant Stein von Kamieński w wieku lat 74. Urodzony w roku 1820-ym we Wrocławiu wykształcenie otrzymał w zakładzie kadetów; później zaś w akademji wojennej tak świetne czynił postępy, że rychło zwrócił uwagę swoich przełożonych; komenderowany do sztabu jeneralnego znacznie prędzej od innych przechodził przez różne stopnie wojskowe. W r. 1856-ym już był majorem, r. 1866-go pułkownikiem, a r. 1867-go mianowany został szefem sztabu jeneralnego 1-go korpusu. Posiadał cały szereg orderów, pomiędzy innymi i order legji honorowej.

Wieś Podgory pod Toruniem, święcąca w tych dniach 1000-ną rocznicę swego istnienia, dzięki zabiegom naczelnika gminy, otrzymała przywileje miast. *K.*

*

Paryż, 24-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Onegdaj w ogrodzie Tuileryjskim otwarto doroczną wystawę psów. Zdaje się, że chyba wszelkie gatunki tych stworzeń mają tu reprezentantów: dogi różnych odmian po 500 fr. aż do 1,800 fr., buldogi, psy owczarskie, terreneuve'y, Saint-Bernardy dochodzące do 4,000 fr., najwięcej jednak psów myśliwskich, jak: pontery, setery, gordony, taksy, gryfy Korthals itp. Niemało też okazów w dziale psów zbytkownych, są tam charty grey-hounds, slougbis, borzoïs, pudle, fox-terrier'y, bullterrier'y, toy-terrier'y, gryfy Yorkshire, shipperkes, King-Charles'e, bleuheimy chińczyki itp. Ceny w tym dziale są nader wysok[ie] 1,200 do 2,500 fr. Znaczna większość wystawców nazwiska arystokratyczne, kilku zaledwie handlarzy s[ta]ło do popisu.

Połączona z „psim pokazem" wystawa obrazów za[wiera] około 300 płócien, przedstawiających psy i sceny [my]ckie; z pomiędzy nich korzystnie wyróżniają się akwarele Crafty i Bellecroix.

Wczoraj znowu w tymże ogrodzie Tuileryjskim in[augu]rowano wystawę ogrodniczą wobec znacznego napływu [pu]bliczności. Tłoczono się przy wspaniałych rododen[dro]nach, wyniosłych piwonjach, jedwabistych azaljach, wiosnkach chińskich i japońskich, ognistych floksach, [nie]bieskich przetacznikach, orlikach, gwoździkach, [na]cjach, dzwonkach, petunjach, irisach—całe to bog[actwo] odmian, otrzymanych tajemniczym sposobem prze[z ogro]dników, olśniewa rozmaitością barw, zadziwia wzro[stem,] obfitością kwiecia i zapachem.

Zmarła tu wczoraj po krótkiej chorobie wdowa p[o] ...nanie, na rękach syna swego, malarza Ary Renana. ...ki, zamężnej za znanym orjentalistą, profesorem Psi... Pani Renan była siostrzenicą słynnego malarza Scheffera, i przez niego też wychowana została, dom ... nawiedzany był przez wszystkie ówczesne znakom[itości] jak: Guizot, Lamennais, Gounod, Thierry i t. p. Śm[ierć] męża była dla niej strasznym ciosem, jedyną jej po[ciechą] było porządkowanie pozostałych papierów po sły[nnym] filozofie i przygotowywanie ich do druku. *Z.*

*

Genewa, 20-go ma[ja].

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Jako korespondent wasz z Genewy i Szwajcarji, s... iż zwłaszcza w sezonie przysłużę się licznym czytel[nikom] *Kurjera*, podając od czasu do czasu, w miarę jak ... doświadczenie nasunie, wskazówki dla turystów, tych ... nowicie, dla których i w podróży grosz ma swoje zn[acze]nie, którzy nie radziby go wyrzucać bez celu i potrz...

Wiadomo: nigdzie „frycowe" nie daje się tak we zn... jak w drodze. Okolice szczególnie, najliczniej zwied[zane,] na każdym kroku niedoświadczonemu turyście niemiłe ...tują niespodzianki, a oto stwierdzenie prawdy tej na Sz[waj]carję:

Genewa, przy 70,000 mniej więcej mieszkańców, ho[teli] posiada takie mnóstwo, że i miljonowe miasto obdzieli[łoby] się niemi wygodnie; mimo więc licznego napływu p[odró]żnych, konkurencja między zakładami temi na śmierć ... życie zmusza je do chwytania się sposobów ratunku, ... po naszemu poprostu nazwalibyśmy zdzierstwem. Do[wód] na to: około godziny 6-ej wieczorem, pociągiem id[ącym] z Zürichu od granicy austrjackiej w Buchs, staje na d[wor]cu genewskim para podróżnych, z zamiarem spędzenia [kil]ku dni w stolicy Kalwina. Finanse nie pozwalają im [rzu]cić się w objęcia pierwszego lepszego portjera hotel[owe]go, których tu całe napotyka się legjony, wyczyt[awszy] więc na czapce jednego z nich nazwę hotelu w Baed[ekerze] pomieszczonego, bez gwiazdki, w rubryce drugorzędn[ych,] zapytują, w jakiej możliwie najniższej cenie dostać m[ożna] w danym zakładzie numer. Portjer zrazu wije się ... wąż, wreszcie naglony podaje cenę 2 fr., poczem cze... dzej chwyta kwit na rzeczy, turystom zalecając prz[ejść] piechotą do leżącego tuż około stacji hotelu.

I tu dopiero zaczynają się niespodzianki. M[aître] *d'hôtel*, zapytany o numer dwufrankowy, wzrusza ra[mio]nami, oświadczając, że niżej 3 fr. 50 c. odstąpić p... nie może, a i to na czwartem piętrze, czystą wpraw[dzie,] porządną bardzo, jak wszystko w Szwajcarji, ale ciu[pkę,] w której zaledwie obrócić się można. Radzi nie r... związani zabranemi na dworcu rzeczami, podróżni z... zajmują numer, do którego po chwili wchodzi kelner z ... wiadomieniem, iż za minut kilka rozpoczyna się *table d'h[ôte]* po 4 fr. 50 c. od osoby, że ktoby jadał po za hotelem w mieście, ten odpowiednie zapłaciłby „odszkodowanie"; przyniesienie zaś obiadu do numeru liczy się po franku na osobę więcej. Wobec tych i tym podobnych warun[ków] i waruneczków, rachunek za dobę (nie pełną, bo kto ... puszcza hotel, musi to przed godziną 6-tą po południu ... czynić, inaczej za całą noc jeszcze płaci) w hotelu dr[ugo]rzędnym na dwie osoby, zapowiadający się na peronie ... lejowym wcale skromnie, w rzeczywistości dochodzi ... ważnej, jak na liczyć się potrzebującą kieszeń—sumy 20 franków.

A jest na to rada: unikać hoteli, zatrzymywać się w t. zw. *pensions*, których tu na każdej niemal ulicy pełno, których i Baedeker obszerną podaje listę. W porządniej[szych] nawet i pierwszorzędnych niejako, z wykwintn[em] prawie życiem i wszelkiemi wygodami dzienna od dwóch o[só]b opłata nie przenosi połowy podanych wyżej kosztów hotelowych. Przytem w zakładach takich, do pewnego stopnia prywatnych, znajduje podróżny opiekę, jakiej ho[]tele dać nie mogą: chętną we wszystkiem radę i pomoc.

Genewa zajęta dziś wyborami składu rady admini[stra]cyjnej (*Conseil administratif*), odbywającemi się w... powodzi plakat, pod hasłem spornej kwestji poprowadzenia odnogi kolejowej przez okolice dzielnicy Plainpalais, wyznaczonej na pomieszczenie wielkiej narodowej wystawy szwajcarskiej na r. 1896-ty zapowiedzianej.

Wielki teatr miejscowy, w porze tej zwykle zamk[nięty,] w dniach 17 i 18-ym b. m. otworzył podwoje swoje

gościnnych występów miejskiej rady londyńskiej „des Célestins”. Dawano dramat J. Mosel'a, maszynę o 5 aktach i 12-tu obrazach p. t. „Le Tour du Monde d'un enfant de Paris”. W tymże teatrze jutro nadzwyczajne przedstawienie z gościnnym występem w „Miss Helyett” panny Biana Duhamel z Bouffes-Parisiens, gdzie rolę tę stworzyła. Po za tem zadawalnia się Genewa rodzajem *tinyeltanglu* à la Ronacher, popisującym się w ładnym miejscowym kursalu. *W. K.*

*

Medjolan, 21-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Otwarta niedawno wystawa przedstawia się dość okazale, choć w niczem nie różni się od wielu wystaw tego rodzaju.

W ogólnych zarysach rozpada się na trzy gałęzie: przemysł a raczej sztuka stosowana do przemysłu, nauki i sztuki piękne. Pierwsza nosi cechy wybitnie narodowe, dwie zaś ostatnie mają, choć w słabym stopniu, charakter międzynarodowy. Wystawa zawiera 11 grup, które postaram się opisać w następnych listach, a prócz tego posiada mnóstwo ciekawych rzeczy, które w ostatnich czasach stały się koniecznemi na wystawach nawet specjalnych, a mianowicie rozmaite kopje zamków starożytnych, pałaców i teatr pompejański.

W pierwszych dniach po otwarciu niezliczone tłumy zapełniły plac wystawy, a to dzięki obecności pary monarszej, która dokonała ceremonji otwarcia wystawy i codzień w pewnych oznaczonych godzinach zwiedzała ją. Obecnie główny kontyngens gości wystawowych stanowią anglicy i niemcy.

Konkurs hippiczny w tutejszej „Arenie” wypadł doskonale tak pod względem programu widowiska, cudnych koni, jak istnie czarodziejskiej wystawy pań i tualet. Konie i piękności różnych narodowości były tu licznie reprezentowane. Król, królowa i książę Aosty byli obecni przez cały czas trwania zabawy. Publiczność przy ukazaniu się pary monarszej żywo klaskała, jak również przy oddalaniu się jej i wydawała głośne oklaski radości.

W teatrze La scala odbyły się wczoraj popisy mistrzów i uczniów Akademji sztuki fechtunku i strzelania, a książę Aosty własnoręcznie udzielał nagrody zwycięzcom. Uwagę ogólną zwracał na siebie dar królowej—szpada, artystycznie wykonana i wysadzana drogiemi kamieniami.

W tymże teatrze popisuje się obecnie słynna Nellie Melba, rywalka Patti. Wystąpiła kilkakrotnie jako Gilda w „Rigoletto” z olbrzymiem powodzeniem.

Para monarsza opuściła wczoraj Medjolan pośród głośnych okrzyków kilkotysięcznego tłumu, żegnającego ją wołaniami: *a rivederci*! *S. N.*

Wiadomości bieżące.

— *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst konwencji, zawartej pomiędzy Rosją a Niderlandami we względzie wzajemnego wydawania przestępców.

— Departament handlu i rękodzieł ukończył już, jak donoszą dzienniki petersburskie, prace około ułożenia nowej ustawy o podatku od handlu i przemysłu. Projekt przejrzany będzie przez komisję, która przystąpi do zajęć w d. 1-ym czerwca.

— *Graždanin* pisze: Dla wiadomości przemysłowców podajemy, iż w kwestjach, dotyczących próby wyrobów złotych i srebrnych, od d. 13 czerwca r. b. należy się zwracać nie do departamentu skarbu, lecz do departamentu handlu i rękodzieł.

— Jak donoszą dzienniki petersburskie, ministerjum oświaty postanowiło rozszerzyć zakres wydziału języków wschodnich przy uniwersytecie w Petersburgu w celu powiększenia kontyngensu specjalistów, którzy mogliby oddać niemałe usługi handlowi na Wschodzie. Obecnie dodane będą katedry języka japońskiego, narzecza korejskiego i narzeczy indostańskich.

— Według informacyj dzienników petersburskich, przy ministerjum oświaty utworzona będzie posada doradcy prawnego.

— Dzienniki petersburskie dowiadują się, iż w czerwcu zacznie swoje posiedzenia komisja, która zająć się ma kwestją uregulowania wywozu szczeciny za granicę.

— Jak się dowiadują *Birž. wied.*, w ministerjum rolnictwa został opracowany w ostatecznej redakcji projekt organizacji lokalnych organów wzmiankowanego ministerjum.

— Zdając w miesiącu marcu r. b. sprawę z prac komisji, która obradowała nad nowym typem biletu pasażerskiego, zaznaczyliśmy, że wzmiankowana komisja uznała za odpowiednie polecić zaprowadzenie z chwilą stosowania taryf stopniowanych dla komunikacji dalszej biletu formy podłużnej, większego rozmiaru, niż dziś będący w użyciu bilet systemu Edmonsona. Na górnym i dolnym krańcu projektowanego biletu miały być wydrukowane: nazwa stacji sprzedającej bilet, numer porządkowy biletu i klasa wagonu. Środkową zaś część biletu miały wypełnić nazwy kilkunastu stacyj tej linji kolejowej, na której leży stacja, będąca celem podróży. Obok nazwy każdej stacji projektowano wydrukowanie ceny za przejazd do owej stacji od miejscowości, w której bilet sprzedano. Obliczenia, jakie w następstwie uskuteczniono w departamencie spraw kolejowych co do ilości biletów nowego typu, któremi zaopatrzyć wypadnie stacje russkiej sieci kolejowej, wykazały, że należałoby wydrukować 900,000 rodzajów biletów pasażerskich projektowanego typu dla komunikacji ze stacjami dalszych linij kolejowych. Zachodzą przeto techniczne trudności w przeprowadzeniu projektu, który zapewniał łatwiejszą kontrolę zapasów biletów, szybkie orjentowanie się kasjera, a przedewszystkiem możność wydania pasażerowi biletu wprost do miejscowości stanowiącej cel podróży, choćby nawet miejscowość ta leżała na jednej z najdalszych i nader mało uczęszczanych linij kolejowych. Wobec pomienionych technicznych trudności ministerja finansów i komunikacyj przyszły, jak nas informuje korespondent petersburski, do przekonania, że przy reorganizacji taryf osobowych należy trzymać się innego systemu taryfowania niż ten, który na odbytych w początkach marca w departamencie spraw kolejowych obradach zaprojektowano. Zasadnicze opłaty jednak, które zapewniają podróżnym bardzo doraźne ulgi, utrzymane zostaną w pełni. Ulgi te zamierza ministerjum finansów wprowadzić najpóźniej z dniem 13 stycznia 1895 r. Na posiedzeniu komisji, odbytem w d. 24-ym b. m., postanowiono, ażeby z chwilą wprowadzenia taryf stopniowanych, na każdej stacji kolejowej znajdowały się drukowane bilety do wszystkich stacyj sieci russkiej w promieniu trzystowiorstowym, na przestrzeni zaś większej niż trzysta wiorst, mają być wydawane bilety blankietowe, na których kasjer przy kupnie przez pasażera biletu wypisywać będzie stację, do której bilet służy, marszrutę i cenę biletu.

— Kasjerzy biletowi na wszystkich stacjach kolei warszawsko-wiedeńskiej cyrkularzem dyrekcji zawiadomieni zostali o rozporządzeniu departamenu kolejowego, na mocy którego obowiązani będą do wydawania biletów podług zniżonej taryfy urzędnikom obcych kolei i ich rodzinom, bezpośrednio na zasadzie okazanych świadectw, których zarządy lub dyrekcje kolejowe swoim urzędnikom udzielać będą. Rozporządzenie powyższe nastąpiło z powodu konwencji, do której na ostatnim zjeździe w Petersburgu większość russkich kolei przystąpiła. W myśl zawartej umowy, nadal prawo i kontrola co do udzielania urzędnikom i ich rodzinom biletów na obce koleje podlegać będzie wyłącznie kompetencji tych zarządów lub dyrekcji kolejowych, do których urzędnik należy. Celem ujednostajnienia certyfikatów, departament kolejowy rozesłał do wszystkich kolei jednakowe szematy, które w kasach na zwykłe bilety pasażerskie za dopłatą wymieniane będą. Ważne to udogodnienie dotyczy zwłaszcza urzędników, zamieszkałych na linji, którzy dotychczas po kilka tygodni oczekiwać musieli na przeprowadzenie formalności drogą korespondencji.

— Jak donosi *Gazeta losowań*, w tutejszych sferach cukrownianych nie otrzymano dotychczas wiadomości, że syndykat cukrowniczy przyszedł do skutku.

— *Gazeta losowań* zapewnia, iż towarzystwo francuskie, eksploatujące „*châlets de nécessité*” w Warszawie straciło w r. z. na tem przedsiębiorstwie rs. 2,006.

— Z dniem 13-ym czerwca rozpoczną się w tutejszych instytucjach sądowych ferje, które trwać będą aż do końca września. Przez czas ten liczba posiedzeń sądowych ma być znacznie ograniczoną. Wydziały kryminalne warszawskiego sądu okręgowego odbywać będą posiedzenia publiczne tylko raz na tydzień, a mianowicie: pierwszy wydział we czwartki a drugi we wtorki. Sesje ekonomiczne w obydwóch wydziałach — w każdą środę. Piąty wydział kryminalny będzie wyjeżdżał co miesiąc na kadencję tygodniową do Łowicza, Włocławka i Kutna.

— Rejestry podatku kwaterunkowego od przemysłowców przesłano już do kasy pomocniczej miejskiej Magistrat polecił komisarzom kasy miejskiej otrzymane z wydziału wojskowego awizacje bezpłatne rozesłać przez służbę miejską i dopilnować wpływu pomienionego podatku.

— Śmiertelność w mieście w zeszłym tygodniu była następująca: zmarło 253 osób, czyli w stosunku rocznym i na 1,000 mieszkańców wypada 23·09 zejść, w tygodniu poprzedzającym stosunek ten przedstawia się 23·39, a w odpowiednim tygodniu r. z. 20·87. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, mianowicie 38, suchoty 28, zapalenie nerek 5, choroby organiczne: serca 6, apopleksja 6, uwiąd schyłkowy 13, rak 12, zapalenie mózgu 16 i zapalenie oskrzeli 12; z chorób zakaźnych: ospa 5, odra 3, szkarlatyna 5, cholera azjatycka 17, tyfus brzuszny 1, wysypkowy 2, błonica 12; samobójstw było 1, a w 48-iu razach przyczyny zgonu nie wskazano. W tym samym okresie czasu spisano metryk urodzenia: 302 chłopców ślubnych i 33 nieślubnych, oraz 284 dziewcząt ślubnych i 40 nieślubnych; pochowano noworodków martwych 9; małżeństw zawarto w tygodniu sprawozdawczym 112.

— W ogrodzie Krasińskich, gdzie w czasie suszy panuje nieznośny kurz z powodu niepolewania ulic, p. prezydent miasta polecił niezwłocznie urządzić hydranty wodociągowe.

— Studnia wodociągowa na rogu Leszna i Solnej ma być zniesiona jako zbyteczna.

— Komunikacja tramwajowa z Pragą uskutecznia się obecnie w ten sposób, iż jeden większy wagon z remizy mokotowskiej bez żadnych znaków podwozi pasażerów do połowy mostu, w miejscu, gdzie uskutecznia się zamiana podkładu, i ztamtąd należy się przesiadać do wagonów, kursujących normalnie do dworca petersburskiego lub terespolskiego. Konduktor w wagonie, podwożącym pasażerów do połowy mostu, sprzedaje bilety wprost na obie linje praskie.

— W p. m. w kościele ewangelicko-reformowanym na Lesznie nabożeństwa odbywać się będą w następującym porządku: d. 3-go w języku polskim z komunją, d. 10-go w języku niemieckim z komunją, d. 17-go w języku polskim, d. 24-go w języku niemieckim, a o godz. 12-ej w języku polskim. Nabożeństwa rozpoczynają się o godz. 10-ej zrana; przygotowanie do komunji odbywa się w dniu poprzedzającym komunję o godz. 5-ej po południu.

— W dniu wczorajszym, o godz. 5-ej po południu, odbyła się wizyta roczna w ochronie III-ej imienia Ignacego Popławskiego, przy ul. Ślizkiej nr. 54. Na akt przybyły opiekunki: Stefanja hr. Ronikierowa z hr. Dorio, Kajetanowa Tymowska, Edwardowa Skarzyńska z p. Jarocką, oraz członkowie. Towarzystwa dobroczynności, dziekan Karol Jurkiewicz prezes wydziału ochron, wiceprezes Konopczyński, ksiądz Wyszyński, ks. Biały, dr. med. Wszebor, Aleksander Skrzyżewski, Bronisław Knoll, Feliks Colonna Czosnowski, Władysław Sokołowski, opiekun ochrony r. st. Kazimierz Rutkowski. Ochrona składa się z dwóch oddziałów mieszczących 150 dzieci (73 dziewcząt i 77 chłopców), wychowankom i wychowańcom z daru opieki rozdano ubranka, różne upominki i przysmaki. Dozorczyniami są pp. Apolonja Tłodowska i Helena Gellert. Doroczna wizyta w przytułku sierot dziewcząt przy ulicy Hożej pod nr. 74-ym, odbyła się wczoraj w obecności rady opiekuńczej, którą składają panie: Marja Józefowiczowa (matka sierot) protektorka przytułku, Marja z Wolfiszów Roeslerowa przewodnicząca, Jadwiga z Zielińskich Jantzenowa zastępczyni przewodniczącej, Emilja z hr. Łubieńskich Sobańska, z książąt Golicynów Katarzyna Niemojewska, Julja Bogk'owa, Zofja Rauowa, Teofila Zielińska, Franciszka Dymowska, Zofja Grudzińska, Karolina Jurkowska, Wanda Ulrych, Marja Fudakowska, Emilja Szulc, Józefa Łącka, Anna Roze, Aleksandrowa Wieniawska oraz opiekunowie pp: Leonard Dawid, Józef Tworkowski, Stefan Jantzen i Wolff. Dzięki usilnej troskliwości dra Marjana Borsuka i Bronisława Ziemińskiego, stan zdrowia wychowanek w ciągu roku instytutowego był pomyślny. Delegowani na wizytę członkowie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, a mianowicie pp.: Szymon Krzeczkowski, prezes wydziału przytułku sierot, Władysław Półkotycki, Kazimierz Kaszewski, Adam Gagatnicki, Tytus Maleszewski, Józef Krompola, Adam Braun, Bronisław Kaszewski, Tomasz Dybowski, dr. Wojciech Paciejewski i Antoni Celichowski, byli przytomni aktowi i po szczegółowem obejrzeniu przytułku znaleźli wszędzie ład należyty i wzorowy porządek, całe utrzymanie wychowanek bardzo staranne, co się odbija na ich rumianych i czerstwych twarzyczkach. To też radzie złożono w imieniu Towarzystwa dobroczynności szczere podziękowanie za troskliwą i prawdziwie macierzyńską opiekę. Z odczytanego sprawozdania okazało się, że na utrzymanie 35-iu wychowanek rocznie wydano rs. 3,954; dzieci zwykle po dojściu do lat 10-iu przechodzą na dalsze wychowanie do głównego przytułku przy Krakowskiem-Przedmieściu. Odpowiedzi dziewczynek na czynione zapytania, jak i przedstawione robótki ręczne dowiodły, że jak na swój wiek są dosyć rozwinięte. Śpiew zgodny i harmonijny, ruchy gimnastyczne, prawidłowe i zręczne, świadczą także o pracy dozorczyń zakładu pań: Józefy Suskiej, Felicji Zombergowej i Karoliny Rozmysłowskiej.

— W poniedziałek pomiędzy godz. 4—7 odbędzie się doroczny egzamin szkoły muzycznej w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych. Wejście bez biletów. Schody frontowe, pierwsze piętro.

— Zebranie miesięczne członków Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się w nadchodzący czwartek

d. 31-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem w wielkiej sali ratusza.

= Posiedzenie w sprawie sal zarobkowych warszawskich, o którem wspominaliśmy we wczorajszym artykule „Przeciw żebractwu", odbędzie się z inicjatywy J. W. Oberpolicmajstra d. 29-go b. m. o godz. 7-ej wieczorem w sali ratusza.

= Do komisji, mającej obradować nad przyznaniem nagrody imienia Adama Chojnackiego, za najlepszą pracę z zakresu nauk lekarskich, powołani zostali przez tutejszy fakultet lekarski z kół pozauniwersyteckich drzy Raum, Sommer i Anders. W liczbie członków zasiadających z urzędu, znajduje się prof. J. Kosiński.

= Wczoraj w kościele św. Piotra i Pawła pobłogosławiono związek małżeński pomiędzy panną Reginą Dunin-Karwicką, córką ś. p. Adama i Józefy z Bogusławskich a panem Eugenjuszem Sikorskim, właścicielem dóbr Pilica, synem dra medycyny Antoniego i Matyldy z Bironów.

= Na zjeździe literacko-artystycznym, który świeżo odbył się w Moskwie, był Spasowicz i na posiedzeniach bronił energicznie praw własności literackiej. Korzystając z tej bytności, zaproszono sz. profesora na obiad do znanej restauracji „Ermitażu". Zebrało się osób 40. Przy wejściu gościa do sali, orkiestra zagrała marsza Radeckiego. Powitał Spasowicza prezes komitetu Towarzystwa dobr. p. Targoński. Podczas obiadu było kilka toastów; adwokat Lednicki mówił o całej działalności Spasowicza, jako profesora, literata i najzdolniejszego obrońcy. Spasowicz odpowiadał. Bawiono się do godz. 11½; cały ten wieczór miał cechę zebrania prawdziwie przyjacielskiego.

= Z Paryża donoszą o zaręczynach księżniczki Ludwiki Radziwiłłówny, córki ks. Konstantego Radziwiłła i żony jego Ludwiki z Blanc'ów, z hr. Armandem de la Rochefoucauld. Ks. Konstanty Radziwiłł jest bratem ks. Macieja Radziwiłła.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Wiednia konsul Austro-Węgier Emil von Hirsch; przyjechali: ochmistrz Najwyższego Dworu rz. r. st. Pęcherzewski z zagranicy i prezes izby skarbowej rz. r. st. Witkowski z Siedlec.

= Z teatru i muzyki.

* Ułożony na tydzień przyszły repertuar teatrów warszawskich tak się przedstawia:

Teatr Wielki.

Dziś Hymn Narodowy, „Straszny dwór"; w poniedziałek: „Halka"; we wtorek: „Pan Twardowski"; we środę: „Zabawa dziecięca", „A Santa Lucia" i „Diablotin"; we czwartek: „Jak myślicie?" (1-szy raz); w piątek: „Jak myślicie?"; w sobotę: „Jak myślicie?"; w niedzielę: o godz. 1-ej z południa przedstawienie poranne na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich „Myszy bez kota" i „Zabawa dziecięca" (divertissement baletowe); wieczorem: „A Santa Lucia" i „Wieszczka lalek".

Teatr Rozmaitości.

Dziś Hymn Narodowy, „Letnicy"; w poniedziałek: „Dom otwarty" i „Posażna jedynaczka"; we wtorek: „Prawa serca"; we środę: „Klub kawalerów" (występ pani Siennickiej); we czwartek, piątek, sobotę i niedzielę przedstawień nie będzie.

Teatr Letni w ogrodzie Saskim.

Dzisiaj Hymn Narodowy, „Bettina" (występ p. Czosnowskiej); w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek, piątek i sobotę przedstawień nie będzie; w niedzielę: „Jak myślicie?".

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej).

Dziś: Hymn Narodowy, „Ciotka Karola"; w poniedziałek „Biedna dziewczyna"; we wtorek: „Piosenki tyrolskie (pierwszy raz) i „Ciotka Karola"; w środę: „Piosenki tyrolskie" i „Ciotka Karola"; w czwartek: „Biedna dziewczyna"; w piątek: „Piosenki tyrolskie" i „Ciotka Karola"; w sobotę: „Gorąca krew" (1-szy raz); w niedzielę: „Gorąca krew".

* Po dzisiejszem przedstawieniu „Bettiny", nastąpi zamknięcie teatru Letniego na dni sześć.

Od jutra widowiska operetkowe przeniesione zostaną do teatru Nowego, gdzie jutrzejszego wieczora dana będzie „Biedna dziewczyna", doznająca coraz większego powodzenia.

We wtorek teatr Nowy wystawi pierwszy raz operetkę Koschata p. t. „Piosenki tyrolskie" z p. Czosnowską w głównej partji.

* Komedja fantastyczna Kazimierza Zalewskiego „Jak myślicie", której pierwsze przedstawienie naznaczone zostało na czwartek, powtórzona będzie w piątek i sobotę w teatrze Wielkim, w niedzielę zaś ukaże się na deskach teatru Letniego.

* Następny występ p. Siennickiej, utalentowanej artystki sceny lwowskiej, odbędzie się we środę w „Klubie kawalerów".

* Niezwykły widok przedstawiała wczoraj scena teatru Wielkiego, gdy po powtórnem podniesieniu kurtyny ukazało się w malowniczych i bardzo efektownych kostjumach kilkadziesiąt par dzieci ze szkoły baletowej, w divertissement układu p. Grassie'go, zatytułowanem „Zabawą dziecięcą".

Sute oklaski, jakiemi darzono minjaturowych tancerzy płci obojga, świadczyły o zainteresowaniu się widzów tą nowością choreograficzną.

W ogóle z popisu wczorajszego wynieśliśmy przekonanie, że w tych najmłodszych siłach naszego baletu tkwią zarodki talentów bardzo obiecujących na przyszłość.

= Amatorski.

Z Moskwy piszą do nas:

„Odbyło się tu znowu w sali klubu niemieckiego przedstawienie amatorskie, urządzone d. 5-go b. m., staraniem komitetu Towarzystwa dobroczynności, na korzyść ubogich.

Odegrano dwie sztuki dobrze znane w Warszawie: „Szalony pomysł" w 4-ch aktach i jednoaktówkę „Mąż pieszczony".

Sala była pełna, publiczność była zachwycona przedstawieniem, gdyż wszystkie role bez wyjątku były grane artystycznie przez grono amatorów.

Nagradzano ich też wszystkich sutemi oklaskami.

Tylko dawny reżyser, p. Wasilewski, nie mógł tym razem kierować przedstawieniem jak zwykle, z powodu opery włoskiej, która tu gościła w poście, więc też uproszono na reżysera p. Józefa Mielnickiego, znanego w Warszawie artystę dramatycznego, który ostatniemi czasy zajmował się w Petersburgu urządzaniem teatrów amatorskich, cieszących się tam wielkiem powodzeniem.

P. Mielnicki bawił tu kilka tygodni i znakomicie się wywiązał ze swego zadania reżyserskiego, a nadto jeszcze grał rolę tytułową w „Mężu pieszczonym".

Komitet Towarzystwa dobroczynności w uznaniu pracy jego ofiarował mu, prócz umówionego honorarjum, lirę z kwiatów żywych, a w niej żeton złoty.

Po teatrze były tańce, a pomimo dobrze już ciepłej pory, bawiono się ochoczo do godz. 4-ej rano.

Dochodu z widowiska osiągnięto *brutto* rs. 1,100."

= Ze sztuki.

* Salon sztuk pięknych Krywulta w hotelu Europejskim wystawił szereg nowych obrazów, a między innemi: Januarego Suchodolskiego „Napad rozbójników włoskich na karetę podróżną". Epizod osnuty na przygodzie prawdziwej, której ofiarą była hr. Małachowska podczas podróży po Włoszech; Emilji Dukszyńskiej „Poranek", Piotra Masimo „Wnętrze lasu"; Franciszka Kostrzewskiego dalszy ciąg ilustracyj do bajek Krasickiego „Dąb i małe drzewo" i „Jaś na gruszkach", wykonanych na sposób gobelinowy; M. Majmosza dwa obrazki rodzajowe: „Przy książce" i „Pokojówka"; Sypniewskiego „Na starym cmentarzu"; Zofji Bokiewiczówny „Studjum" i „Owoce"; Witolda Wejcherta „Gajowy" i Czesława Makowskiego rzeźbę „Biust".

Z dawnych płócien salon Krywulta wystawił interesujący obraz Holsteina, malowany w r. 1653-im, przedstawiający „Ucieczkę do Egiptu".

Ruch sprzedażny w salonie tym w ostatnich dniach był wielce ożywiony.

Między innemi hr. Załuski zakupił Feliksa Cichockiego „Szczęście"; hr. R.—Ludwika Wiesiołowskiego „Nad morzem"; p. Drozdowski—Franciszka Kostrzewskiego „Na wędkę" i „Flirt"; dr. P.—Zdzisława Jasińskiego „Bańki mydlane"; p. Karski—Ludwika Stasiaka „Krajobraz"; jenerał Star.—Antoniego Piotrowskiego „Zimę" i „Umizgi"; p. Wachowicz—Feliksa Szewczyka akwarelę „Ogniem i mieczem"; wreszcie pani Krauze nabyła „Krajobraz" Budkiewicza.

* Z powodu nieobecności kilku członków komitetu, zapowiedziany na dzień wczorajszy zakup dzieł do rozlosowania między członków Towarzystwa za rok bieżący odroczono.

Nowy termin będzie niebawem wyznaczony

= Kolonje letnie.

Prośby o rozmaite materjały, potrzebne do uzupełnienia inwentarza kolonij, nie pozostały bez skutku.

Dawniej już donosiliśmy o zupełnie wystarczającej ilości dostarczanych tytułem ofiar kółek, kijków, piłek, poczęści materjałów do robót, zegarów itp.

Obecnie dowiadujemy się, że trzy kamienie mydła ofiarowała firma Hocha, atrament zaś i inne materjały piśmienne firmy: Leszczyński i Morytz oraz Wadowski.

Codziennie około 50 dzieciom wręczane są karty, wzywające do wyjazdu, przyczem sprawdzany bywa na miejscu stan zamożności rodziców.

= Otwarcie karnawału.

Wczorajszego wieczora członkowie komitetu organizującego zabawę na dochód Instytutu moralnej poprawy dzieci w Mokotowie, w obecności kuratora r. t. Hornberga, odbyli sesję w Dolinie Szwajcarskiej.

Przedewszystkiem dla ułatwienia czynności organizacyjnych podzielono się na dwie sekcje: programową i gospodarczą.

Tytuł zabawy „Otwarcie karnawału letniego" został utrzymany, a program ma obejmować: orkiestrę pod kolejną dyrekcją pp.: Z. Noskowskiego i M. Hertza, śpiew: chóry Towarzystwa muzycznego i solo zasłużona primadonna pani Dowiakowska; dwa oddziały przedstawienia trupy cyrkowej, balony puszczane z górnego ogrodu Doliny, podarunki kwiatowe iluminacja i żywy obraz, którego układem przyrzekli się zająć artyści malarze pp.: Wyczałkowski i Szpadkowski.

Bilety do cyrku będą oddzielnie sprzedawane, a wejście do Doliny, pomimo tak obfitego programu, który zostanie wypełniony od 6-ej po południu do 12-ej w nocy, oznaczono tylko na 50 kop. od osoby.

Ofiary na zapełnienie „koszów szczęścia" wciąż licznie napływają i w dalszym ciągu nadesłali różne przedmioty: B. Czarnecki (skład żyrardowski), S. Romanowska, A. Lipink, warszawskie laboratorjum chemiczne (H. Majewski), J. Mieczkowski (fotografje), Miller (zabawki), wreszcie p. Hugo Seidel 10 rs. na kupno przedmiotów.

Zaznaczyć wypada, że p. Wójtyński, właściciel restauracji w Dolinie Szwajcarskiej, chcąc się przyczynić do materjalnego powodzenia zabawy, ofiarował dla pokrycia kosztów przedstawienia cyrkowego 150 rs., a p. Ciniselli, po zaspokojeniu kosztów dziennych, ofiarowała swą trupę i utensylja do zupełnego rozporządzenia komitetu.

Jutro, punktualnie o godz. 7-ej, obraduje sekcja programowa w Towarzystwie muzycznem, a jednocześnie w mieszkaniu członka komitetu p. Lijewskiego zbierze się sekcja gospodarcza.

= Przenosiny szpitala.

W ostatnich czasach—pisze *Medycyna*—pisma codzienne poruszają na nowo, po raz już niewiadomo który, sprawę przenosin szpitala Dzieciątka Jezus na folwark Świętokrzyski.

Zdaje się, że z wypowiedzeniem ostatniego słowa w tej sprawie wstrzymać się jeszcze należy; niewiadomo bowiem, jaka ostateczna na radzie ministrów zapadnie uchwała.

Ze sprawą wspomnianych przenosin łączy się jeszcze inna, mianowicie budowy klinik, na co jeszcze podobno niema pieniędzy.

W najlepszym razie rzecz potrwa co najmniej jeszcze rok, a może i dłużej.

= Na świeżem powietrzu.

Na szczęśliwą myśl wpadła p. Helena Kuczalska, kierowniczka zakładu gimnastycznego dla kobiet przy ul. Mazowieckiej, urządzając odpowiednie ćwiczenia i zabawy na świeżem powietrzu w umyślnie na ten cel przeznaczonym ogrodzie.

Ćwiczenia te, jak się należało spodziewać, znalazły sporo zwolenników sportu gimnastycznego.

Młode pokolenie używa z całą swobodą pod okiem wytrawnej nauczycielki gimnastyki szwedzkiej i zabaw stosownych do wieku dziecięcego, starsze zaś osoby mają krokiet, lawn-tennis i t. p. gry.

O ile wiemy, zabawy te potrwają przez cały czerwiec, poczem, wobec wyjazdu inicjatorki do Rabki, ulegną dwumiesięcznej przerwie.

= Ruch towarowy.

Jak informuje nas korespondent nasz ze Strzemieszyc pod d. 25-ym maja, ruch zbożowy ogromnie się zmniejszył.

Obecnie do Granicy przybywa dziennie zaledwie kilkanaście wagonów, do Sosnowca — kilkadziesiąt.

Są to ładunki zboża, złożone na stacjach przed d. 28-ym kwietnia, gdyż od tego czasu taryfę przewozową znacznie zwiększono.

Na kolei dąbrowskiej wciąż okazuje się brak próżnych wagonów.

W d. 22-im maja na st. Strzemieszyce brakowało 100 pr. wag., w d. 23 zaś 215.

Od dni kilku zaczęły przechodzić ze st. Münsterberg (Prusy) do Moskwy rury gliniane, potrzebne do kanalizacji.

Wagonów z takiemi rurami ma przejść dwa tysiące w ciągu 3 lat.

= Telefony na kolei.

Ze względu na znaczną rozległość stacji towarowej Warszawa-Nadwiślańska, wskutek czego zachodzą pewne trudności i opóźnienia w różnych czynnościach ekspedycyjnych, w magazynach, na rampach, w oddziale komory celnej itp., dyrektor kolei nadwiślańskiej polecił połączyć telefonami główne biuro ekspedycji na tej stacji z ważniejszemi a odległemi punktami stacji towarowej.

Roboty w tym celu już rozpoczęto sposobem administracyjnym.

W ogóle aparatów telefonicznych będzie sześć, główna zaś stacja ma być urządzona przy kancelarji głównego ekspedytora.

Połączone będą magazyny towarów przychodzą-

ych i odchodzących, komunikacji bezpośredniej zagranicznej i oddział komory.

Telefony te nie będą połączone z siecią telefonów miejskich i stanowić mają wyłączną własność kolei nadwiślańskiej.

Przewodniki zawieszone zostaną na słupach oddzielnych, w tym celu zakładanych.

Aparaty mają być znacznie ulepszone.

= Wyścig dystansowy.

Wobec ogólnego zainteresowania, jakie obudził pierwszy wyścig dystansowy pomiędzy Ćmielowem a Warszawą, redakcja *Kurjera Warszawskiego* wysłała swojego współpracownika, p. Benedykta Filipowicza, do Ćmielowa.

Pan F. udał się tam dziś w nocy koleją; jutro w nocy będzie w Ćmielowie obecny przy starcie o godz. 3-ej, a następnie pojedzie do Warszawy tak, aby z każdej ważniejszej miejscowości mógł wysłać do *Kurjera* telegram, donoszący, o której godzinie każdy z poszczególnych jeźdźców daną miejscowość minął.

W ten sposób czytelnicy nasi w poniedziałkowym wieczornym nrze *Kurjera* znajdą dokładne sprawozdanie telegraficzne z przebiegu wyścigu dystansowego.

Niezależnie od tego, oryginały depesz wystawiane będą w oknie kantoru *Kurjera*, w miarę ich nadsyłania przez stację telegraficzną.

Jak już zaznaczyliśmy w nrze 128 ym *Kurjera*, przybycie pierwszego jeźdźca spodziewane jest około godz. 5 ej po południu.

W dniu tym wejście na pole mokotowskie dozwolone będzie jedynie za biletami płatnemi, jak w każdym dniu wyścigowym.

W dniu jutrzejszym podczas oczekiwania na przybycie jeźdźców z Ćmielowa, odbędą się na torze mokotowskim trzy gonitwy: jedna płaska, jedna z płotami i jedna z przeszkodami.

Początek gonitw o godzinie 1½ z południa.

Przypominamy, że wszyscy jeźdźcy, biorący udział w wyścigach, we wtorek na tych samych koniach będą obowiązani objechać tor wyścigowy, aby dowieść, że zdrowie tak jeźdźca, jak i konia, po przebyciu dystansu z Ćmielowa do Warszawy znajduje się w stanie pomyślnym.

P. Filipowicz jechać będzie tak, by, mimo oczekiwania na przejazd jeźdźców w kilku miejscowościach, mógł przybyć do Warszawy w poniedziałek wieczorem.

= Miła majówka.

W ubiegłe święta kilkunastu członków naszego Towarzystwa wioślarskiego wybrało się na odleglejszą wycieczkę na cyklach do Pułtuska.

Śmiałym sprzyja fortuna—mówi przysłowie, które prawdziwość swoją stwierdziło i tym razem rzucając sportowiczów warszawskich na bruk małomiejski w chwili, gdy tam usiłowano się bawić.

Kto zna prowincjonalną młodzież, której brak dotkliwie uczuwać się daje pannom wszelkiego rodzaju, ten zrozumie, jakie wrażenie wywarło w Pułtusku ukazanie się kilkunastu sprężystych panów do tańca i różańca na horyzoncie teatru amatorskiego miasteczka, który właśnie w tym dniu funkcjonował z wielkiem powodzeniem, poprzedzając nazajutrz mającą się urządzić majówkę ogólną.

Sportowcy nasi wybrali się do Pułtuska tylko na kilka godzin, tymczasem zaanektowano ich na dni parę, a wypuszczono po złożeniu deklaracji solennej, że się niebawem znowu w Pułtusku ukażą.

Sprężyści dokazywali cudów waleczności.

Niedosyć bowiem, że przejechali taki kawał drogi, ale wodzili tańcami do upadłego przez dwa dni i pod tym względem najlepsze po sobie zostawili wspomnienie.

= Kanalizacja i wodociągi.

Z powodu nadzwyczajnego nagromadzenia wód zaskórnych, roboty na ulicach Świętojerskiej i Nowolipki są utrudnione.

Na przestrzeni od ul. Nalewki do placu Krasińskich, oraz od Karmelickiej do Smoczej zmuszony został inż. Sokal wbijać ściany szpuntpalowe, zabezpieczające roboty dokonane.

Natomiast ulica Pokorna jest wykończona, jutro zaś rozpoczną się dwie nowe linje: na ul. Muranowskiej i Wałowej.

Tym sposobem roboty prowadzone będą w tygodniu bieżącym w pięciu punktach w oddziale pierwszym, z których cztery linje prowadzone są przez przedsiębiorców: pp. Szustra i Peschla.

Roboty w oddziale drugim inż. Krzyżanowskiego postępują bez przeszkód, dzięki czemu kanał na ulicy Mokotowskiej przeprowadzono już od Pięknej do Marszałkowskiej, na Śliskiej zaś po za Komitetową.

Również w dalszym ciągu prowadzone będą linje na ul. Chłodnej i Nowowielkiej.

Zarząd kanalizacji przychylnie przyjął podanie właścicieli domów przy ulicy Wspólnej od Nowowielkiej do Leopoldyny o zaprowadzenie rury wodociągowej.

We wtorek też przystąpi inż. Preyss do układania tutaj rury 6-calowej, tak, że z pozostałych robót ulicznych wykończone będą ul. Chłodna i Wspólna.

Na tych ulicach program robót wodociągowych w mieście zostaje wyczerpany, pozostaną tylko krany na skwerach i w ogrodach: Saskim oraz Krasińskich.

Na stacji filtrów puszczenie wody do osadników pierwszej grupy odbędzie się dopiero we czwartek; obecnie więc jeszcze około 600 ludzi znajduje tu zatrudnienie.

Rozdawanie mięty i herbaty na wszystkich punktach robót już rozpoczęto.

Komitetowi budowy kanałów i wodociągów przedstawiony ma być obszerny projekt, już wypracowany, w sprawie skanalizowania nowobudowanego szpitala żydowskiego na Woli.

W swoim czasie zarząd fabryki gazowej, zwrócił się do zarządu miejskiego o poprowadzenie rury wodociągowej, wobec jednakże niezadeklarowania przez fabrykę pewnego *minimum* wody, miasto nie chciało ponieść bezużytecznego wydatku.

Wodociągi jednak łatwo mogą być zastąpione przez studnie, gdy tymczasem szpital nieskanalizowany straciłby poniekąd rację bytu na Woli.

Sprawa ta niewątpliwie przez komitet pomyślnie rozwiązana będzie.

Ruch w połączeniach domowych zmniejszył się znacznie.

Jak dotąd, zatwierdzono w ogóle na rok bieżący zaledwie 188 połączeń z kanałami, co w porównaniu z rokiem zeszłym przedstawia stosunek $^2/_3$:

Instalacje wodne także idą słabiej, na tydzień bieżący projektowano ich tylko 12.

= Żegluga.

Niecałych 2 stóp dochodzi poziom Wisły pod Warszawą.

Ławy piaszczyste zalegają duże przestrzenie na Wiśle i utrudniają coraz więcej żeglugę i spław.

Przy brzegu tarasu zamkowego stanęło na kotwicy 16 berlinek z towarem pruskim.

Berlinki po wyładowaniu towarów, odpływają próżne, gdyż z powodu nizkiego poziomu Wisły, a tym sposobem utrudnionej terminowej dostawy, kupcy chętniej wysyłają towary parowcami.

Na skutek odezwy Towarzystwa dobroczynności i przełożonej zakładu św. Kaźmierza, p. Maurycy Fajans udzielił biletów bezpłatnej jazdy wychowańcom wzmiankowanych instytucyj i towarzyszącym im siostrom miłosierdzia, udającym się na kurację do Ciechocinka.

= Oryginalny impresarjo.

Impresarizm stał się od niejakiego czasu dość groźną chorobą.

Obywatel, pragnący zrobić miljony w krótkim bardzo czasie, nawija się jakiemuś obiecującemu młodemu artyście i... zaczyna go kierować śród świata.

Byłoby to rzeczą zupełnie naturalną, gdyby taki amator miljonów sam w swoją operację kładł jakiś kapitał, popełniał pewnego rodzaju ryzyko.

Są jednak impresarjowie, którzy swoim ofiarom nie dając nic, wzamian biorą od nich, co się da, nie wykluczając letniego palta lub skromnego obiadu i biletu kolejowego.

W tych czasach właśnie mieliśmy przykład takiej oryginalnej imprezy, której ofiarą padł skrzypek i pianista.

Artyści, widząc chroniczną bezpieniężność swojego entreprenera, zdecydowali się już na przyjęcie go w roli sekretarza, ale i ten obowiązek nie przypadł do smaku młodemu obywatelowi, który przedewszystkiem pasjonowanym był śpiochem i nawet na napisanie listu zdobyć się nie umiał.

Artystyczne dusze pomimo wszystko zdecydowały się jednak na zaopatrzenie kieski impresarja w celu wysłania go do miejsca urodzenia, ale kiedy sobie kto co postanowi, to już nie tak łatwo mu to z głowy wybić.

Impresarjo na koszty podróży gotówkę, co prawda, przyjął, ale nie wyjechał i dzisiaj myśli o nowej imprezie, która oby się szczęśliwiej zarówno dla niego, jak i powierzonych jego pieczołowitości skończyła.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym spełniono znaczną kradzież w mieszkaniu W. Czajkowskiego pod № 55-ym przy ul. Nowolipki. Złodzieje dostali się za pomocą wyłamania zamków i wynieśli: kilkanaście sztuk rozmaitej garderoby, bieliznę z monogramami: W. C. i M. F., klejnoty, serwis srebrny i t. p., razem na sumę około 700 rs. Z doraźnie przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż stróż miejscowy był spólnikiem złodziejów, więc go aresztowano. — Furman z Długołęki, Piotr Szyniewicz, powracając z Warszawy w kierunku Góry Kalwarji wolantem, do którego były zaprzężone trzy konie, zabrał po drodze za umówionem wynagrodzeniem dwie osobistości; byli to złodzieje, którzy, upoiwszy Szyniewicza wódką zaprawioną jakimś narkotykiem, porzucili go na polu w bok Piaseczna, a sami z końmi i wolantem zniknęli; poszukiwania trwające już całą dobę, na ślad złodziejów nie naprowadziły; wartość ekwipażu z końmi przedstawia sumę około 800 rs. — Z poddasza domu pod № 6-ym przy ul. Piaskowej skradziono bieliznę należącą do dwóch miejscowych lokatorów.

= Ze swawoli.

W dniu wczorajszym 14-letni Paweł Grzybowski, syn oficjalisty kolejowego, zaprosił trzech swoich rówieśników: Ignacego i Michała Rojków oraz Jana Pruchnickiego do zarośli za Wawrem, w celu puszczenia fajerwerków.

Samozwańczy pyrotechnik zapuścił nieostrożnie do kosza z fajerwerkami ogień, co spowodowało silny i raptowny wybuch.

Ignacy Rojek zdołał uniknąć szwanku, lecz brat jego Michał, Pruchnicki i sam Grzybowski doznali tak ciężkich poparzeń, iż wszyscy trzej omdleli.

Najdotkliwiej jest poparzony Grzybowski i życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Zagadkowa ucieczka.

Z berlinki Piotra Drymara, stojącej w górze rzeki, zniknęła bez wieści jego synowica, 16-letnia Marjanna Drymarówna.

Stało się to nocy onegdajszej, wówczas, gdy wszyscy byli uśpieni.

Na razie mniemano, iż dziewczyna utonęła, lecz później sprawdzono, iż Drymarówna samodzielnie, bez żadnej pomocy, przeprawiła się do lewego brzegu łódką i udała się w kierunku Wilanowa.

Poszukiwania, trwające całą dobę, na ślad zaginionej nie naprowadziły.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz № 28, Marcin Czajowski, jadąc nazbyt szybko przez ul. Wronią, przejechał 6-letniego Bolesława Szymańskiego.

Malec uległ złamaniu obu nóg.

Na ul. Bonifraterskiej dorożkarz № 57 przejechał Icka Ungermana, który złamał lewą rękę; po udzieleniu doraźnej pomocy odesłano go do mieszkania pod № 30-ym przy ul. Freta.

Pieszo do Antwerpji.

(Notatki z wycieczki piechura.)

Halbersztad d. 24-go maja.

Z Oscherleben wyruszyłem o godzinie 5-ej zrana. Pogoda wciąż bezsłoneczna, chłód trwa.

Przeszedłszy z łatwością i bez zmęczenia 24 kilom., stanąłem w Halbersztadzie o godzinie 9½ zrana.

Miasto Halbersztad, liczące do 75,000 ludności, niezbyt jest ożywione.

Oprócz plantacji, przypominającej w części nasz ogród Saski na małą skalę, oraz ulicy nowej, wiodącej do dworca, składa się to miasto z labiryntu uliczek wązkich, prastarych, wypełnionych nadzwyczaj charakterystycznemi budowlami z XV-go wieku.

Szczególniej zwraca uwagę odwach czysto gotycki z figurą kolosalną pachołka miejskiego, trzymającego wartę.

Po drodze spotykam tramwaj z konduktorem automatycznym w formie skrzynki, alarmującej woźnicę, który pełni zarazem urząd kontrolera.

Zmuszony do oczekiwania na listy, spodziewane na jutro, urządzam w tem cichem mieście dwudniówkę.

Halbersztad, jak wiadomo, leży już na skraju gór Harcu. Oczekuje mnie przeto droga na Vienneberg oraz Goslar, leżący już w samych górach, zkąd przez Holzmünde dotrę do Paderbornu.

Praktyka nauczyła mnie nie dowierzać informacjom, z któremi tu wszyscy śpieszą. Ostatecznie składa się tak jakoś, iż zawsze powracam do planu, nakreślonego jeszcze przed wyjściem z Warszawy.

O bliższe wskazówki co do gór Harcu udaję się dzisiaj do tutejszego klubu, liczącego mnóstwo członków oraz wiele punktów przystankowych w samym obrębie gór.

Franciszek Reinstein.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 28-go maja i dni następnych, od godz. 12-ej w południe, w lombardzie Stanisława Wieklińskiego przy ulicy Długiej pod № 25-ym, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację rozmaitych fantów nieprolongowanych.

— D. 28-go maja, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie okręgu komunikacyjnego warszawskiego, odbędzie się licytacja na dzierżawę budynków murowanych, znajdujących się na rogu ulic Nowego Świata i alei Jerozolimskich, a należących do zarządu tegoż okręgu, od dnia zatwierdzenia licytacji do d. 13-go stycznia r. 1904-go. Licytacja zacznie się od rs. 2000 rocznie, a prócz tego dzierżawca obowiązany będzie do wzniesienia w ciągu pierwszego roku dzierżawy niektórych budynków, których koszt wyniesie w przybliżeniu 5000 rs.

— D. 28-go maja odbędą się doroczne wizyty członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności: o godz. 4-ej po południu w ochronie II-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Chłodnej pod № 2-im, o godz. 5-ej po południu w przytułku sierot dziewcząt przy ulicy Solec pod № 37-ym i o godz. 6-ej po południu w ochronie XXX-ej przy ulicy Wolskiej pod № 51-ym.

— D. 28 go maja, o godz. 4-ej po południu, w domu pod № 59-ym przy ulicy Nizkiej, odbędzie się sesja kwartalna zgromadzenia zdunów.

— D. 28-go maja i dni następnych, od godziny 12-ej w południe, w lombardzie Moszka Icka Elblingera przy ulicy Chłodnej pod № 62-im, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację fantów nieprolongowanych.

— D. 28-go maja, w rządzie gubernjalnym płockim, odbędzie się licytacja na naprawę w r. b. szos gubernjalnych w powiecie sierpeckim od rs. 6507 kop. 20; wadjum oznaczono na rs. 650.

— D. 28-go maja rozpoczną się egzaminy wstępne do klasy pierwszej w szkole realnej kaliskiej.

— D. 28-go maja rozpoczną się egzaminy wstępne do klasy trzeciej i czwartej w progimnazjum męskiem pułtuskiem.

— D. 28-go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w sali ratuszowej, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie posiedzenie członków komitetu warszawskiego opieki nad plantacjami miejskiemi.

— D. 28-go maja, w radzie powiatowej będzińskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na wybudowanie przy szpitalu aleksandrowskim w m. Będzinie ustępów, kamery dezynfekcyjnej, parkanu, pieca kuchennego i t. p. od rs. 2274 kop. 35; wadjum rs. 228.

— D. 28-go maja, w rządzie gubernjalnym płockim, odbędzie się licytacja na odrestaurowanie budynku rządowego, w którym mieści się urząd powiatowy płocki, mieszkanie naczelnika powiatu i archiwum rządu gubernjalnego od rs. 2585 kop. 79; wadjum rs. 259.

— D. 28-go maja, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie inżenierskim okręgu warszawskiego wojskowego, odbędą się licytacje na wykonanie następujących robót: w twierdzy nowogieorgiewskiej: na gruntowne przerobienie podłóg wraz z przemianą belek w budynkach pod №№ 269—284, na zmianę ram w oknach i drzwiach i t. p. od rs. 30,431 kop. 79; w Warszawie: na budowę pod zamkiem ustępów i nowej zagrody dla drugiej sotni kozaków kubańskich od rs. 3816 kop. 96½; w Końskich: na budowę w obozie 7-ej dywizji pieszej w miejsce starych czterech nowych domków i czterech miejsc ustępowych od rs. 7708 kop. 72.

— Od d. 28-go maja komitet kasy oszczędnościowo-zapomogowej kolei nadwiślańskiej (przy ulicy Mazowieckiej № 22-gi) wydawać będzie po dokonaniu obrachunku czeki na Bank handlowy warszawski byłym uczestnikom kasy emerytalnej na przypadającą im należność z likwidacji tejże kasy, a osobom, które należały również do nowej kasy oszczędnościowo-zapomogowej, i na sumę, przypadającą im z niej. Do komitetu winni się zgłaszać: 1) uczestnicy, którzy uwolnieni zostali ze służby przed d. 13-ym stycznia r. 1889-go i praw do emerytury nie nabyli; 2) uczestnicy, którzy do d. 13-go stycznia r. 1889-go nabyli prawa do emerytury i wyszli ze służby przed d. 13-ym grudnia r. z.; 3) nakoniec wszyscy uczestnicy, którzy w d. 13-ym stycznia r. 1889-go pozostawali w służbie kolei nadwiślańskiej.

DZISIEJSI FAWORYCI.

I. Nagroda „Sprzedażna", 2 w. — —
II. Wyścig panów, 2 w. „Simon II"—„Roland".
III. Nagroda „Majowa", 2 w. „Labrador"—„Primavera".
IV. Nagroda „Otwarcia", 2 w. „Haracz"—„Bonbonière".
V. Nagroda „Gierdawy", 1½ w. „Tarragona"—„Fine-Perle".
VI. Nagroda „Wisły", 2 w.—5 płotów „Roi d'Ys"—„Rubin".
VII. Nagroda Dodatkowa, 2 w.—8 przeszkód „Czardasz"—„Tumry".

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 16-ym b. m.: „Z Wiednia otrzymano tu zawiadomienie, iż w myśl obowiązujących statutów Akademji umiejętności, cesarz zatwierdził dokonane w roku ubiegłym wybory zagranicznych członków Akademji, mianowicie: Henryka Sienkiewicza, dra Piotra Chmielowskiego, dra Maksymiljana Perlbacha, Pawła Giekinga, Samuela Dicksteina i dra Władysława Natansona. — Drugim dyrektorem Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń wybrany został ponownie Karol hr. Scipio del Campo, zastępcą również ponownie dr. Władysław Lisowski, adwokat. W dziale ogniowym z pozostałości z roku ubiegłego otrzymają ubezpieczeni po 25 procent zwrotu. — Nowa linja tramwaju, oprócz jedynej dotąd istniejącej, ma wreszcie być zbudowana. Linja ta projektowana jest od kościoła N. Panny Marji w Rynku głównym wzdłuż linji a—b, przez ulice Szewską i Karmelicką aż do wału kolejowego przy ogrodzie, zwanym parkiem krakowskim. Tramwaj buduje Towarzystwo akcyjne belgijskie, z którem dotychczasowe układy bynajmniej nie wychodzą na żaden pożytek ani miastu, ani mieszkańcom, ani sprawie istotnego ułatwiania komunikacji. Bezradność, cechująca gospodarstwo gminne w wielu bardzo kierunkach, równie wymowny ma wyraz w popieraniu owego konsorcjum belgijskiego, eksploatującego miasto bez uwzględniania interesu i potrzeb mieszkańców. Najgęściej zaludnione dzielnice, jak Kleparz i Zwierzyniec, nie mogą się doczekać tramwaju, pomimo starań od lat 10-iu. Jedyna linja, łącząca dworzec kolejowy z mostem podgórskim, przeprowadzona jest przez ulice najwęższe, bo najstarsze, a obecnie, zamiast przeprowadzenia linji drugiej ulicami nowszemi i szerszemi, postanawiają na dotychczasowych położyć drugi tor szyn... dla oszczędności.—Jednocześnie używają krakowianie teatru, operetki, goszczącej w Podgórzu, a zjednywającej wielu zwolenników, wreszcie imitacji cyrku, osiadłego nad Wisłą w ulicy Dietla. Utrzymują, iż nigdy dotąd w maju nie było tu takiego wyboru rozrywek; postęp zatem widoczny."

× **Stracenie Henryego.** Punkt o godzinie 4-ej zrana kat paryski, Deibler, ukończył przygotowania do stracenia i udał się do więzienia, aby przyprowadzić więźnia na plac de la Roquette. W chwili, gdy komisja sądowa z dyrektorem więzienia na czele weszła do celi, Henry spał głęboko, tak głęboko, iż nie słyszał ani kroków wchodzących, ani skrzypienia drzwi. Dyrektor więzienia musiał go szarpnąć silnie, aż się obudził. „Henry!—rzekł dyrektor więzienia—dzień przyszedł. Miej odwagę." Henry zbladł straszliwie, wyskoczył z łóżka i zaczął się ubierać. Ruchy miał nerwowe, suche, ruchy automata świeżo nakręconego. Cisza zapanowała ciężka. Skazany milczał, nikt też z otaczających nie śmiał przerwać przedśmiertnego milczenia. W drugiej izbie, gdzie dopełniono tualety skazańca, ta sama cisza. W chwili, gdy pomocnik kata obcinał kołnierz od koszuli, Henry zapytał: „Pan jesteś Deibler?" Pomocnik nie odpowiedział i tak milczenie zapanowało znowu. Podano mu flaszkę koniaku, odtrącił napój. Wyprowadzono go z więzienia. W drodze szarpał gwałtownie więzami i syknął: „Iść nie mogę. Związali mnie za silnie". Drżał na całem ciele. Powalono go na deskę i spadł nóż fatalny. Głowa Henry'ego potoczyła się do kosza. Ciało przewieziono na cmentarz d'Ivry, gdy zaś rodzina nie upomniała się o zwłoki, oddano je do teatru anatomicznego przy szkole lekarskiej.

× **Bankiet elektryczny** wyprawił „Franklin Experimental Club" w Nowym Jorku z okazji pierwszej rocznicy założenia. Rzecz prosta, sala była oświetlona elektrycznością. Usługę przy stole zastępowała maleńka kolejka elektryczna. Wszystkie potrawy były gotowane przy pomocy elektryczności. Na jednym końcu stołu stał automat, przedstawiający Benjamina Franklina, który gości pozdrawiał fonograficznie, a po pierwszem daniu wygłosił fonograficzną przemowę. Podczas uczty ustawiony w sąsiednim pokoju instrument elektryczny wykonał szereg kompozycyj muzycznych, które przed pięciu laty „wśpiewane" lub „wgrane" były w fonograf. Po skończeniu uczty na stół lunął deszcz kwiatów. Kwiaty, zaopatrzone w pręciki żelazne, podtrzymywane były przez czas uczty przez magnesy pod sufitem. Z chwilą, gdy prąd elektryczny przerwano, posypały się kwiaty na stół biesiadniczy. Gdy goście podnieśli się od stołu, fonograf wygłosił marsza tryumfalnego, granego po raz pierwszy na wystawie w Chicago.

BAŃKI MYDLANE.

Na wiosennym raucie.

Literat emabluje damę.

— Panie X.! możeby mi pan wymienił dziesięć najznakomitszych dzieł literatury nowoczesnej?

— Dziesięć? Hm... Przyznam się pani otwarcie, iż przyjdzie mi to z niejaką trudnością.

— Dlaczego?

— Bo dopiero osiem tomów napisałem.

*

Warszawa w rymach.

Typy miejskie.

LXVIII. Kominiarz.

Ledwie tyli odrósł z ziemi
Ciężką służbę już zaczyna,
Jak karp w wodę, tak na lince
On wędruje do komina.
A gdy podrósł, wkłada szaty
Mundurowe miejskiej straży,
Helm na głowę kładzie z miedzi,
Co się w słońcu jasno żarzy.
Gdy płomienie buchną groźne
W chwilach klęski, przy pożarze,
W najgroźniejsze miejsca idą
Salamandry—kominiarze.
Zaś codziennie domy zwiedza,
Linkę ciągnie co ma siły
I kominy miotłą czyści,
By się sadze nie zatliły.
„Oho—ho—ho!"—w komin woła.
Ołowianka na dół jedzie,
Budzi postrach w gospodyni,
Co pracuje przy obiedzie.
Potem na dół schodzi, mówiąc,
Że skończone wycieranie.
Sympatyczny z niego chłopiec,
Wszędzie dyskę też dostanie.
Z sadzy czarny jest jak murzyn,
Co w Etjopskiej siedzi ziemi.
Na tle sadzy warg purpura
I zębami lśni białemi.
Miewa chwile sensacyjne,
Gdy w mosiężnym swym kaszkiecie
Za kulisą staje sceny
Na operze lub balecie
I ma *gratis*, za co płacą
I widzowie i słuchacze,
Gdy soprano tremoluje
Lub sylfida wiotka skacze,
Że jest czarny, jako smoła,
Więc w naiwnych przestrach nieci:
Matki straszą kominiarzem
Nieposłuszne, krnąbrne dzieci.

KNAJPIADA.

(Dokończenie.)

Więc przez wązkie, ciasne, duszne korytarze, zmiatając sukniami pył trzechsetletni, dążą nasze panie za wzgardzonym „cicerone", który je wiedzie w tym labiryncie jak niegdyś satyr nimfy po lasach wodził.

— Jak tu duszno! Odetchnąć trudno! Czy my nigdy nie zajdziemy? Ten stary pijak gotów nas gdzie zamknąć w jakiej norze przez zemstę—pyta niespokojnie pani Helena.

— O! to się zdarza!—odpowiada panna Elżbieta.—Czytałam wczoraj *Münchener Nachrichten*, w jednej wycieczce dwie włoszki zginęły. Niema! Opłakano je i pogrzebano w najczulszych nawet pamiętnikach. Po kilku miesiącach dopiero odkryto, że w Pyrenejach, w starym zamczysku zamknięte wypadkiem czy też z intencji, zginęły z głodu.

Pani Helena patrzy na przyjaciółkę pytająco. Drwi? czy prawdę mówi?

Ale ona wybucha śmiechem.

— Zjemy cię, tchórzu, zjemy z głodu ciebie pierwszą.

Pani Helena jednak bardzo niespokojnie rozgląda się dokoła. Już są przy organach, ale cóż? Stary pijak klucza zapomniał. Nie może otworzyć.

Długa ceremonja—po półgodzinie klucz się znajduje. Drzwi się otwierają. Centkowany bawar korbą kręcić zaczyna i rozchodzi się głos wiatru jęczącego w kominie, coś miauczy, coś beczy, coś huczy, coś piszczy, a improwizowany organista kręci korbą z zawzięcie.

— To te sławne organy?

— A jakże! z XV-go wieku!

— Ajajaj! Dosyć! Dajcie pokój, już mamy dosyć. Organista jednak kręci korbą, z pod oka im się przyglądając, udaje, że nie słyszy, a one bez niego z tych korytarzy krętych nie wybrną.

— Miałabym ochotę tego starego w to stare pudło wrzucić i jego korbę zmiażdżyć—woła desperacko panna Elżbieta.

— Już może dosyć?—pyta wreszcie uprzejmym głosem „cicerone".

— Mogliście sobie wcale trudu nie zadawać—odparła dość niegrzecznie panna Elżbieta.

Stary wyszedł ze swojej budy—poklepał protekcjonalnie mniej butną panią Helenę po ramieniu.

— Panie się na muzyce nie znają—rzekł pobłażliwie i raczył je wyprowadzić krętemi krużgankami na szerokie schody, zkąd same orjentować się mogły. Nie omieszkał przytem ręki po raz drugi wyciągnąć i powtórnej daniny schwycić ze wstrętną łapczywością.

I na takich ludzi niema kary! a ten umrze spokojnie pod swoją pierzyną, marząc o aniołach, którzy z tamtego świata hufcami do niego spływać będą, niosąc każdy w ręku kufel pienistego bawara.

„Sprawiedliwości!" takie okazy policzkują imię twoje.

Mocno rozdrażniona, pod świeżem wrażeniem zbyt serdecznej poufałości pijanego przewodnika, pani Helena zapomniała nawet o strachu, gdy ją tak zwana „Drat-Bahn" prawie prostopadle ze szczytów Kapuciner-Bergu na dół znosiła; a jednak doznaje się zawsze pewnych emocyj, spuszczając się z wyżyny w przepaść dość raptownie. Najpierw gdzieś w głębi, het, daleko pod nogami, majaczeją szczyty wzgórz, jeszcze niżej wieże kościołów, pod wieżami dachy domów i jeszcze niżej wązka taśma Sali wije się i migoce, a z ludzi zda się świat ogołocony.

Ani się spostrzeżesz, już masz wzgórza nad sobą, już cię tłoczą swoim ciężarem, już malejesz wobec nich do mikroskopijnych rozmiarów, potem i wieże strzelają nagle z pod stóp twoich, aż pod niebiosa prawie, już dachy domów nad tobą, już ludźmi ulice zasiane, już jesteś nad rzeką, z wązkiej taśmy na szerokie koryto rozlanej.

I gdy z tych wyżyn, gdzie razem z orłami królowało się przestworzom, spada się nagle na ziemię, gdy z chwilowego oszołomienia wraca się do rzeczywistości, smutno jakoś robi się na duszy, odczuwa się coś nakształt upokorzenia, albo niezadowolenia.

Mieć skrzydła—bujać pod obłokami i nagle spaść w niziny skrzydeł pozbawionym—takiego wrażenia muszą doznawać ci, co balonem aż pod gwiazdy się wznoszą.

Pojęcia o tem mieć nie można, gdy wolno nogą za nogą z gór się schodzi. Trzeba tak nagle staczać się ku dołowi, by doznać tego oryginalnego uczucia.

Windą kolejową wjeżdża się w Salzburgu nietylko na Kapuzineaberg, ale i na Mönchberg i na Gajsberg nawet, a z każdej góry inaczej układają się widoki—zawsze przecudnie.

Wszystkie farby trzeba mieć na palecie, malując takie pejzaże. Zdala—prawie czarne lasy żałobny całun zarzuciły na wzgórza, nad niemi lśnią w słońcu śnieżyste wierzchołki, granitowe skały, połyskując, jak jutrzenka, różowem odbłyskiem, obok omszałe zielonkawe tytaniczne głazy. Z pośród bliższych lasów szumiących jaśnieją zielenią, sterczą tu i owdzie, jak łysiny, gołe stoki kamieniste, matowe, zda się, popiołem przesypane. A świeżość majowa łąk miękko zasłanych, a potoki górskie poplątane, jak nić srebrna, rzucone siecią na nizinach, a pola, jak morza rozkołysane, migocące złotą falą, a otchłanie ciemne ginące w zakrętach gór wielkich, mgły, czepiające się iglastych granitów, na strzępy porwane, jak lekka szata, gdy o ciernie zawadzi, obłoki różowe, srebrem oblamowane, szybujące po nad

śniegami Watzmana, Gaisberga, na rubinowe ogniko śniegi zabarwiające,—opary snujące się nad jamami, nad cienistym wąwozem, jak smoki stugłowe, jak skrzydła „grifonów” jak łby olbrzymich potworów, nagle na opalone tęcze rozwijają się i giną w przestrzeni.

Na platformie wyżyny górskiej malarz przy sztalugach siedzi i maluje.

Ej! malarzu—próżne wysiłki, próżne zabiegi. Masz wszystko na swej palecie—prócz słońca, prócz „*perpetuum mobile*”, mgieł, chmur i obłoków, prócz migocącej miljonem odcieni łuski strumyków, prócz szumu i kołysań gałęzi smereków. Nie kuś się, nie trudź daremnie, nie „stworzysz” nic podobnego, możesz tylko słabo naśladować, a naśladownictwo twoje będzie tak podobne do rzeczywistości, jak szyld zajazdu w Pacanowie podobny jest do „Fryne” Siemiradzkiego.

Oderwać się od natury, by przejść do dzieł ludzkich—to znowu tak, jak spaść z gór wierzchołków i znaleść się między dwoma murami kamienic — ale niema rady!

Wrócimy tu jeszcze—dłużej zabawimy, tymczasem trzeba trochę miasto „zlustrować”, by wedle obietnicy danej doktorowi, stanąć wieczorem w Traunsteinie.

Idzie znowu mała sprzeczka — ta, która muzykę nad wszystko przekłada, chce być koniecznie w „*Mozart's Häuschen*”. Tam Mozart zwój nieśmiertelny „*Zauber Flöte*” wyśnił,—i zamknął w tym flecie zaczarowanym wszystkie tony, barwy, zapachy, szumy drzew, szmery strumieni, uśmiechy słońca, lazur nieba, taniec obłoków, lot orłów, blaski jutrzenki, czystość śniegów podniebnych, zamknął w tym swoim muzycznym obrazie.

Upojony naturą wracał do pawiloniku o jednym jedynym pokoju, jak gniazdo jaskółcze do skał Mönchbergu przyczepionym i tam układał w kaskady rozkosznych melodyj to co widział, opisywał to, co kochał harmonją wprost z natury czerpaną.

W jednopokojowym pawiloniku składamy hołd Mozartowi, w zwykłej starej kamienicy w pokojach, gdzie się urodził.

Tam teraz muzeum. Wszystkie pamiątki po tym promiennym genjuszu zebrane razem, kołyska jego, fortepian, na którym ojciec lekcje mu dawał, portrety z lat najmłodszych, aż do kopij tego obrazu, na którym Munkaczy przedstawia młodego jeszcze mistrza dyktującego umierającym głosem słowa „*Requiem.*” Twarz jego zbolała, o czystych, szlachetnych linjach, wyraz fizjognomji otaczających go czcicieli, duch śmierci unoszącej się widocznie nad tą młodą, genjalną głową, bezgraniczne cierpienie malujące się w oczach mistrza—wszystko razem sprawia rozdzierające wrażenie.

Cicho się mówi, na palcach, ostrożnie się chodzi w tych dwóch małych pokoikach, jak gdyby obawiało się w pierwszym dziecię w kołysce obudzić, jak gdyby w drugim nie śmiało się odetchnąć głośniej, wobec umierającego genjusza.

Jego książka do nabożeństwa, jego manuskrypty, przedmioty drobne nawet, które mu służyły, pierścionki, klamry, szpilki — wszystko to zebrane starannie.

Księga dla zwiedzających, w niej nazwiska swoje wpisują. Zda się, że Mozart ożył nagle i że kartę wizytową dla niego wrzuca się w ten sposób. W księdze nazwiska wszystkich wielkości świata tego, królowie, arcyksiążęta, artyści i artystki najznakomitsze, Rossini, Verdi, Lucca, Patti etc.

Jedna z pań, wielka sportsmenka, nie chce opuścić Salzburga bez zobaczenia słynnej „Sommer Reitschule” t. j. letniego Tattersalu; przed wiekami u stóp skalistej góry, trójkąt dwupiętrowy balkonów, wykute loże na filarach oparte, a w lożach czterysta lat temu piękne panie w bufiastych rękawach, bawetowych stanikach, wcięte, jak osy, a świeże, jak zorza poranna, uśmiechały się do rycerzy w stal okutych, harcujących u stóp lóż granitowych, wprawiając się do przyszłych turniejów.

Ale teraz pustki. Choć warto widzieć, bo drugiego Tattersalu w tym rodzaju niema na świecie całym.

Tak, jak niema takiego cmentarza, wśród skał. Maleńki, ponury, w skale, a zanim znowu, jak gniazdo do góry przyczepione stoi kaplica w ścianie kamiennej wyciosana, maleńka szara wieżyczka niknie na tle skalistym; ciasno tu i dziwnie jakoś; tak jakby się nagle o kilkaset lat w tył cofnęło.

Sześć krzyży o zrośniętych zawiasach stoi szeregiem, to sześć żon przez jednego męża zabitych.

Miły mąż! brrr!

Chodźmy ztąd.

Już znowu wszystko śmieje się, błyszczy i migoce ognistemi blaskami, wśród ulic, wśród ogrodów, w samym centrum miasta góry rozrywane. Na tarasie „Oesterreichischer hof” tuż nad Salą, karmimy się pięknym widokiem i bardzo dobrym obiadem, widziałyśmy prawie wszystko. Teraz czas do pasterza powrócić, do owczarni, wziąść „Gusik” (Guss) jeżeli nie zapóźno, a przynajmniej podreptać po rosie, lub po wodzie.

Do widzenia, rozkoszny Salzburgu!...

Esteja.

Nekrologja.

Ś. † P.

ADAM

Augustynowicz,

fabrykant powozów,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 26-go maja 1894-go r., przeżywszy lat 55.

Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci, zięć i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach dnia 28-go maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2554

Ś. † P.

Bronisława z Sokolisów

POŁUBIŃSKA,

żona urzędnika,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 25 maja r. b., przeżywszy lat 24. Pozostali w głębokim smutku: mąż, córka wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w górnym kościele św. Aleksandra, w dniu 28-ym maja, t. j. w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —629

W dniu 17-ym maja r. b. zakończył żywot pełen cnót i poświęcenia

Ś. † P.

Franciszek Ziencina,

lekarz wolnopraktykujący w mieście Siedlcach, przeżywszy lat 47. Pogrążona w głębokim smutku żona wraz z dziećmi zawiadamiają życzliwych i znajomych. —2555

W kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej odprawione będzie dnia 28-go maja, to jest w poniedziałek, o godzinie 11-ej przed poł., żałobne nabożeństwo za spokój dusz

Ś. † P.

Stanisława i Aleksandry z hr. de Laval

hr. Kossakowskich,

na które syn, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i znajomych. 2545

Dnia 28-go maja, w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

Aleksandra MROCZKIEWICZA,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie ***10-ej*** zrana, w kościele św. Krzyża u wielkiego ołtarza, na które pozostała w głębokim smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —2521—

† W d. 29-ym maja r. b., to jest we wtorek, jako w dzień imienin ś. p. **Teodozjusza Korytkowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy o godz. **10-ej** zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowsk. Przedm. 2552

† Ś. p. Stanisław Konarzewski,

b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł d. 25-go maja, przeżywszy lat 50. Pogrążeni w smutku: żona, córka i syn zapraszają krewnych i znajomych na nabożeństwo żałobne w poniedziałek, d. 28-go maja, o g. **10-ej** w kościele św. Aleksandra, i na wyprowadzenie zwłok, zaraz po nabożeństwie, na cmentarz brudzieński.

Ś. † P.

Aleksander Magnus,

artysta medaljer-grawer

b. Banku Polskiego,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł d. 25-go maja r. b., przeżywszy lat 83.

Ciężko strapiona pozostała wdowa zaprasza życzliwych i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej, za duszę zmarłego, w poniedziałek, t. j. d. 28-go maja, o godz. **10-ej** zrana odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, o godzinie **6-ej** po południu. —2556—

Ś. † P.

JÓZEF PŁODOWSKI,

obyw. ziems., sędzia z wyborów, kawaler orderu,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu d. 25-go maja 1894-go r., przeżywszy lat 53. Pozostali w ciężkim smutku: matka, żona, córki, synowie, zięć, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy św. Ducha przy ul. Elektoralnej, w d. 28-ym maja, o godzinie **7-ej** zrana na dworzec kolei nadwiślańskiej, dla przewiezienia zwłok do kościoła parafjalnego w Woli Gułowskiej, a następnie na cmentarz miejscowy do grobu familijnego. —636—

Ś. † P.

Ludwik Krejbich,

LEKARZ,

opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 13 (25) maja 1894 r. w Druskiennikach, przeżywszy lat 55. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędą się dnia 27-go maja. Na smutny ten obrzęd pogrążeni w smutku: żona, dzieci, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2540

W dniu 28-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, jako **w 48-mą rocznicę śmierci**

Ś. † P.

JANA DRACA,

odbędzie się w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **11-ej** przed poł., żałobna wotywa za spokój duszy tegoż i zmarłych członków jego rodziny, o czem rodzeństwo zawiadamia pozostałych przy życiu krewnych i życzliwych. 2523

† W dniu 29-ym maja, to jest we wtorek, jako w dzień imienin

Ś. p. Teodozji Gwozdeckiej,

odprawioną będzie w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9 i pół** zrana msza święta za spokój jej duszy, na którą pozostała córka i wnuki zapraszają życzliwych. 2544

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Najwyżej rozkazano zawiadywanie wydziałem inspektorskim zarządu cywilnego skoncentrować w oddziale inspektorskim Własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji. Wszystkie sprawy, dotyczące wydziału inspektorskiego, zarządzający rzeczoną kancelarją wnosi dla przedstawienia do Najwyższych nagród do komitetu, który otrzymuje nazwę komitetu służby urzędników zarządu cywilnego i nagród. Wnioski komitetu przedstawiają się do Najwyższego uznania. O wszelkich zmianach w położeniu służbowem urzędników zarządu cywilnego wydaje się jeden ogólny

na całe Cesarstwo Najwyższy Rozkaz. Urzędnicy pierwszych czterech klas mianują się, tranzlokują i uwalniają na zasadzie Najwyższych Imiennych Rozkazów do Rządzącego Senatu. Nowy ten tryb wprowadza się od d. 1-go listopada r. b.

Petersburg 26-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ogłoszoną została Najwyżej zatwierdzona nowa ustawy chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności w Łodzi.

Petersburg 26-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Dzisiaj wieczorem ukończone zostały rozprawy sądowe w sprawie o sfałszowanie testamentu Grybanowa. Sędziowie przysięgli uznali hr. Sołłohuba i obywatela rzeczypospolitej francuskiej Dabo za winnych sporządzenia fałszywego testamentu; Tupicyna i Reinitza za winnych świadomego w widokach osobistych ciągnienia korzyści z fałszerstwa. Resztę oskarżonych od odpowiedzialności uwolniono. Hr. Sołłohubowi, Tupicynowi i Reinitzowi uwzględniono okoliczności łagodzące. Wyrokiem sądu skazani: Sołłohub, Tupicyn i Reinitz na pozbawienie praw szczególnych i zesłanie na zamieszkanie do gubernji irkuckiej; Dabo na pozbawienie wszystkich praw i zesłanie na osiedlenie do mniej odległych miejscowości Syberji.

TRAKTAT HANDLOWY.

Wiedeń 26-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Projekt traktatu handlowego z Rosją wszedł do rady państwa.

MANEWRY.

Berlin 26-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Eskadra, przeznaczona do ćwiczeń jesiennych, zbierze się w początkach sierpnia w Wilhelmshaven. W d. 5-ym września odpłynie flota złożona z pięciu wielkich pancerników i trzech dywizyj torpedowców do Gdańska, celem wzięcia udziału w manewrach cesarskich.

OBICZOWANIE DAHOMEJEK.

Berlin 26-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Kanclerz kameruński Leist przybył dzisiaj do Hamburga. Robotnicy portowi przy wyładowywaniu znieważyli go. Pismo rządowe otrzymał Leist w Cuxhaven.

PRZESILENIE WE FRANCJI.

Paryż 26-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Dzienniki martwią się coraz niepomyślniejszym stanem przesilenia ministerjalnego, przewidują one, że ofiarą przesilenia może paść sam Carnot. Oczekują orędzia jego do izb.

Paryż 26-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Brisson pracuje nad utworzeniem nowego gabinetu.

Paryż 26-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Najprawdopodobniej utworzonym będzie do czasu zebrania się kongresu gabinet czysto administracyjny.

WYPADKI SERBSKIE.

Belgrad 26-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Radykalny *Odjek* utrzymuje, że odkryta przy ulicy Konstantynowskiej fabryka nabojów miała patent rządowy, otrzymywała proch z zapasów rządowych i dostarczała nabojów Turcji i Bułgarji.

Belgrad 26-go maja. (*Tel. pr. K. War.*)— Zamieszkały tu od dłuższego czasu wojewoda czarnogórski Blazo Petrowicz Njegusz zaprzecza najkategoryczniej, jakoby prowadził propagandę na rzecz połączenia Serbji z Czarnogórzem. Wyemigrował on na zawsze z Czarnogóry, przyjął poddaństwo serbskie i złożył przysięgę wierności królowi, której do zamknięcia powiek dotrzyma.

PODATEK OD TOTALIZATORA.

Budapeszt 26-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rząd przedstawił sejmowi projekt obłożenia totalizatora podatkiem 15-procentowym.

POŻAR WYSTAWY.

Chicago 26-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rząd francuski wytoczył skargę sądową przeciw zarządowi byłej wystawy, żądając ½-miljonowego odszkodowania, ponieważ wystawcy francuscy podczas pożaru wystawy ponieśli znaczne straty.

Berlin 26-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Ministerjum pruskie odbyło dzisiaj pod przewodnictwem hr. Eulenburga posiedzenie, w którem uczestniczył kanclerz państwa hr. Caprivi.

Rzym 26-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Trzynastoletni syn tutejszego konsula angielskiego, Roeslera, zburzył za pomocą bomby mur ogrodowy. Odmawia on wszelkich objaśnień.

Nowy Jork 26-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Górnicy w Colorado wywołali wybuch, którego ofiarą padło jedenaście osób zabitych. Wysłano wojska.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 26-go maja. (*Telegram pryw. Kur. Warsz.*) — Giełda dzisiejsza była usposobiona mocniej dla akcyj bankowych, oraz dla rent. Papiery górnicze miały tendencję słabszą. Szczególniej słabo trzymały się akcje Laurahütte, gdyż zamknięcie trzeciego kwartału dało niepomyślny rezultat, gorszy o 670,521 m. Ruble i wartości russki miały tendencję utrzymaną. Koszta prolongacyjne dostaw rublowych wynosiły 7½ deportu na jeden miesiąc. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 35 fenigów, a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa i krótki Peersburg gorzej o 20 fen., a Petersburg długoterminowy o 50 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o drobnostkę (163.10), podczas gdy długoterminowych brano po 162.10. Listów zastawnych ziemskich nie notowano, a listy likwidacyjne poprawiły się o 10 kop.; pożyczki wschodnie 2-ej emisji straciły 10 kop., pożyczki 3-ej emisji pozostały bez zmiany. Mniej płacono za 4½% listy zastawne russkie, i pożyczki premjowe russkie z roku 1864-go I-ej emisy, więcej natomiast za premjówki russkie 2-ej emisji z r. 1366-go i kupony celne (326.20). Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne trzyma się wciąż na tej samej wysokości.

Berlin 26-go maja. (*Telegram prywatny Kur. War.*) — (Giełda zbożowa i produktowa.)

Na rynku zbożowym zalegała dzisiaj cisza. Żyto w obu terminach utrzymało ceny wczorajsze. W handlu spirytusowym panowała cisza.

Berlin 26-go maja. (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil.ban. rus. w tr. nat.	219.70	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	218.10	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	217.95	Weksle na Londyn kr.	20.40
Wek. na Petersb. dług.	215.75	„ „ dł.	20.35
Bil. ban. russ. nadost.	219.75	Weksle na Paryż kr.	81.—
Wschodnia poż. II em.	69.90	„ „ dł.	80.85
Listy zast. I-ej serji	—.—	Żyto w tow. gotow.	115.25
		Żyto na wiosnę	117.25

Kursy z dnia 25-go maja: 219.35, 218.30, 218.15, 216.25, 219.75, 69.90, —.—, —.—, 115.25, 117.25.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Janowi Gar.* — W Mittweidzie istnieje szkoła techniczna, t. zw. *Maschinen-Ingenieur Schule.* Po skończeniu studjów wychowaniec otrzymuje świadectwo inżeniera-mechanika. Przy zakładzie tym istnieje szkoła rzemieślnicza (*Werkmeisterschule*), w której obok przedmiotów naukowych wychowańcy praktycznie uczą się pewnych rzemiosł.

— *Panu P., czytelnikowi w Lublinie.*— Według „Spisu szlachty Królestwa Polskiego", wydanego przez b. Heroldję, rodzina o nazwisku P. pieczętuje się herbem „Grzymała". Skorowidzów szlachty polskiej istnieje kilka, wszystkie one jednak są niekompletne. Obecnie p. Leon Polaczek wydaje nowy skorowidz, który, według zapowiedzi, będzie o wiele kompletniejszy od poprzednich. Skorowidz ten wychodzi zeszytami; dotąd ukazały się dwa zeszyty. Formalności legitymacyjne załatwi kancelarja rządu gubernjalnego.

— *Stałej prenumeratorce.* — Numizmaty może tylko kupić amator lub też handlujący dawnemi monetami. Adresów nie znamy. Przed sprzedażą atoli, aby uniknąć strat, radzimy monety dać bezstronnemu specjaliście do oszacowania, na tem polu bowiem handlujący zawsze dopuszczają się... figlów na niekorzyść sprzedawcy.

— *Panu E. S. S. E.*—1) Pisać należy „w dniu dzisiejszym". 2) *Bitny* znaczy waleczny, zdatny do boju i stosuje się głównie do żołnierzy. Pod wyrażeniem „pies bitny" możnaby się domyślać psa śmiałego i zażartego, ale czy określenie takie jest właściwe, o tem sądzić mogą tylko myśliwi, którzy mają własną swą gwarę.

— *Uczniowi piątej klasy.* — Mając na względzie wiek młodociany autora, nie wahamy się wyrzec, że nadesłane nam próbki świadczą o istotnym talencie, nad którego rozwojem pracować warto, nie rymując jedynie, lecz kształcąc się gruntownie w odpowiednim kierunku.

— *Drachmelogowi.*—Z wiersza pańskiego korzystać nie możemy.

— *Mimozie.* — Nadesłane nam wiersze niczem nie wykraczają ani przeciwko językowi, ani przeciw zasadom rymotwórczym, ani w treści swej nic zdrożnego nie zawierają; nie mało też podobnych drukuje się tu owdzie, lecz w *Kurjerze* mamy na to zamało miejsca.

— *Panu K. M., prenumeratorowi z ul. Marszałkowskiej.*—Dla braku miejsca nie możemy wyliczać wszystkich dzieł, namalowanych przez Jana Chrzciciela Lampi'ego podczas jego bytności w Warszawie; znajdzie je sz. pan w „Słowniku malarzy polskich" E. Rastawieckiego. Lampi malował przeważnie portrety. Znakomity muzyk, Karol Kurpiński, umarł w Warszawie d. 18-go września r. 1857-go. Zwłoki spoczywają na cmentarzu powązkowskim.

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Biletów okólnych (*Rundreise*) na przejazd po kolejach zagranicznych nasze koleje nie sprzedają. Może je sz. pan nabyć w kierunku na Wiedeń w Krakowie, w kierunku zaś na Berlin w Toruniu.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Jak dotąd, zbiory po ś. p. Rollem są w posiadaniu rodziny. Jaki los ich w przyszłości czeka, objaśnić nie możemy.

— *Interesowanemu.* — Wszystkie żądane informacje znajdzie sz. pan w „Wiadomościach statystycznych, dotyczących dóbr stowarzyszonych". Wiadomości te, zebrane z akt Towarzystwa kredytowego ziemskiego, zostały wydane staraniem delegacji statystycznej. Dotąd wyszedł zeszyt I-szy, zamykający dobra gubernji warszawskiej.

— *Panu W. Lit., stałemu prenumeratorowi.*— W wypadku, jak przytoczonym przez sz. pana, nie pozostaje nic innego, jak tylko drogą ogłoszeń poszukiwać pozostałych przy życiu członków rodziny. Przytem nie zaszkodziłoby zwrócić się z piśmienną prośbą do miejscowej deputacji szlacheckiej o zakomunikowanie, którzy mianowicie członkowie rodziny owego nazwiska pozostają obecnie przy życiu i gdzie w danej gubernji zamieszkują. Po zebraniu informacyj tak z pierwszego, jak i z drugiego źródła łatwiej będzie można dojść do celu.

— *Zwolennikowi astronomji.* — Wyborną mapę nieba z ruchomym horyzontem, gwiazdami w przezroczu i figurami gwiazd opracował Mellinger. Mapa ta, złożona z trzech arkuszy, wyszła w Zurichu i kosztuje 12 marek. Nabyć ją można w tutejszych księgarniach.

— *Jednemu z przyjaciół „Kurjera".*— Do ujawnienia adresu p. Er. J. nie jesteśmy upoważnieni.

— *Prenumeratorowi.* — W Warszawie istnieje osiem lombardów prywatnych.

— *Prenumeratorowi z ul. Pięknej.*—Zadanie, które pan przytacza, należy do tak zwanych paradoksów (pozornych) matematycznych, mogących przekonać tylko tego, kto w niem nie dopatrzy się błędu rozumowania. Błąd zaś w danym wypadku polega na następującem. *Prawdą* jest, że $(a-b)^2 = (b-a)^2$, *nieprawdą* zaś, że $a-b=b-a$. Jak wiemy, każdy kwadrat ma dwa pierwiastki, których wartość absolutna jest równa, znak zaś odmienny, np. 4 ma pierwiastki $+2$ i -2. Otóż układać w zrównanie możemy tylko wielkości jednoimienne, dodatnie lub ujemne, czyli: ponieważ $4=4$, więc $+2=+2$ i $-2=-2$. W danym wypadku: $(a-b)^2$ ma dwa pierwiastki: $a-b$ i $-(a-b)=b-a$; podobnie $(b-a)^2$ ma także dwa pierwiastki: $b-a$ i $-(b-a)=a-b$. Że zaś $a-b$ i $b-a$ są to dwie wielkości różnoimienne, o czem łatwo pan się przekona zastępując litery liczbami, więc porównywać można tylko $a-b=a-b$ i $b-a=b-a$, co do żadnego paradoksu nie doprowadzi. Moglibyśmy panu przytoczyć więcej jeszcze podobnych zabawek paradoksalnych, które jednak żadnej z prawd matematycznych nie obalają. Pomiędzy innemi wspomnimy tutaj o znanem zagadnieniu „Achilles goniący żółwia". W zadaniu tem pozornie dokładnem rozumowaniem można dowieść, że bystronogi Achilles nigdy nie dogoni żółwia...

— *P. Izydorowi N. w Radomiu.*—Wedle zasadniczych praw Cesarstwa, prawo nie ma mocy wstecznej i nie rozciąga się do czynów, przed jego ogłoszeniem spełnionych, a wobec tego sądzić by należało, iż ustawa przeciwko lichwie z d. 24-go maja 1893-go r., ogłoszona w „Zbiorze praw" d. 8-go czerwca tegoż roku, nie znajdzie zastosowania względem umów pożyczkowych przed ową datą zawartych (o ile, naturalnie, po ogłoszeniu rzeczonego prawa, nie zaszło odnowienie lub zamiana zobowiązania, w sensie odpowiadającym pojęciu lichwy, albo też o ile po za obrębem warunków pierwotnej umowy wierzyciel, już pod rządem nowego prawa, nie dopuścił się czynów lichwiarskiego wyzysku, ściągając, naprzykład, osobne wynagrodzenie za zwłokę lub t. p. Wszelako, jak o tem świadczą dwa podane świeżo w *Kurjerze* (patrz. № 120 i 130 z r. b. orzeczenia kasacyjne w przedmiocie lichwy w sprawach Grüna i Szlossberga) senat uznał możliwość skazania za lichwę w wypadku, gdy wierzyciel już po ogłoszeniu nowego prawa zastrzeżonych dawniej nadmiernych procentów dochodzi. W obu powołanych wyrokach kasacyjnych zostały też pośrednio poruszone te kwestje, o które pan zapytuje, a na które wyczerpującej odpowiedzi dać tu nie możemy, ponieważ zbyt wiele zajęłoby to miejsca. Subtelności prawne każdego poszczególnego wypadku najlepiej wyświetlą panu prawnicy—obrońcy, których przecież nie brak w Radomiu i w których atrybucje wkraczać nie możemy.

— *Pani M. Zal.* — 1) W ogrodzie pomologicznym żadnych wykładów niema, jest tylko praktyka ogrodnicza, na którą atoli kobiety wstępu nie mają. 2) Konferencje pani Fleury otrzymaliśmy w oryginale, w całości ich jednak podać nie jesteśmy w stanie, są bowiem zbyt obszerne. Przytem po przeczytaniu okazało się, iż niewiele one w przedmiocie tym mówią nowego.

— *Technikowi.*— Świadectwo szkoły prywatnej nie ma żadnego znaczenia; należy złożyć egzamin.

— *Panu S. W., stałemu prenumeratorowi.*—Żelazowski dwukrotnie występował w tragedji „Uriel Acosta", daty jednak występu nie pamiętamy.

— *Panu Cz. H. w Op.* — Grosz z r. 1841-go należy do rzędu monet rzadkich. Jeżeli dobrze zachowany wart rs. 1. O Szczawnicy pisano wiele; ważniejsze monografje, przydatne tak dla turystów, jak i dla chorych, udających się tam na kurację, opracowali: dr. J. Kołaczkowski i dr. T. Dworski. Nabyć je można w każdej księgarni.

— *Pani M. R.*— Cyklop jest postacią mitologiczną, wyobrażającą jednookiego olbrzyma, pracownika bajecznego w kuźni Wulkana, *cyklon* zaś oznacza gwałtowną burzę; t. zw. trąbę powietrzną. *Cui bono*—zdanie łacińskie, które tłumaczy się przez zapytania: na co? po co? w jakim celu? komu to korzyść przyniesie?

— *P. S. O. w Suwałkach.* — W myśl zasady: tak się pisze, jak się czyta. Wszak piszemy „Szopen", „Szekspir", choć powinno być: „Chopin", „Shakespeare".

— *Stałej prenumeratorce z ul. Żórawiej.*— Projekt budowy domów na warunkach wspólnych został już opracowany, z powodu jednak braku niektórych formalności prawnych na razie ujawniony być nie może. We właściwym czasie podamy wszelkie szczegóły.

— *Panu M. D.*— Jasne, jak słońce, iż wyraz „obelgi" dotyczy zdania, opisującego wyjazd pielgrzymów z Walencji.

— *Prenumeratorce w Kielcach.*—Dla uzyskania koncesji należy wystąpić z podaniem do departamentu prasy i dołączyć szczegółowy program projektowanego pisma.

— *Panu A. B. w Mogielnicy.*—Z powodu zbyt ogólnikowego wyrażenia, nie możemy dokładnie odpowiedzieć na zapytanie

sz. pana. Z uwagi, iż literatura nasza nie jest zbyt obfitą w tego rodzaju dzieła techniczne, przyswojenie pracy, posiadającej pewne wybitne stanowisko w literaturze obcej, byłoby zawsze na dobie i niewątpliwie znalazłoby poparcie w sferach, pracujących na polu techniki. Należy jednak pierwej przekonać się, czy dzieło, o którem tłumacz myśli, nie jest już przełożone lub przekładane na język polski.

— *Studentowi medycyny i p. S. M. w Janowie.*—Dotąd o projektowanem otworzeniu fakultetu lekarskiego w Odessie nie mamy żadnych wiadomości.

— *Młodej matce.* — Jak na początek dla dwunastoletniej dziewczynki stosowne będzie dziełko P. Berta p. t. „Pierwszy rok kształcenia naukowego", w przekładzie J. J. Boguskiego i A. Dygasińskiego, cena rs. 1 kop. 50. Arytmetyczka Augusta Jeskiego, wyd. 3-ie, w oprawie kop. 40.

— *Panu S. S., realiście.*—Do instytutu elektrotechnicznego w Petersburgu przedewszystkiem mają wstęp urzędnicy zarządu pocztowo-telegraficznego, a dopiero w razie miejsc wakujących osoby prywatne. Kandydat winien posiadać patent z ukończenia gimnazjum. Liczba słuchaczów ograniczona. Kurs czteroletni.

— *Panu Er. Zet. w Kielcach.*— Skuteczną radę może sz. panu dać tylko lekarz specjalista.

Sprawozdania z targów.

— **Artykuły żywności** (z dnia 25-go maja 1894 roku).— Pomimo że targ dzisiejszy wypadł po święcie, bardzo był jednak ożywiony, tak z powodu przybycia wielu dostawców z produktami, jak i przybyłych za ich zakupem. Ceny normowa się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek 3-funt. sprzedawano od 9—10 kop., razowy 2 do 2½ kop., chleb tak zwany osiewany funt 2½ do 3 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy po 8 do 8½, kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop.— **Mięso** utrzymuje zeszłotygodniowe ceny. *Wołowina* w lepszych częściach po 13—15 kop., w gorszych 11—12 kop., polędwica 22½—25 kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40—60 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—5½, kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 13—14 kop., w innych częściach 11 od 12 kop., wątróbka 25—30 kop., móżdżek 12 do 15 kop., cztery nóżki od 18 do 20 kop., łebek 14—16 kop. *Baranina* dyszek i comber 13—16 kop., w innych częściach od 11—12 kop. *Wieprzowina* od szynki 24—25 kop., szynki wędzonej funt 22 do 25 kop., kiełbasy wędzonej tak samo, schabu funt 15—17 słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona od 20 do 22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od kop. 60 do rs. 2.00.—**Drób** jak dawniej: indyki od rs. 3.50 do 3.90, indyczki rs. 1.80 do rs. 2.00, kapłony od rs. 1.10, pulardy od 80 do 90 kop., kaczki od 45 do 65 kop., kaczki większe od 70 do 90 kop., gęsi żywe rs. 1.10 do rs. 1.20, bite od rs. 1.35 do 1.45, kury od 70—95 kop., perliczki 90—95 kop. Kurczęta młode sztuka 18—25 kop.—**Ryby**: drogie, łosoś świeży funt rs. 1.20, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 25—27½ kop., szczupaki i karpie żywe funt od 35 do 40 kop., szczupaki śnięte 20 do 25 kop., karpie śnięte funt 18 do 20 kop., wszelkie inne ryby od 10 do 15 kop. Jesiotra funt od 40 kop., za funt ikry 50 kop., węgorza funt 40 kop. **Raków** drobnych kopa kop. 60, większych rs. 1 do rs. 1.50. Śledzie uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2—3 kop., na kopy rs. 1.10—1.75. Minogi sztuka od 1 do 1½ kop., większe sztuka 2—2½ kop. — **Nabiał** taniej, mleko niezbierane kwarta 7 do 8 kop., zbieranego 3 do 3½ kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 25—30 kop., masło bez soli od 20—25 kop. funt, solonego funt 25—30 kop., masło na kwarty 65—70 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny od 7½—35 kop., ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt twarożki 10—15 kop., jaja za kopę od kop. 80 do 85, na sztuki świeże u włościanek po 1½ kop.—**Owoce**: czereśni funt od 18 do 20 kop., gruszki sztuka 2—3 kop., jabłka tak samo płacono, orzechów laskowych kwarta od 9 do 12 kop., orzechów włoskich kopa od 15 do 18 kop., orzechów tureckich kwarta od 15 do 16 kop., cytryny sztuka od 3 do 4 kop., pomarańcze sztuka od 4—6 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 18—20 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop. Grzybów suszonych funt 40—50 kop., pieczarek blacik 25 kop. **Warzywa**: Pietruszki pęczek 2 do 4 kop., cebuli funt 3 do 3½ kop., chrzanu pęczek od 8—15 kop., rzodkwi białej pęczek 2 do 3 kop., marchwi pęczek od 3 do 4 kop., buraków pęczek 2—3 kop. Kartofli garniec od 3—3½ kop. Kapusty główka od 8 do 10 kop., czerwonej 9—12 kop. **Nowalijki**: szpinaku blacik od 3 do 5 kop., szczawiu tak samo, sałaty główka od 3 do 4 kop., rzodkiewki dwa pęczki 1½ kop., ogórki sztuka 5 do 10 kop., kalafiory sztuka od 2 do 5 kop., buraczków młodych pęczek 2 do 3 kop., szczypiorku pęczek 1 do 2 kop. Szparagów kopa 20 do 60. U włościanek kupka szczawiu ½ kop., szpinaku tak samo. Marchewki pęczek 15 do 18 kop. Kartofli młodych funt 25 kop.

Skóry. Na targu praskim w ciągu ubiegłego tygodnia w handlu skórami panowała cisza zupełna, a ceny nominalnie utrzymały się na poziomie niezmienionym. Skórki cielęce słabo, z powodu braku popytu na wywóz. Skóry końskie mocne, do rs. 6 za sztukę płacono; towaru brak.

Nafta. O handlu naftą nie da się nic nowego powiedzieć; w Carycynie zapasy znaczne, ruch słaby, ceny nizkie. Płacono za pud bez kosztów 14 kop. Na dostawę żądają po 20 kop. U nas tendencra słaba, pokup ciągle mniejszy, ceny utrzymują sią na nizkim poziomie. Płacono za pud z akcyzą bez beczki, franco rezerwoar rs. 1.17.

Zboże russkie. Z Kijowa piszą pod d. 13-ym maja r. b.: Interes zbożowy w ciągu dwóch ostatnich tygodni odbywał się przy tendencji bardzo przygnębionej. Rolnicy zamierzali po ukończeniu robót w polu wszystkie niesprzedane dotąd zapasy wyprowadzić na rynek. Niespodzianie jednak nastąpiła gwałtowna obniżka cen. Sprzedawcy, sądząc, że obniżka ta będzie przejściową, wstrzymali wysyłkę towaru. Z tego powodu stacje kolei południowo-zachodnich, i stacje wodne na Dnieprze przepełnione są zbożem. Nietylko w zabudowaniach stacyjnych, ale i na gołem polu leżą transporty wstrzymane. W Kijowie znajduje się przeszło 800 wagonów, w Białej Cerkwi 1,000 do 1,200, w Fastowie 600 do 800 i w tym stosunku na stacjach mniejszych. Banki prywatne wymówiły już lombardowanie towaru. Prawdopodobnie zrobi niebawem to samo i Bank państwa, choć dotąd jeszcze wartość obliczana według cen bieżących, pokrywa sumy zaliczone. W ogóle łatwość lombardowania zboża nie dała tych korzyści dla rolników, jakich spodziewano się, a natomiast wyrodziła spekulację. Położenie w handlu zbożowym w ogóle jest w danej chwili bardzo krytyczne. Zbiory w tym roku będą prawdopodobnie wczesne i obfite. Należałoby więc niesprzedane dotąd zapasy prędko wyprowadzić na rynek, za nadejściem bowiem nowego zboża, ceny niewątpliwie obniżą się jeszcze.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 26-go maja 1894 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	7 wagonów
Owsa	9 "	6 "	164 "
Mąki żytniej	— "	— "	— "
Mąki pszennej	2 "	— "	66 "
Kaszy jaglanej	7 "	1 "	183 "
Kaszy gryczanej	— "	— "	2 "
Ryżu	— "	— "	3 "
Pszenicy	— "	— "	25 "
Jęczmienia	3 "	8 "	71 "
Grochu	— "	— "	6 "
Gryki	— "	— "	7 "
Cebuli	— "	— "	— "
Fasoli	— "	— "	8 "
Łoju	— "	— "	1 "
Makuchów	— "	— "	— "
Mąki kartoflanej	— "	— "	9 "
Kukurydzy	— "	— "	— "
Soli	— "	— "	— "
Rodzynków	— "	— "	2 "
Prosa	— "	— "	— "
Tranu	— "	— "	— "
Razem	21 wagonów	10 wag.	549 wagonów

Cukier. Gdańsk 25-go maja. — Russki kryształ biały bez obrotów; chcą płacić za 50 kilogr. franco Neufahrwasser 13.05 m.

Produkcja okowity w gubernjach południowo-zachodnich w kampanji 1893/94 r. wyniosła 1,840,690°, wobec 2,046,856° w kampanji poprzedzającej. Zapasy okowity wynoszą obecnie 792,807 wiader.

Libawa, dnia 16-go maja r. b. — Pogoda jasna + 15° R. Żyto słabo (za 120 funtów bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem ½ kop. za funt przy wadze od 115 funtów do 120 funt. holen., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funt.), od 54 kop. Owies biały słabo, litewski suchy 53 kop., kurlandzki i litewski od 60—63 kop., najpiękniejszy 68—77 kop., miński 54—55 kop., mało-russki 54 do 55 kop., russki folwarczny 62 kop., russki wyborowy biały 62—64 kop., ekonomiczny 62 do 66 kop., szastany 75 kop., zwyczajny 75 kop., czarny piękny bardzo słabo, najpiękniejszy 68 do 72 kop., bez piasku 65—66 kop., czarno-pstry 59 kop. Jęczmień słabo, 46—48 kop. Hreczka 70 kop. Krupy od 110—111 kop. Groch suchy słabo, pastewny od 55 kop., mało-russki od 68 kop., russki od 68—69 kop. Bób 68 kop. Wyka słabo. Siemię lniane miało mało nabywców, litewskie 7-marowe 123 kop., russkie piękne 7-miarowe od 124 do 125 kop., stepowe piękne 7-miarowe od 126 do 127 kop., 6-miarowe 108 do 109 kop. Makuchy lniane od 74 do 75 kop. Otręby pszenne bardzo słabo, najgrubsze od 48 kop., grube od 43 do 45 kop., średnie od 41 do 42 kop., drobne 40 kop. za pud.

Wapno w mocnem usposobieniu. Sulejowskie drzewem palone rs. 1.20, węglem rs. 1.10, radomskie rs. 1.12, inne marki od rs. 1.10 za korzec 250-funtowy.

Cement bez zmiany, przy usposobieniu mocnem. Całe prawie produkcja fabryk została już ulokowana. Ze Szlązka piszą również u usposobieniu mocnem, i zaznaczają powściągliwość ze strony sprzedawców.

Węgle kamienne, jak zwykle w porze ciepłej, miały usposobienie słabe. Dowozy są wciąż znaczne, ceny nizkie: od rs. 73 do rs. 80 za wagon na stacji towarowej kolei wiedeńskiej.

Gdańsk, dnia 24-go maja r. b. — Pszenica krajowa przy obrocie małym miała tendencję spokojną i pozostała bez zmiany. Towar tranzytowy cokolwiek mocniej. Płacono za polską tranzyto szklistą chorą 708 gr. 88 mar., jasno-pstrą chorą 703 gr. 87½ m., jasno-pstrą obsadzoną 745 gr. 93 mar., jasnopstrą 740 gr. 94 m. a za tonnę. Terminy tranzyto: na maj-czerwiec 95 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 95 mar. płacono, na sierpień-wrzesień 99 m. płacono, na wrzesień-październik 101½ m. płacono, na październik-listopad 104 m. płacono, na kwiecień-maj 1895 r. 111 mar. w zaofiarowaniu, 110½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 97 mar. Żyto krajowe bez zmiany, towar tranzytowy mocniej. Płacono za polskie tranzyto 720 gram. i 737 gr. 72 mar., 738 gr. i 744 gram. 72½ m. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na maj-czerwiec dolno-polskie 71 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 72 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień dolnopolskie 73½ m. w zaofiarowaniu, 73 mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 74½ mar. w zaofiarowaniu, 74 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 75½ mar. w zaofiarowaniu, 75 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 76½ mar. w zaofiarowaniu, 76 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień krajowe 109 mar. płacono i poszukiwano. Cena regulacyjna dolno-polskiego 73 mar., tranzytowego 72 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 612 gr., 621 gr. i 626 gr. 63 mar., 615 gr. 64 mar., 650 gr. 65 m., 671 gr. 68 m., 683 gr. 74 mar., na paszę 591 gr. 59 mar. za tonnę. Owies russki tranzyto 88 mar. za tonnę płacono. Wyka polska tranzyto 106 mar. za tonnę targowano. Polski bon koński tranzyto 95 m., nie twardy 85 m., 86 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3 mar., 3.05 mar., średnie 2.82½ m. za 50 kilogr. targowano. Otręby żytnie na wywóz morzem 3.80 m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus bez zmiany, nie podlegający cłu w towarze gotowym 27 mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 27 mar. w poszukiwaniu, na maj 27 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 27¼ mar. w poszukiwaniu. Cukier w Gdańsku bez obrotów, a w Magdeburgu spokojnie. Kurs w Gdańsku 220.45 mar. za 100 rs.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 25-ym maja r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: spekulant spekulantowi 10,000 pudów na stacji Olszanka na maj-czerwiec po rs. 4.20, z zadatkiem 20 kop., 12,000 pudów na stacji Koziatyn na maj-czerwiec po rs. 4.21. z zadatkiem 11 kop., 4,200 pudów na stacji Kalinówka na maj po rs. 4.21, z zadatkiem 21 kop., 10,200 pudów na stacji Trostjaniec na maj po rs. 4.20, z zadatkiem 20 kop., 10,000 pudów z odbiorem w Moskwie na czerwiec-lipiec po rs. 4.85, z zadatkiem 20 kop., 9,000 pudów na stacji Kalnik na maj-czerwiec po rs. 4.27½, z zadatkiem 27½ kop., 14,000 pudów na stacji Braiłów na czerwiec-lipiec po rs. 4.34, z zadatkiem 34 kop. Z przyszłej produkcji: spekulant spekulantowi 10,200 pudów na stacji Olszanka na kwiecień-czerwiec po rs. 4.80, z zadatkiem 65 kop.; Olczasajew Ranowi 18,000 pudów na stacji Kotiużany na wrzesień po rs. 4.60, z zadatkiem 50 kop.; Noskowce Ranowi 18,000 pudów na stacji Żmerynka na wrzesień po rs. 4.60, z zadatkiem 50 kop. — Depesza wzmiankuje nadto, iż po wielu ulewach, barometr zaczyna się podnosić.

Ceny zboża. Na bezprzykładnie niskie ceny na rynku naszym rzuca właściwe światło porównanie ich z cenami z maja w cłym szeregu lat poprzednich, oraz z przeciętnemi cenami najwyższemi i najniższemi wlatach oddzielnych. Porównanie to wykazuje poniższa tablica, którą znajdujemy w *Gaz. handl.*

Lata:	Przeciętne ceny najwyższe i najniższe		Ceny w maju	
	Pszenica	Żyto	Pszenica	Żyto
1869	6.90— 7.80	4.00—5.40	6.95	5.16
1870	6.43— 7.23	3.70—4.38	6.82	4.19
1871	7.05— 8.14	4.20—5.29	7.17	4.38
1872	7.14 — 8.73	5.19—5.70	7.14	5.23
1873	8.20—10.35	5.28—5.39	8.76	5.30
1874	6.01— 8.87	4.33—5.72	8.87	5.74
1875	5.80— 7.13	4.20—5.12	6.03	4.50
1876	5.97— 7.89	4.49—5.77	7.66	4.72
1877	7.24—10.27	5.38—6.61	9.42	6.61
1878	7.10—10.44	4.34—5.88	10.44	5.88
1879	7.85— 9.87	4.62—6.59	8.38	4.94
1880	8.75— 9.83	6.63—8.35	9.10	6.82
1881	8.66— 9.56	6.53—8.16	9.42	8.05
1882	7.97—10.42	4.59—6.04	9.33	5.04
1883	7.86— 9.72	4.61—6.79	8.55	5.62
1884	6.63— 9.24	4.94—6.57	9.24	6.33
1885	6.50— 7.64	4.01—5.17	7.47	5.12
1886	6.00— 7.22	3.69—5.06	7.10	4.60
1887	6.18— 9.97	3.60—5.08	7.96	4.94
1888	5.89— 7.01	3.40—4.20	7.01	3.74
1889	6.15— 6.69	3.89—5.45	6.16	3.96
1890	5.87— 6.55	4.00—5.15	6.37	4.80
1891	5.95— 8.70	4.50—7.45	8.52	6.20
1892	6.27— 8.70	4.72—6.97	8.57	6.60
1893	5.40— 6.22	3.48—4.78	6.10	4.60
1894 22 maja	—	— —	4.00	2.60

Buraki cukrowe. Na plantacjach buraczanych w pow. żytomierskim ukazała się gąsienica, która niszczy je w sposób prawdziwie zastraszający. Najemnicy, których wynajmują plantarowie, zbierają codziennie mnóstwo gąsiennic, ale pomimo to obawy o stan plantacyj nie zmniejszyły się. Przyczyną rozwoju gąsienicy jest zbytnia susza; rzeki i jeziora powysychały, jak po najskwarniejszem lecie.

Mąka. W handlu mąką na warszawskim rynku w tygodniu ubiegłym, obroty były prawie żandne. Usposobienie było dość słabe, a sprzedaż nader utrudniona ze względu na obfite dowozy mąki z Cesarstwa. Niemniej ceny mąki pszennej nie uległy zmianie; mąka żytnia natomiast uległa powtórnej obniżce o 35 do 40 kop. na worku pięciopudowym. Ceny były następujące: z młyna Słodowiec: 4/0 rs. 8.75, 3/0 rs. 8, 2/0 rs. 7.25, 1/0 rs. 6.75, № 1 rs. 6.37½, № 2 rs. 5, № 3 rs. 3.50; z młyna Zegrzynek: 4/0 rs. 8.50, 3/0 rs. 7.75, 2/0 rs. 7, 1/0 rs. 6.50, № 1 rs. 6.25, № 2 rs. 4.50. Mąka żytnia z młyna Leszno: płacono: 3/0 rs. 4.85, 2/0 rs. 4.35 i 1/0 rs. 4.10. Za mąkę żytnią zwaną targową płacono rs. 4.

Szachy.

Szesnastą partję matcza wygrał Lasker, który tym sposobem ma + 9, Steinitz + 4, przy trzech nierozstrzygniętych.

194. Partja pionów damy,

dwunasta w matczu, grana dnia 3-go maja r. b.

Steinitz—białe. Lasker—czarne.

1) D2—D4, D7—D5. 2) C2—C4, E7—E6. 3) B1—C3, G8—F6. 4) C1—G5, F8—E7. 5) G1—F3, 0—0. 6) E2—E3, B8—D7. 7) C4—C5, C7—C6. 8) F1—D3, H7—H6. 9) G5—H4, E6—E5!. 10) D4 : E5, F6—E4. 11) D3 : E4, E7 : H4. 12) E4—C2, D7 : C5. 13) D1—D4, H4—E7. 14) 0—0—0, A7—A5. 15) H2—H4, B7—B5. 16) C3—E2, B5—B4. 17) G2—G4, B4—B3. 18) A2 : B3, A8—B8. 19) D4—C3, C8 : G4. 20) F3—D4, D8—B6. 21) F2—F3, G4—D7. 22) E2—F4, B6—B4. 23) D1—G1, B4 : C3. 24) B2 : C3, F8—C8. 25) F4—H5, G7—G6. 26) H5—F4, E7—F8. 27) F4—E2, F8—G7. 28) H4—H5, G6—G5. 29) F3—F4, C5—E4. 30) G1—G2, C6—C5. 31) D4—F3, C5—C4. 32) B3 : C4, C8 : C4. 33) F3—D2, E4 : D2. 34) C1 : D2, F7—F6. 35) E5 : F6, G7 : F6. 36) F4 : G5, F6 : G5. 37) H1—B1, B8 : B1. 38) C2 : B1, G8—F8. 39) E2—D4, F8—E7. 40) B1—A2, C4—C5. 41) D2—D3, E7—D6. 42) G2—B2, D7—G4. 43) B2—B6†, D6—C7. 44) B6—A6, C7—B7. 45) A6—D6, B7—C7. 46) D6—A6, C7—B7. 47) A6—D6, B7—C7. 48) D6—A6, C7—B7 i partja pozostała nierozstrzygniętą.

W Berlinie rozpoczęli obecnie pierwszorzędni niemieccy szachiści: J. Mieses i A. Walbrodt matcz do sześciu wygranych partyj; dotychczas każdy z przeciwników wygrał po jednej partyj przy dwóch remis.

195. Partja hiszpańska,

pierwsza w matczu, grana dnia 15-go maja r. b.

Walbrodt—białe. Mieses—czarne.

1) E2—E4, E7—E5. 2) G1—F3, B8—C6. 3) F1—B5, A7—A6. 4) B5—A4, G8—F6. 5) 0—0, F8—E7. 6) A4 : C6, B7 : C6. 7) F3 : E5, F6 : E4. 8) D1—G4?, E4—G5. 9) G4—E2, 0—0. 10) D2—D4, C8—B7. 11) B1—C3, D7—D6. 12) E5—F3, G5 : F3. 13) E2 : F3, A8—B8. 14) F3—G3, E7—F6. 15) C3—E2, B7—C8. 16) C2—C3, F8—E8. 17) E2—F4, C8—F5. 18) F4—H5, F5—G6. 19) H5—F4, F6—G5. 20) F4 : G6, G5 : C1. 21) A1 : C1, H7 : G6. 22) C1—C2, D8—E7. 23) H2—H3, E7—E4. 24) C2—D2, E8—E7. 25) C3—C4, B8—E8. 26) G3—A3, C6—C5!. 27) D4 : C5, E4 : C4. 28) D2—D1 (z powodu groźby C4 : F1†), D6 : C5. 29) D1—C1, C4—B4. 30) A3 : A6, B4 : B2. 31) A2—A4, B2—B6. 32) A6—C4, E7—E4. 33) C4 : C5, B6 : C5. 34) C1 : C5, E4 : A4. 35) C5 : C7 i zgodzono się na nierozegraną.

Tenże Walbrodt przed paru tygodniami zwyciężył w matczu drugiego berlińskiego szachistę, W. Cohna, wygrawszy z rzędu pięć partyj.

Paryż i Petersburg rozgrywają teraz dwie interesujące partje korespondencyjne.

SZARADA.

(Ułożyła Fela Rez. i Julek Sal.).

Że *pierwszy* się jada z chlebem,
Drugie głoska, wiedzą wszędzie...
Wszystko bliźnim ziemię niebem
Zrobi, jeśli zacnem będzie.

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 112-ym:

SO-LI-TER.

Dobre rozwiązanie nadesłali panie: M. Towiańska, S. Kelter, Eppelbaumówny, Z. Dobrzyńska, H. Hoppenfeld, W. Piotrowska, J. Markowska, W. Nawrocka, W. Kaczmarska, Augusta B., Ewa i Natalja P., Z. Jeziorańska, E. Chajecka, A. Czuperska, Stefanja; panowie: F. Hładki, D. Prowalski, Trupa komedji „Na przekór", Kasjer z placu Teatralnego, M. Neuman, T. Arlitewicz, A. Pigułkiewicz, Witold Goeb., A. Wilczek, S. B. z placu Zielonego, W. Poeche, R. Szabelski, L. Bolkowski, I. Bartelski, Stały Mamel, G. Pietrowski, O. Rosengarten, A. Birnbaum, K. Henkel, Rok 1894, M. Cellin, Norbert Ros, W. Juwiler, A. Tenenbaum. Z poczty pp.: E. Cederbaum z Lublina, J. B. Czyżewski z Lublina, Z. Czapiewska z Lublina, Miecio z Golendzinowa, G. Cederbaum z Łodzi, R. Z. Jungiewicz z Kielc.

ODPOWIEDZI.

— *Panu W. Juwiler.* — Tym razem Muza sz. panu nie dopisała.

— *Panu Norbertowi Ros.*—Nie, łaskawy panie, zmarł, i to dosyć dawno. Wskazówek najdokładniejszych w sprawie, o jaką sz. pan w końcu listu zapytuje, udzieli dział właściwy „Kalendarza Warszawskiego".

— *Panu Er. Zet. z Kielc.*—Pytanie pańskie zakomunikowaliśmy specjaliście, który wkrótce udzieli sz. panu odpowiedzi w rubryce odpowiedzi ogólnych.

— *Panu Izaakowi Olt.* — Zadanie pańskie będzie drukowane.

— *Panu Eugenjuszowi Trop.*—Techniczna strona wydawnictwa na zamieszczenie zadania pańskiego nie pozwala.

— *Panu A. Ten.* — Ze świeżo nadesłanej szarady korzystać nie będziemy.

— *Panu Ottonowi See.*—I po co to gwałtem dosiadać pegaza, który pod kochanym panem tak sromotnie utyka?

— *Panu Antoniemu B.*—Zadanie pańskie do druku się nie kwalifikuje.

— *Panu J. Leszcz.*—Szerokość naszej szpalty na pomieszczenie zadania pańskiego nie zezwala. Radzimy przesłać któremu z pism illustrowanych.

— *Panu W. Kostr.*—Świeżo nadesłaną pracę pańską zużytkujemy.

— *Pp. Reginie i Bronisławie Hop.*—Zadanie podobne w swoim czasie już było drukowane.

— *Rok 1894.*—Figiel wydrukujemy.

— *Panu Antoniemu Swircz.*—Czy tak bardzo szan. panu zależy na męczeniu nas swemi niezrozumiałemi listami? Chyba nie.

— *Pannie Mimi.*—Zamieścimy.

— *Ilce.*—W koszp.

— *Panu Teodorowi Zajk.*—Wiersz mizerny, szarada kiepska, a zadanie konikowe liche.

— *Panu Tomaszowi Arl.*—Z nadesłanych prac widać, iż sz. pan ma wiele czasu i dobrych chęci. Nie wystarcza to jednak tam, gdzie po za dobremi chęciami trzeba się jeszcze rachować z wymaganiami czytelników i... ortografją. Pobłażliwsi czytelnicy wybaczą jeszcze to i owo, nieubłagana jednak pisownia stanowczo oprze się chęciom zamieszczenia któregokolwiek z nadesłanych zadań na widok np. *kądla rozłorzonego.*

— *Zwolenniczce.* — Zadanie pani do druku się nie kwalifikuje.

— *X. Y. Z.*—Nadaje się w zupełności, a termin zamieszczenia zależnym jest od pana. O warunkach, na jakich praca ta drukowaną być może, poinformuje szczegółowo... administracja naszego pisma.

— *Reklamującym.*—Zwykłe pomyłki, niedopatrzone przez osoby, w dziale tym interesowane.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 23-go maja r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	62.7	15.8	—	0	½ pochm.	8	20	14
Berlin	64.6	8.7	ZPd	4	deszcz	—	—	—
Biarritz	62.6	9.1	W	3	pochm.	3	—	—
Budapeszt	60.4	14.4	PdW	1	pogodnie	—	20	11
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	72.8	7.8	PnW	3	pogodnie	—	—	—
Genewa	61.9	12.0	—	0	deszcz	—	—	—
Gleichenberg	61.1	14.4	—	0	pogodnie	—	19	8
Hamburg	67.6	11.2	PnW	3	¼ pochm.	—	—	—
Ischl	61.9	11.4	—	0	pochm.	25	17	12
Kijów	60.3	16.5	PdW	1	pochm.	8	—	—
Konstantyn.	62.6	22.0	—	0	½ pochm.	—	28	17
Kopenhaga	68.2	10.0	PnW	2	pogodnie	—	—	—
Kraków	60.3	14.7	PnZ	1	deszcz	3	24	14
Lwów	59.0	15.2	Z	1	deszcz	8	22	15
Malta	60.5	18.9	W	3	½ pochm.	—	24	17
Monachjum	64.4	11.3	—	0	pochm.	1	19	10
Moskwa	63.0	17.9	—	0	pogodnie	—	—	—
Nizza	62.1	13.0	WPn	2	pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	63.8	9.2	—	0	pochm.	1	10	8
Petersburg	63.9	8.3	PnW	3	pochm.	10	—	—
Praga czeska	63.6	9.7	PnZ	2	pochm.	—	13	9
Rzym	63.2	16.4	Pn	3	¾ pochm.	8	22	15
Stokholm	68.5	11.3	Pn	6	¼ pochm.	—	—	—
Tryest	62.3	18.6	—	0	½ pochm.	9	21	15
Wiedeń	61.1	13.8	PnZ	2	¾ pochm.	—	22	14

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 26-go maja r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 25-go g. 9 w.	749.5	55	W	11.6	=	9.2
D. 26-go g. 7 r.	741.6	86	W	9.5	=	7.6
„ g. 1 pp.	738.8	89	W	11.1	=	8.8

W ciągu d. 25-go b. m. { Temperatura najniższa C. 5.0=R. 4.0; najwyższa C. 16.0=R. 12.8; Wysokość wody spadłej mm. 2.8.

Pożyczka premjowa russka 5%

z r. 1866-go.

Wykaz wygranych dotąd niepodniesionych.

Po rs. **40,000** S. 19525 № 38.

Po rs. **25,000** S. 9966 № 4.

Po rs. **8,000** S. 4186 № 48, S. 4986 № 47, S. 13704 № 27, S. 17141 № 46, S. 18224 № 34.

Po rs. **5,000** S. 4751 № 21, S. 19363 № 6.

Po rs. **1,000**:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
1231	29	4654	23	11657	40	16768	13
2358	28	5064	36	12114	44	18831	36
2942	41	8373	38	12886	50	18852	23
3459	23	9904	4	13531	5	19386	5
4551	30	10403	13	15308	21	19435	32

Po rs. **500**:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
8	33	4306	34	8576	13	12460	15	16597	23
12	39	4317	17	8586	19	12469	37	16790	42
67	6	4320	24	8589	4	12518	13	16867	22
100	48	4421	3	8714	47	12550	29	16871	40
123	32	4495	3	8715	39	12562	23	16884	11
240	45	4512	22	8742	33	12589	49	16941	49
365	31	4724	11	8766	5	12630	29	16946	21
414	47	4752	14	8768	31	12637	21	16974	18
501	42	4758	40	8789	5	12658	49	17031	43
545	40	4774	3	8811	23	12680	33	17037	28
621	11	4799	34	8870	24	12687	49	17109	26
625	26	4824	47	8878	6	12804	40	17151	40
625	48	4932	42	8897	15	12806	41	17164	10
652	10	4969	5	8915	48	12909	28	17208	12
738	40	5025	34	9039	9	12981	39	17257	29
759	28	5027	48	9093	27	12998	12	17341	39
784	36	5088	22	9122	38	13032	45	17399	41
898	22	5218	29	9152	15	13417	30	17408	36
936	35	5337	25	9203	21	12573	7	17503	37
*949	18	5386	34	9370	38	13610	7	17511	6
950	28	5549	45	9430	47	13620	15	17560	46
972	34	5578	33	9476	6	13662	8	17658	7
984	23	5581	27	9519	14	13685	44	17704	47
1073	45	5666	36	9520	12	13719	30	17833	47
1079	1	5698	13	9546	29	13747	48	17849	46
1591	16	5770	3	9598	3	13759	33	17881	24
1744	29	5831	39	9669	17	13768	30	17948	48
1927	15	5883	4	9824	50	13836	8	18056	10
1946	25	5952	16	9850	41	14001	42	18178	40
1962	49	5988	3	10065	47	14005	30	18198	9
1973	44	6153	4	10156	18	14061	27	18263	18
1974	35	6209	29	10158	5	14206	18	18296	41
2035	40	6245	17	10345	33	14243	13	18307	42
2140	18	6292	21	10399	31	14273	11	18616	33
2154	18	6367	41	10669	37	14281	26	18692	41
2195	41	6375	12	10699	24	14420	48	18705	37
2381	31	6582	44	10766	35	14548	13	18722	29
2394	24	6595	45	10784	9	14613	45	18733	36
2425	19	6705	10	10801	45	14678	8	18816	4
2458	18	6761	48	10917	22	14869	50	18832	36
2553	45	6774	26	11176	20	14899	28	18904	26
2723	44	6810	21	11379	14	14917	8	19062	18
2776	1	6914	31	11387	37	14920	27	19065	5
2887	16	7010	30	11429	47	14927	35	19066	25
2908	25	7028	33	11484	46	14934	18	19095	11
2919	39	7258	13	11525	1	15000	2	19113	50
3137	44	7336	48	11564	25	15007	40	19173	18
3218	47	7459	12	11599	39	15147	33	19176	41
3362	25	7460	8	11635	17	15204	13	19273	35
3440	3	7575	35	11646	23	15286	2	19305	48
3501	16	7644	6	11736	4	15326	48	19312	29
3523	2	7650	47	11742	49	15390	16	19349	1
3675	42	7698	39	11758	41	15405	17	19362	50
3755	27	7750	38	11782	2	15451	41	19411	34
3771	27	7783	4	11792	18	15604	7	19431	45
3861	23	7792	18	11865	14	15735	45	19458	38
3900	45	7946	37	11870	37	15748	29	19565	24
3932	1	7991	3	11907	10	15881	19	19608	28
3947	38	8032	15	12061	4	15963	15	19624	16
3990	41	8038	27	12146	2	16056	29	19694	16
3997	16	8376	42	12169	39	16200	35	19735	27
4064	47	8462	46	12181	18	16276	42	19741	50
4065	17	8464	37	12210	23	16285	27	19767	31
4260	42	8511	9	12459	12	16319	33		

*) Dwa razy ciągnione.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka №35.—Posiedzenie dnia 2 go maja 1894 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
13	Daleka	Cichocka Mar.	Wdowa, dzieci dr. 6 ro.
7	Łucka	Szałowska Mar	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
62	Wronia	Kotecka Aniela	Chora wraz z mężem, dz. 4.
44	Chłodna	Wiśniewska A.	Mąż chory dzieci dr. 7-ro.
49	Grzybows.	Łepkowska P.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro.
22	Sliwicka	Pawłowski Le.	Żona ciężko chora, dz. dr. 6.
11	Lipowa	Popławska Pau	Wdowa, chora, dz. dr. 4-ro.
14	Środkowa	Dąbrowska Te.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 6.
1	Wróbla	Gorczyński Pi.	Żona sparaliżowana, dz. 5.
14	Fabryczna	Dobrowolska S.	Chora, mąż w szpitalu, dz. 3.
36	Nowolipie	Jasińska Józefa	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
24	Rybaki	Raniszewski St	Chory wraz z żoną, dz. dr. 4.
24	Sta. Miasto	Głowińska Lud	Chora, mąż chory. na oczy, dzieci drob. 4.
64	Niska	Wilkowska Ry	Wdowa, dzieci dr. 5-ro, matka niewidoma.
5	Bugaj	Cacko Mar.	Wdowa chora, dz. dr. 4.

Towarzystwo
Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem

podaje do wiadomości: Niezależnie od gonitw wiosennego sezonu odbywanych na polu Mokotowskim w d. 16 (28-ym) b. m. między Ćmielowem a Warszawą odbędzie się ***wyścig dystansowy***, który ukończony zostanie na torze wyścigowym mokotowskim prawdopodobnie między 2 a 6-tą godz. po południu. Prócz szczegółów pomieszczonych w afiszach, zwraca się uwagę publiczności, iż bilety totalizatorowe na ten wyścig sprzedawane będą na placu wyścigowym w oddzielnym budynku w niedzielę, d. 15 (27-go) b. m. przez cały czas trwania gonitw. W poniedziałek bilety sprzedawane nie będą. Za konie, które mimo zameldowania do startu nie staną, zwracają się pieniądze. Przyznanie wygranych zdecydowane zostanie we wtorek, d. 17 (29-go) b. m. Wypłata wygranych odbywać się będzie we środę, d. 18 (30-go) b. m. w kancelarji Towarzystwa i na placu wyścigowym podczas gonitw. 626

Rada Zarządzająca
Towarzystwa
drogi żelaznej
Fabryczno-Łódzkiej

ma zaszczyt wezwać pp. akcjonarjuszów, stosownie do §§ 33, 34 i 35 ustawy Towarzystwa, na XXXIII ogólne zgromadzenie zwyczajne, mające się odbyć w Warszawie 18 (30) czerwca r. b. o godzinie 1-ej po południu w sali posiedzeń rady zarządzającej przy ulicy Marszałkowskiej pod nr 1066P.

Przedmiotem zajęć ogólnego zgromadzenia będzie:

1) Rozpatrzenie sprawozdania z czynności rady za rok 1893 i zatwierdzenie odpowiedaich rachunków.

2) Wybór 2-ch członków rady zarządzającej w miejsce wychodzących.

3) Wybór 3-ch członków komisji rewizyjnej i 2-ch zastępców na rok 1894.

Dla otrzymania prawa uczestniczenia w tem zgromadzeniu pp. akcjonarjusze obowiązani są złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe Banku Państwa lub banków prywatnych o kapitale zakładowym nie mniejszym jak 500,000 rubli a których ustawy zostały Najwyżej zatwierdzone, najpóźniej do godziny 3-ej po południu 4 (16) czerwca r. b. w jednem z niżej wymienionych miejsc:

w Warszawie w kasie domu handlowego J. G. Bloch.

w St.-Petersburgu w banku Międzynarodowym.

w Berlinie w Mitteldeutsche Creditbank.

Na złożone akcje lub świadectwa depozytowe pp. akcjonarjusze otrzymają kwity, na zasadzie których wydawane będą karty wejścia.

Dla prawomocności uchwał obecnego zgromadzenia, stosownietdo § 31 ustawy potrzebną jest obecność 20 akcjonarjuszów posiadających $^1/_{10}$ wypuszczonych akcyj. Każde 10 akcyj daje prawo do 1 głosu; żaden akcjonarjusz w osobie swojej więcej nad 10 głosów łączyć nie może. Akcjonarjusz pragnący korzystać z prawa wyznaczenia zastępcy udziela osobie mającej go zastąpić, a która koniecznie musi być akcjonarjuszem, mającym prawo głosu, pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

Warszawa dnia 10 (22) maja 1894 r. 627r

KOMITET KASY
Oszczędnościowo-Zapomogowej
drogi żelaznej Nadwiślańskiej.

Na mocy Najwyżej zatwierdzonego w d. 17 (29) Lutego 1889 r. Postanowienia Komitetu Ministrów, czynności Kasy Emerytalnej drogi żelaznej Nadwiślańskiej zawieszone zostały do czasu jej likwidacji, która według Najwyżej zatwierdzonego w d. 30 Maja (12 Czerwca) 1888 r. zdania Rady Państwa mogła nastąpić dopiero po otwarciu dla pracowników wspomnianej kolei jednej z kas przewidzianych przez Ustawę Normalną. Po zatwierdzeniu w drodze prawodawczej najprzód w d. 22 Lutego v. s. 1893 Ustawy Kasy Oszczędnościowo-Zapomogowej dla pracowników drogi Nadwiślańskiej, następnie w d. 22 Grudnia tegoż roku Przepisów likwidacji b. Kasy Emerytalnej, J. W. Minister Komunikacji w d. 28 Kwietnia v. s. r. b. zatwierdził rachunki i szczegółowe wykazy imienne uczestników likwidującej się Kasy, a to po dzień 1 (13) Grudnia 1893 r. zastrzegając, aby sumy objęte wykazami, uczestnikom 3 i 4 kategorji przypadające, były oprocentowane do d. 15 (27) Maja r. b. i aby wypłata, tak obrachowanych sum, rozpoczętą została z d. 16 (28) Maja r. b.

Według wspomnianych Przepisów likwidacji, wszyscy uczestnicy b. Kasy Emerytalnej, prawo do jej funduszów mający, podzieleni zostali na 4 kategorje:

1. Do kategorji 1-ej zaliczeni zostali emeryci, którym b. Rada Kasy Emerytalnej do d. 9 (21) Marca 1889 r. emerytury przyznała, a Ministerjum takowe zatwierdziło. Emerytury te wypłacane będą i nadal bez zmiany, z tą jedynie różnicą, że emerytury osób, pobierających je w skutek kalectwa, wypłacane będą z funduszów eksploatacji drogi Nadwiślańskiej, a pozostałe emerytury ze specjalnego funduszu wydzielonego z kapitału likwidującej się Kasy.

2. Zaliczeni do kategorji 2-ej uczestnicy, którzy uwolnieni zostali ze służby przed d. 1 (13) Stycznia 1889 r. i prawa do emerytury nie nabyli, otrzymują z likwidacji połowę swoich składek bez procentów.

3. Kategorję 3-ią stanowią uczestnicy, którzy do d. 1 (13) Stycznia 1889 r. nabyli prawo do emerytury i wyszli ze służby przed d. 1 (13) Grudnia 1893 r. Uczestnicy ci otrzymują przy likwidacji całe swoje składki z 5% składanemi, oraz całe przypadające na ich rzecz dopłaty Towarzystwa, podług normy zwiększonej w stosunku 4:3.

4. Nakoniec do kategorji 4-ej zaliczeni zostali wszyscy uczestnicy, którzy w d. 1 (13) Stycznia 1889 r. pozostawali na służbie drogi Nadwiślańskiej. Uczestnicy ci otrzymają przy likwidacji całe swoje składki z 5% składanemi i całe dopłaty Towarzystwa drogi, jakie na ich rachunek przypadły.

Sumy należne uczestnikom 2, 3 i 4 kategorji objęte zostały szczegółowemi wykazami imiennemi, zatwierdzonemi przez J. W. Ministra Komunikacji. Sumy powyższe po oprocentowaniu ich co do osób 3 i 4 kategorji, będą wypłacone wszystkim uczestnikom nie będącym na służbie, a uczestnikom czynnym, przelane i zapisane zostaną na ich rachunki osobiste w nowej Kasie Oszczędnościowo-Zapomogowej.

Stosownie do przytoczonych wyżej zasad Komitet Kasy Oszczędnościowo-Zapomogowej podaje do wiadomości, że uczestnicy 2 i 3 kategorji, jak również ci z uczestników 4-ej kategorji, którzy służbę na drodze Nadwiślańskiej opuścili, zgłaszać się winni do Biura Komitetu wspomnianej Kasy w m. Warszawie przy ulicy Mazowieckiej pod Nr. 22, poczynając od d. 16 (28) Maja r. b. w godzinach między 10 zrana a 1-szą z południa, gdzie o ile przeszkody prawne zachodzić nie będą, po dopełnionym z nimi obrachunku i odpowiedniem pokwitowaniu, otrzymają czek na Bank Handlowy w Warszawie, na przypadającą im należność z likwidacji Kasy, a osoby które należały również do nowej Kasy Oszczędnościowo-Zapomogowej i na sumę przypadającą im z tejże Kasy.

Od osób niepiśmiennych wymagane będą pokwitowania notarjalne, a od osób nieznanych Zarządowi Kasy poświadczenie przez Notarjusza tożsamości ich podpisów na kwicie i dlatego też osoby zgłaszające się po wypłatę nieznane Zarządowi Kasy lub niepiśmienne zaopatrzyć się winny w dowody ich tożsamości jako to: pasporta, książeczki legitymacyjne lub świadectwa od byłych bezpośrednich swoich zwierzchników kolejowych.

Osoby trzecie, odbierające należności dla uczestników winny przedstawić odpowiednie upoważnienia, a dla nieletnich wymagane przez prawo dowody. Sukcesorowie uczestników, powinni udowodnić swoje prawa spadkowe.

Wreszcie Komitet uprzedza, że należności tych uczestników, którzy nie zgłoszą się po ich odbiór w ciągu lat 10-ciu od daty wyjścia ze służby Towarzystwa drogi Nadwiślańskiej będą przelane do specjalnego funduszu zapomóg nowej Kasy Oszczędnościowo-Zapomogowej. 608

Dr. POMORSKI lekarz chorób kobiecych **w Poznaniu** dawniejszy asystent prof. **Grawitza** w Gryfie i kliniki chorób kobiecych prof. A. Martina w Berlinie, ordynować będzie w sezonie letnim, jak w latach poprzednich w Landeck na Szląsku od końca maja do początku września. 559r

Dr A. Sulimierski

ordynator szpitala św. Mikołaja i zdrojowy, praktykuje jak dawniej **w Busku.** 2550

Lekarz Julian Babiański

przyjmuje z chorobami rakowatemi, chronicznemi wewnętrznemi i zewnętrznemi od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 2558

W nowej siedzibie Towarzystwa ogrodniczego warszawskiego, w pałacyku

„BAGATELA"

otwarty będzie z dniem 24 maja r. b. zakład

Restauracyjno-Cukierniazo-Mleczny.

Wszelkie potrawy i napoje wydawane będą po cenach zwyczajnych. Zakładem kierować będzie S. Zięciakiewicz, z czem polecam się Szanownej Publiczności

2553 **A. Opaliński.**

630r Najnowsze fasony. Brosze-agrafki do zegarków złotych damskich oraz Chatelaines fantazyjne złote, srebrne białe i oksydowane od najtańszych do bardzo bogatych, poleca skład zegarków i wyrobów jubilerskich M. J. Augustynowicza, Krak.-Przedm. 7.

Dr Feliks Arnstein

praktykuje w sezonie letnim w Ciechocinku w domu Eilenberga. 2548

— Oczekiwany transport robót damskich nadszedł do magazynu 2542

A. Zanders (Senatorska nr 4).

Tylko 30 k. funt

masła śmietankowego centryfugalnego z dóbr Osmolice-Krasinek, sprzedaje codziennie biuro właściciela tychże dóbr Krakowskie-Przedmieście 7. 2527

Dla mieszkańców ulicy Zielonej w Łodzi

stał się fakt bardzo doniosłego znaczenia: Skutkiem waśni właścicieli dwóch sąsiednich nieruchomości nr 264 i 265, ulica Zielona nie mogła być przez długi czas zabudowaną i brudne parkany tych nieruchomości szpeciły tę ulicę. Obecnie, wskutek pośrednictwa p. J. Markusa, właściciele tych posesyj pogodzili się i podzielili placami i w krótkim czasie obaj przystępują do budowy okazałych gmachów, które będą ozdobą ulicy Zielonej. 610r

MIÓD. Ważne dla Pp. Obywateli. Posiadający *miód* do sprzedania nawet w największych partjach za gotówkę raczą nadsyłać oferty z ceną do ***Polskiej fabryki pierników Adama Popławskiego,*** Elektoralna 23. Pośrednictwo wyłącza się. 2401

M. MANKIELEWICZ

powrócił z zagranicy.

Wiadomość dla Magazynów Mód. Do sprzedania kollekcja prób Florenckich kapeluszy słomkowych. Wiadomość od godz. 9 do 12-ej w południe, Leszno 28, mieszk. 10. 2524

DENTYSTA

G. GULOTEN

przyjmuje chorych codziennie od 10—12-ej i od 1-ej do 5-ej po poł. **Wilcza 3,** 1-sze piętro. 2557

Na pensji żeńskiej 6-cio-klasowej
Kazimiery Garbalskiej

(dawniej Szenke)

w Częstochowie

Egzamina roczne zaczynają się dnia 18 (30) Maja r. b., do których mogą przystępować i nowowstępujące uczennice. 2538

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW
od d. 18-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. godziny i minuty		Przych. godziny i minuty	
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	11	45 w.	6	15 r.
	Pospieszny 3 klasy	5	40 r.	10	— w.
	Pocztowy 3 klasy.	10	30 r.	7	20 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca.	5	10 pp.	12	40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa	7	— w.	8	35 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z kolej. łódzką i dąbr.)				
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	9	45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9	15 r.	10	35 w.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11	15 w.	7	25 r.
	Pospieszny 3 klasy. . . .	8	50 pp.	2	15 pp.
	Pocztowy 3 klasy	8	25 r.	9	5 w.
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	8	53 r.	9	58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	33 pp.	2	13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11	13 w.	7	10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	23 r.	7	13 w.
Nadwiślańs. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy.	3	24 pp.	2	20 pp.
	Osobowy 3 klasy	8	45 r.	9	13 w.
	Osobowy 3 klasy.	11	54 w.	7	24 r.
	(Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).				
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy.	5	32 pp.	10	37 r.
	Osobowy 3 klasy	10	15 r.	[illegible]	49 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	36 pp.	3	14 [illegible]
	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	53 r.	8	38 r.
	Osob. z kolei terespolsk.	2	38 pp.	3	18 pp.
	Osob. z kolei terespolsk.	10	13 w.	10	51 w.
Warsz.-petersburska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym do 30-go września	8	48 r.	8	18 w.
	Pocztowy 3 klasy.	9	33 r.	7	43 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	23
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku. . .	4	23 pp.	6	8 r.

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro.

1914

DYWANY
FIRANKI
OBICIA MEBLOWE

najtaniej,

największy wybór

L. MIASKOWSKI i S-ka

Wierzbowa № 1.

912



Na WYŚCIGI

Perspektywki wyścigowe, Lunetki polowe, **Sekundomierze, Miary** dla koni w formie lasek i taśmowe, w wielkim wyborze, po cenach **nadzwyczaj umiarkowanych,** poleca 949

Zakład Optyczno-Mechaniczny

ZOFJI PIK,

ulica Niecała № 2.

!!! Nowo-otworzony !!!

Magazyn Galanteryjny

pod firmą

„Au bon Goût"

WYBÓR WIELKI

38, Długa 38, Hotel Drezdeński, poleca ogromny wybór, po cenach bardzo nizkich: **Parasole, Parasolki** modne, Bieliznę, **Krawaty, Laski** spacerowe, Wyroby **skórzane,** oraz wszelkie nowości w zakres galanterji wchodzące.

Przyjmuje się do pokrycia i reparacje parasoli i parasolek. 906

CENY NIZKIE.

PARFUMERIE

Paris-Caprice

Nouvelle Création

GELLÉ FRÈRES

6, Avenue de l'Opéra

PARIS

1207

Do nabycia w większych perfumerjach.

Towarzystwo Fabryki budowy Powozów Nesseldorfa, dawniej

Schustala i Spółki,

poleca panom zwiedzającym targ maszyn we Wrocławiu, swój dobrze renomowany skład bardzo eleganckich,

Powozów zbytkowych.

Wrocław, Tanentzienplatz 7. 693r

Dom Handlowy
Ł. J. Borkowski

w Dąbrowie i w Warszawie.

Kantor: Marszałkowska Nr 136,

poleca nowo-otworzony przy Składzie Węgl

Twarda № 67

Skład Żelaza

walcowanego i Blach.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.—Ceny umiarkowane. 605r

Potrzebny jest zaraz

Pomocnik buchaltera,

chrześcjanin, na prowincję, pracowity i porządny.—**Fabryka Maszyn i Odlewnia, Myszków,** Dr. Żel. W.-Wied. 952

Lniane Wyroby

NARWSKIEJ MANUFAKTURY

(dawniej **Barona Stieglitza**),

jako to: **płótno żaglowe, pakowe, rewantuch** i t. d.,

poleca 706r

WIKTOR WERTHEIM,

ulica Orla Nr 11.

Skład Instrumentów Muzycznych i Strun włoskich D. FEIGENBAUM,
Nowy-Świat 58,
poleca wielki wybór instrumentów i przyborów.—Ceny umiarkowane.—Własna pracownia do wszelkich reparacyj. 657

Handlowy Dom Eksportowy
STOHMANN & TREUSEIN,
w Hamburgu,

przyjmuje obstalunki na różne towary zagraniczne i szuka dla tychże dalszych stosunków z kupcami i fabrykantami. Dla niektórych większych miast są jeszcze potrzebni agenci z dobremi referencjami. 686r

Wyszedł z druku zeszyt ***VII***
Brehma
„Królestwo Zwierząt".
Cena **45** k., z przesyłką **50** k.
Cena całego dzieła rs. **4.50**, z przesyłką rs. **5.**
WYDAWNICTWO 718r
Gebethnera i Wolffa.

Dwie olbrzymie
AGAWY (Virginiana)
w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość: Kielce, Marja Hönigman. 927

W SKŁADZIE ŻELAZA
przy ulicy Siennej 41,
są do nabycia
SZYNY
do budowy, jakoteż do drogi,
tamże jest do nabycia
Młockarnia oraz Lokomobila
8-io konna, 891
z fabryki Rustan Proctor et Co. w Lincoln, w dobrym stanie. **Maszyny parowe 6-konne** leżące, lub stojącemi kotłami, jak również **Kotły parowe.**

Dr. Fr. Giedroyć
Jak się zachować
w chorobach wenerycznych.
Wskazówki praktyczne 666r
Cena 40 kop., z przesyłką 50 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Magazyn Mebli
Zakład Tapicersko - Dekoracyjny
Hermana Reiss,
3, przeniesiony **3,**
ERYWAŃSKA
Poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyncze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 694r

Magazyn Mebli
ZAŁĘSKIEGO i S-ki
w WARSZAWIE,
137. Marszałkowska 137,
posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

Ostrzeżenie.
Od pewnego czasu pojawiły się instrumenty różnych miernych fabrykantów, opatrzone firmą „Blüthner".
Ostrzegamy niniejszym **tych Panów**, że poszukiwać i dochodzić będziemy sądownie swych praw jako Jeneralni Reprezentanci firmy **J. Blüthner w Lipsku**
722r GEBETHNER et WOLFF,
№ 40.
Krakowskie-Przedmieście
№ 40.

Wyjątkowa Okazja.
Panie pragnące korzystać z chwilowego pobytu mego w Warszawie, wyuczę
Kroju Gorsetów
podług najświeższych ulepszonych fasonów pierwszorzędnych firm Paryzkich: Marie Marcelle, Vallase i Leotard Abadie.
Nowy-Świat 22, m. 18, od 9—12
925 **M-me Aleksandre Braun.**

Pierwszy w kraju Magazyn Biżuterji ze sztucznemi
BRYLANTAMI,
w niczem nie ustępującemi prawdziwym.—Przyjmują się zamówienia na **Biżuterję** podług wzorów i rysunków. **Reparacje** uskuteczniają się po cenach umiarkowanych, z największą dokładnością. 764
Marja Drasz,
ulica Nowo-Senatorska № 6.

Bez blagi.

Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie.
Oraczewski, jubiler,
Nowy-Świat Nr 36. 889



SIODŁA
i wszelkiego rodzaju uprzęże wyrabia najtaniej
ADAM ZAWADZKI,
Warszawa. Królewska 6.

Medale z roku 1881, 1884 i 1885
449r
OBICIA
papierowe w wielkim i zupełnie nowym wyborze, są na składzie Fabryki Parowej
Br. Tarnopol,
od 8 kop. do rs. 5 za rolkę.
Ceraty różne i rolety do okien.
Warszawa, Miodowa Nr 3.

Złoto, srebro, brylanty
i platery kupuję, wykupuję z lombardów większych i płacę najlepiej. Biżuterję wyprawy srebrne, nowe i odnawiane, obstalunki i reparacje rzeczywiście tanio.—**Obrączki złote, para od rs. 6.**—61 Nowy-Świat 61 (gdzie fotografja), w mieszkaniu **Juwiler, jubiler** 460r

NAFTA
powieść współczesna przez **SEWERA.**
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

NA ZŁAMANIE KARKU.
Powieść współczesna Adolfa Dygasińskiego,
wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20,** z przesyłką **rs. 1 kop. 50.** Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 18r
Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy, Nowy-Świat № 41.
Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"

Lodownie pokojowe, Maszynki do lodów, Prysznice pokojowe, Wanny do kąpieli, Wózki dla dzieci, Wózki dla chorych, Łóżka, Kołyski i Umywalnie żelazne, Meble ogrodowe, Lichtarze i Sikawki, Naczynia kuchenne, emaljowane oraz wiele przedmiotów do domowego użytku, poleca
Alfred Orthwein,
Czysta Nr. 8. 930

PASTILLES
VICHY-ETAT
aux Sels Naturels extraits des Eaux
Vendues en boîtes métalliques scellées
We Wszystkich aptekach. 91r



Składy w Warszawie
M. STANKIEWICZ,
Nowo-Senatorska № 2,
w ŁODZI
S. FELIKS,
Piotrkowska № 23.

Posadzki
dębowe odlężałe suche massiv i fornierowe, solidnie maszynowo wykończone umiarkowanych cenach. **Stopczyk**, Leszno 24, mieszkania 8, rano do 9-ej lub od 2 do 4-ej godziny. 684

Dla wyrobów trykotowych.
Mniejsza fabryka mechaniczna trykotów wraz z wszelkiemi przynależytościami, jako to: sztutgardzkiemi, maszynami pomocnicz. do tkania w okrąg (Stuttgarter Rundwirk) 25—26 numerów subtelności nowszych i większych systemów etc., są z powodu innego przedsiębiorstwa tanio do sprzedania.—Maszyny dla patentowanych i prawnie ochronionych wzorów—nowości (Muster-Neuheiten).—Oferty pod lit. J. D. 9456, przyjmuje Rudolf Mosse w Berlinie S. W. 743r

Przełożona Zakładu Naukowego 6-klasowego żeńskiego
Leontyna Vacqueret,
ulica Marszałkowska Nr 129,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis i egzaminy nowo-wstępujących uczennic, zaczynają się z dniem 16 (28) Maja i trwać będą do dnia 16 (28) Czerwca 1894 roku. 953

Lombard prywatny,
przy ulicy Nowolipie № 60, 951
zawiadamia, że w zupełności zostaje likwidowany.—Licytacja odbędzie się 17 (29) Maja r. b., zastawy zaś będą wydawane od 9-ej zrana do 4-ej po połud., żadne prolongaty przyjmowane nie będą; tamże są do sprzedania **Maszyny do szycia** pozostałe z licytacji i **3 kasy ogniotrwałe № 10.**

Do Fotodrukarni
potrzebny jest
ZDOLNY AJENT,
na Warszawę i Cesarstwo.—**Prowizja znaczna.**—Ogrodowa 8, między 9—1-ą i 4—7-ą lub Ordynacka 8, do 9-ej zrana. 921

Ogłoszenie.
Życzący nająć pomieszczenie na skład, znajdujący się przy rogu ulicy Długiej i Placu Krasińskich, pod № 1, zechcą się zgłosić do kancelarji Nadzorcy Gmachów Sądowych, Długa № 7, dla wzięcia udziału **w ustnej licytacji** d. 18 (30) Maja, o godzinie 9 zrana, od sumy 300 rs. rocznie. 918



OGIER
kasztan, rysisty, jest do sprzedania.—Wiadomość u stangreta, ulica Chmielna Nr 25. 929

Fabryka Maszyn Młynarskich,
ul. Przyokopowa № 11. 920
Sprzedaje gotowe i wykonywa na obstalunek, po cenach znacznie zniżonych wszelkie maszyny młynarskie, stoły z walcami Gantza, oraz bardzo praktyczne walki do kasz i pęcaku.—Ryfluje walce, reperuje maszyny, przyjmuje wszelkie roboty tokarskie, ślusarskie, jako to: ogrodzenia ażurowe, okucia, po cenach najprzystępniejszych.

Ekstrakt-orzechowy
do farbowania siwych włosów,
wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera **w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.**
Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechowego	rs. 3.—
1 flak. średniej wielkości	rs. 1.80
1 etuis z 6 małemi flaszkami	rs. 3.60
1 Próbny flakon ekstraktu	rs. —.60

Składy w Warszawie w Perfumeryi **Aleksandra Lipinka** Wierzbowa i róg Niecałej
i u **Marcelego** Plac Teatralny Nr. 8
i u **Jana Kalinowskiego** Krak. Przedmieście Nr. 65.

WINDY

(Aufzüge)

***(FAHRSTÜHLE)*,**

dla elektrycznych, hydraulicznych transmisyj i obsługi ręcznej,
do przenoszenia osób i ciężarów **z doskonałemi przyrządami bezpieczeństwa,**

PATENTU „FLOHR"

(Krahne, Winden, Flaschenzüge, Versenkungen) 419r

ACCUMULATOR—ANLAGEN,

dostarcza jako wieloletnią specjalność

Fabryka Maszyn Carl Flohr, Berlin N.

Najstarsza fabryka specjalna, zatrudniająca 300 robotników i urzędników.

Około 4,000 sztuk wszystkich systemów dostarczonych.

Referencje: ŁÓDŹ: J. Birnbaum et Comp., Hirschberg et Wilczynski, M. Silberstein, W. Stolaroff, Carl Steinert, Gampe et Albrecht, B-cia Baruch, Jarociński.—**PABIANICE**: Krusche et Ender.—**WARSZAWA**: Rapacki i S-ka.—**CZĘSTOCHOWA**: Motte Meillassou et Caullier et Delaoutre.—**MOSKWA**: M. Drösemeier, P. Wiszniakow et A. Szameszyn, Steffen et Lehmann, Klinika uniwersytecka, Morozow i Synowie.—**St.-PETERSBURG**: Pałac Princessia Lieven, Hotel d'Europe, Ministerjum Finansów i w. i.



„CICHOBIEGI"

DAMSKIE, MĘZKIE i DZIECINNE,

wyrobu
NAJWYŻEJ zatwierdzonego St.-Petersburskiego Towarzystwa Fabrykacji obuwia mechanicznego
w wielkim wyborze i po cenach nader nizkich,
polecają 578r

Ch. Lurie i Sz. Gurjan

w Warszawie, Rymarska 12.

Wydział Rekomendacji Pracy,

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Współpracowników Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy (29 Świętokrzyzka 29),

podaje do wiadomości WW. Panów Kupców i Przemysłowców, że ma do umieszczenia buchalterów, korespondentów, pomocników handlowych, kasjerów, magazynierów, inkasentów, agentów na miasto, podróżujących, ekspedjentów sklepowych różnych branż, buchalterki, kasjerki ekspedjentki i agentki na miasto.

Tamże wakuje szereg posad dla pracowników biurowych i sklepowych.

Bliższe szczegóły udziela Biuro Wydziału od godziny 9-ej do 5-ej i od 8-ej wieczorem.

Rekomendacja dla obu stron, odbywa się zupełnie bezpłatnie.

ZUPEŁNIE NOWEGO SYSTEMU

LODOWNIE

pokojowe, zbudowane według **wskazówek pierwszorzędnych powag lekarskich i najnowszych wymagań hygieny, z 2, 4, 6 i 8 wentylacjami, regulującemi temperaturę wewnątrz lodowni**, filtrami do wody, **hermetycznem zamknięciem** magazynu lodowego, spowodowującem oszczędność lodu, nadeszły do składu 543r

ADAMA KEMPIŃSKIEGO, Senatorska 22, róg Bielańskiej.

Do wynajęcia od każdego czasu

przy ulicy Marszałkowskiej № 71,—Nowo-Wielkiej № 6,

kompletne BUDYNKI FABRYCZNE

z kotłownią, maszyną parową o sile 40 koni, urządzone według najnowszych wymagań, które mogą być użyte na różne zakłady przemysłowe.

Na żądanie mogą być również częściowo odnajmowane lokale, tak ze siłą pary, jako i bez.

Wiadomość w Kantorze fabryki przy ul. Nowo-Wielkiej Nr 6, od godz. 10—12 i od 3—6-ej. 938

Z. FEINGOLD

Inżynier-Mechanik, Reprezentant fabryk zagranicznych, wszelkiego rodzaju maszyn, aparatów i przyrządów technicznych, do użytku fabryk i zakładów przemysłowych. **Urządza oświetlenie elektryczne.** Wyłączny przedstawiciel największej berlińskiej fabryki wind (Fahrstühle).—Praktykując przez wiele lat w większych zagranicznych fabrykach maszyn, znam specjalnie całą tę gałęź przemysłu, jestem w możności dostarczyć najlepsze maszyny, po cenach umiarkowanych.—Adres: **Chmielna Nr 27, m. 4.** 937

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn Ubiorów Męzkich

ulica Nowo-Senatorska Nr 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przygotowałem wielki wybór wiosennych i letnich gotowych ubiorów mężkich, oraz materjały z tutejszych i zagranicznych fabryk. Sprzedaję je po nader nizkich cenach, mianowicie:

Wiosenne palta . . .	od rs. 15 do rs. 35.
Letnie „ . . .	od rs. 11 do rs. 30.
Marynarkowe garnitury.	od rs. 14 do rs. 30.
Żakietowe ubrania . .	od rs. 22 do rs. 35.
Surdutowe „ . .	od rs. 25 do rs. 35.
Burki Sławuckie . . .	od rs. 24 do rs. 30.
Spodnie	od rs. 4 do rs. 12.
Ulstry	od rs. 18 do rs. 30.
Haweloki	od rs. 11 do rs. 25.

Marynarki alpagowe, Panama.
Płócienne garnitury.
Bluzy Austrjackie. Szlafroki i t. d.
Obstalunki wykonywam w 24 godzin.
Krój zagraniczny. Z szacunkiem

953 **J. Glassmann.**

Skład Towarów Żelaznych

J. F. SKIBA,

Krakowskie-Przedmieście № 83,

poleca w wielkim wyborze i po cenach nizkich.

Amerykańskie maszynki do robienia lodów.
Amerykańskie maszynki do robienia masła,
Amerykańskie maszynki do siekania mięsa.
Amerykańskie maszynki do strzyżenia włosów.
Amerykańskie kubły drewniane do wody.
Amerykańskie wyżymaczki «Empire« (po cenach znizonych).
Lichtarze ogrodowe.
Krzesła i Stoły składane ogrodowe
Sikawki ogrodowe.
Pompy abisyńskie.
Samowary z fabryki B. A. Telle.
Wędki i przybory do rybołówstwa
Łóżka żelazne składane podróżne.

899

PASTYLKI AROMATYCZNE

DO ROBIENIA WÓDEK, LIKIERÓW i LEMONIAD

fabryki

GLÄSCHKE & WIEDNER

w PETERSBURGU.

Cennik:

Pastylki do wódek: (po 15 kop.)
№ 1 Arak,
„ 2 Koniak,
„ 3 Rum,
„ 4 Absent,
„ 5 Jałowcowa,
„ 6 Kirszwasser,
„ 7 Żytniówka,
„ 8 Jarzębinowa,
„ 9 Holenderska,
„ 10 Rygski balsam,
„ 11 Angielska gorzka,
„ 12 Cesarska „
„ 13 Angostura,
№ 14 Żołądkówka,
„ 15 Szwajcarska,

Pastylki do likierów: (po 15 kop.)
№ 20 Benedyktyn,
„ 21 Chartreuse,
„ 22 Marasquino,
„ 23 Curaçao,
„ 24 Mandarynowy,
„ 25 Cesarski,
„ 26 Różany,
„ 27 Aromatyczny
„ 28 Waniljowy,
„ 29 Alaschkümmel,
„ 30 Miętowy.

Lemoniady w różnych gatunkach po **kop. 10.**

Sprzedają się **w Składzie Głównym** na Królestwo Polskie u

JÓZEFA KLEINADEL,

Warszawa—Królewska 39, wprost Giełdy.—Telefonu 280. 157

oraz w znaczniejszych składach aptecznych i kolonjalnych w Warszawie i na prowincji.

Ekstrakt mięsny kompanji Liebig'a.

Jedynie prawdziwy,

jeżeli każda paczka posiada podpis niebieską odbity farbą J. v. Liebig

Skład główny u **Władysława Jacobson'a,**
Warszawa, Elektoralna 20. 703

Kaucjonowane i przez Rząd zatwierdzone

Warszawskie

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

F. ŚWIEJKOWSKI,

136 Marszałkowska 136. 32 Senatorska 32.

Załatwia najakuratniej **KOMPLETNE POGRZEBY, EKSHUMACJE. PRZEWOŻENIE ZWŁOK**, jak również **buduje groby, stawia pomniki** podług nowych przepisów, Na składzie **posiada** wielki wybór **sarkofagów. trumien metalowych i drewnianych, wieńców, ubiorów pośmiertnych: SPECJALNA PRACOWNIA UBIORÓW ŻAŁOBNYCH i KAPELUSZY** i t. p, 740

Wysyła trumny na żądanie natychmiast za Nahnamą.

MOTOR GAZOWY.

Potrzebny jest motor gazowy o sile 10 do 12 koni.—Oferty sub „Motor", poste-restante. 947

!Interes dla Kapitalistów!

Są do sprzedania różne place, położone w handlowym punkcie Warszawy.

Wiadomość: Bielańska 18, m. 4, od godz. 9-ej—12-ej. 945

ZOPPOT — Danzig

„Villa Marta",

Park—Strasse № 4,

poleca się szanownym gościom.—Pomieszkanie wygodne, większe i mniejsze, także pojedyńcze pokoje.—Kuchnia wyborna.—Ceny przystępne. 726r

Nowo-wypuszczony gatunek PAPIEROSÓW

„CARMEN",

z najlepszego tureckiego tytoniu **Dubeku**, w białej francuzkiej bibułce, poleca

Fabryka Tabaczna

BRACI POLAKIEWICZ,

CENA: **10 sztuk—10 kop. 5 sztuk— 5 kop.**

Do nabycia we wszystkich składach tytoniu i dystrybucjach, w Warszawie i na prowincji. 737r

Ubezpieczenia na Życie w Towarzystwie Ubezpieczeń

„JAKOR"

Najwyżej zatwierdzonem w roku 1872.

Kapitał zakładowy i zapasowy **Rs. 3.900,000.**

PRZYKŁAD. Ojciec rodziny, liczący lat 35 ubezpiecza się na kapitał **Rs. 10,000,** wypłacalny po jego śmierci, jego żonie, dzieciom lub osobie przez niego wskazanej.

Za ubezpieczenie to płaci co kwartał składkę w kwocie Rs. 68 i korzysta według swojego uznania, albo z oddzielnych ulg **na wypadek niezdolności do pracy,** albo też z udziału w zyskach Towarzystwa.

Ubezpieczenia przyjmują się od 1,000 do 50,000 **rubli na życie** jednej osoby.

Kapitał poręczony Towarzystwo wypłaca **nawet w razie śmierci** ubezpieczonego w skutek choroby epidemicznej.

Odpowiedzialność **Towarzystwa** w razie niezdolności do pracy rozpoczyna się z chwilą **zawarcia** ubezpieczenia.

Przy ubezpieczeniu się z udziałem w zyskach **Towarzystwa**, wypłata pierwszej dywidendy następuje po 3-ch latach ubezpieczenia.

Deklaracje przyjmuje i udziela wszelkich żądanych wyjaśnień **Warszawska Generalna Reprezentacja *(Żabia Nr 4, pałac Ordynacji Hr. Zamoyskiego)*,** *oraz wszyscy* **Agenci Towarzystwa „Jakor."** 530r

Potrzebni są **zdolni Agenci.**

Magazyn Żyrardowski

TOWARÓW WYSORTOWANYCH

z ulicy Czystej

Przeniesionym został

na ulicę **WIERZBOWĄ Nr 6.**

Hotel Angielski. 739r

Knotki francuzkie do lampek.

HERBATĘ, SAMOWARY

z najlepszych fabryk tulskich,

Tace, Noże stołowe, **Maszynki do Kawy, Szczoty** itp., jakoteż **Obrazy** święte praw. **Krzyżyki** złote i srebrne. **Świece** do obrzędów ślubnych **Lampki** i różne przedmioty cerkiewne.

POLECA

D. SZUMILIN

954 **Miodowa** róg Długiej **24** w Warszawie.

Knotki francuzkie do lampek.

Perfumerja Brockara. Perfumerja Brockara.

WODY MINERALNE NATURALNE.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych

przy Aptece pod firmą

D-ra T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej istniejący.

Mam honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu **całego** sezonu picia wód, skład otrzymuje co kilka tygodni **bezpośrednio od Dyrekcji wszystkich źródeł** świeże transporty tychże wód. Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie. 560r

KĄPIELE REINERZ

na Szląsku Pruskim,

uzdrowisko kuracyjne klimatyczne,

w lasy bogate, 568 metr. nad powierzchnią morza.—Posiada trzy źródła do picia, alkaliczne, żelaziste, obfitujące w kwas węglany.—Kąpiele mineralne, błotne, tuszowe oraz wyborny zakład żętyczny i mleczny. Skutecznie działające we wszelkich chorobach dróg oddechowych, w nieżytach żołądka, kiszek i dróg moczowych, w chorobach kobiecych i cierpieniach nerwowych powstałych na podstawie anemji.—W ogóle gorąco zalecane we wszelkich sprawach osłabionego organizmu.—Frekwencja 7,000 osób, 9 lekarzy kąpielowych.—***Otwarcie sezonu z początkiem Maja.***—Ostatnia stacja kolejowa Rückers-Reinerz (4 kilometry). Prospekty bezpłatnie i franco. 379r

OGŁOSZENIE.

Zarząd Towarzystwa Spiewackiego „Lutnia" w Łodzi, podaje do wiadomości, że od dnia 1-go Września 1894 r.,

wakuje posada dyrektora chóru Lutni.

z pensją po 50 rs. miesięcznie.

Reflektanci raczą swe oferty przesyłać do dnia 1-go Sierpnia r. b., na ręce Prezesa „Lutni," p. Władysława Sudry, Adwokata Przysięgłego w Łodzi. 728r

Nauczycielka potrzebna zaraz na wyjazd na letnie miesiące z poważną rekomendacją, doskonałym francuskim, wyższą muzyką. Wiadomość Kotzebue 10—8, od 2—4-ej codziennie. 20190

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 16992

Nauczyciel z poważnemi rekomendacjami, przygotowujący gruntownie i fundamentalnie uczniów do szkół, według najnowszych zasad pedagogicznych, z uwzględnieniem rozwoju umysłowego, życzy wyjechać na wieś, choćby w oddalone gubernie, do domu inteligentnego i zamożnego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Nauczyciel.“ 19776

Osoba inteligentna z cechowym patentem kroju i szycia, życzy wyjechać na lato jako nauczycielka. Udziela lekcyj kroju po domach prywatnych, kraje, pasuje suknie, okrycia. Oferty: krawcowa, kiosk, Chmielna, róg Brackiej. 20068

Potrzebna francuzka wykształcona na wyjazd na wakacje. Ulica Sienna 23, mieszkania 17. 20143

Przysposabiam do najwyższych klas. Gruntownie matematyka, języki. Oferty przyjmuje Kurjer F. R. 19120

Potrzebny nauczyciel dla przygotowania chłopca do klasy IV-ej szkoły realnej. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „K. B. 27“. 20105

Potrzebna niemka z muzyką na wyjazd. Mazowiecka 11, m. 24. 842r

Realista, matematyk, 7-ej klasy poszukuje korepetycyj lub kondycyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „Realista-matematyk.“ 19540

Rodowita francuska pragnie otrzymać miejsce w Moskwie. Posiada chlubne świadectwa. Adres w magazynie A. Zanders w Warszawie, Senatorska № 4. 20106

Uczennica gimnazjum klasy 6-ej pragnie wyjechać na kondycję. Oferty przyjmuje Kurjer „Uczennica“. 20125

W Łodzi biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Dzielna 4, ma do umieszczenia nauczycieli i nauczycielki z wyższem wykształceniem i bony polki i niemki. Francuzki na korzystnych warunkach są poszukiwane. 838r

Doniesienia osobiste.

A. R. 8,000“ raczy odebrać list poste-restante. 20195

Dla Bolesławy list na poczcie poste-restante. 20179

Denise“ ma list wysłany poste-restante. 20070

Listy dla „Miłośnika prawdy“, „Handlowca № 1“, „Brzydkiego Bronka“, „Wiesława Malanowicza“, „Dyskretnego“ wysłane od Halki. 20138

Posady i praca.

a) Poszukiwane.

Buchalter z polskim, niemieckim poszukuje zajęcia wieczorem lub rano. Żelazna 87, m. 12. 20087

Dam rubli 50 za wyrobienie posady kasjera, magazyniera, woźnego, szwajcara. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „E. M.“ 20177

Francuska wykształcona poszukuje zajęcia. Wspólna 54a, m. 7. 19951

Młody człowiek, który ukończył zakład agronomiczny za granicą, bezżenny, z dobrej rodziny, mający kilka lat praktyki gospodarskiej, poszukuje miejsca do zarządu większym majątkiem.— Wiadomość: ulica Radna № 7, mieszk. 1. 19563

Młoda osoba, inteligentna, miłej powierzchowności poszukuje miejsca kasjerki. Oferty dla I. B. przyjmuje Kurjer Warszawski. 19035

Osoba miejska, praktyczna, skromnych wymagań, posiadająca wykształcenie i muzykę, pragnie od każdego czasu zająć się dziećmi oraz gospodarstwem domowem. Łaskawe oferty uprasza się przesyłać pod lit. M. G., poste-restante, Wągrowiec, Księstwo Poznańskie. Prusy. 20160

Osoba lat 26, przyjemnej powierzchowności poszukuje miejsca do samodzielnego zarządu domu na wyjazd lub w mieście. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Osoba 26“. 20093

Osoba wykwalifikowana w kroju i szyciu bielizny damskiej i męskiej poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod O. P. 19850

Przyjmuje się bieliznę do szycia męską i damską, wykonywa się starannie i akuratnie. Topiel 12, mieszkania 6, pierwsze piętro. 19520

Pomocnik geometry może wyjechać na polowe roboty, ulica Krucza 29—24, pod lit. L. P. 20157

Paryżanka rodowita poszukuje miejsca towarzyszki przy osobie udającej się do wód za granicę. Żórawia 45—7. 20159

Panienka inteligentna poszukuje miejsca do wyręczenia pani lub za bonę, Marszałkowska 99, magazyn mód. Tamże poszukuje miejsca gospodyni z pierwszorzędnej restauracji. 20200

Posiadam niemiecki język, przyjęłabym miejsce przy chorej osobie na wyjazd za granicę. Bliższe porozumienie się przez korespondencję. Ulica Widok № 22, mieszkania 19. 20184

Szukam jakiegokolwiek miejsca, złożę kaucję. Belwederska ulica 14, mieszkania № 10. 20193

Sklepowa młoda, z kaucją 100 rubli poszukuje miejsca w sklepie norymberskim poważniejszej firmy w Warszawie. Reflektanci raczą swoje oferty złożyć w redakcji Kurjera pod literami „H. A.“. 19977

Urzędnik poszukuje miejsca rządzcy domu. Oferty: Gołembiewski, Nowy-Świat 64, dla rządzcy. 20174

Uzdolniona krawcowa życzy wyjechać na wieś. Chmielna 14, m. 7. 20142

Wdowa lub bezdzietne małżeństwo za dozór mieszkania w ciągu lata, dostanie oprócz mieszkania wynagrodzenie. Wielka 54, m. 13, 4—6 po południu. 20090

b) Zaofiarowane.

Czeladnik introligatorski, kawaler, znający dobrze robotę, znajdzie stałe miejsce za rs. 5 tygodniowo, a w razie zdolności i więcej.— Wiadomość w księgarni Jana Baranowskiego w Wieluniu, gub. kaliska. 19578

Chłopcy od lat 15 potrzebni do litografji H. Wilderbauma, Marszałkowska 145. 19944

Do obsługi potrzebna osoba za mieszkanie. Wiadomość: Czysta 4, m. 9, między 7—8-ą w dni powszednie, lub 4—5-tą w niedziele. 20040

Do apteki uczeń z pensją potrzebny zaraz lub od 1-go lipca. Wiadomość: W-ny Borejsza w Przasnyszu. 19809

Do nowootworzonej fabryki bielizny potrzebne są zdolne maszynistki i podręczne.— Wiadomość: ulica Niecała № 2, do składu bielizny, wejście z bramy. 19639

Do pracowni Klary Kostrzeńskiej, Wspólna № 10, potrzebne są zaraz panny zdolne do staników, spódnic i podręczne. 20161

Do magazynu Pauliny Szubert, ulica Erywańska 16, potrzebne zdolne spódniczarki. 20109

Do pracowni Natalji Wygodzkiej potrzebne kompletnie uzdolnione staniczarki i rękawiarka za dobrem wynagrodzeniem, Niecała 8. 20124

Kuchnia za zupełną usługę jednej osobie.— Wiadomość: Marszałkowska 52, skład według Hammer. 19423

Kucharz potrzebny rządowy. Pensja 10 rs. miesięcznie. — Wiadomość: Nowomiejska № 14, rzeźnik. 20224

Kucharka z dobremi świadectwami potrzebna zaraz, pensja rs. 18 kwart. Żabia № 9, m. 28. 20050

Kucharka zdolna, znająca język niemiecki, potrzebna. Wynagrodzenie dobre. Wiadomość: Krochmalna 54, mieszk. 15. 19554

Osoba ze średniem wykształceniem, znająca dokładnie buchalterję podwójną tudzież języki polski i russki i posiadająca rekomendacje osób poważnych, może objąć zaraz posadę sekretarza-buchaltera na prowincji.— Królewska 33, mieszk. 4, od 2 do 4-ej po południu. 837r

Podręczne staniczarki potrzebne zaraz. Nowolipie 3, parter, front. 29170

Potrzebna panna zdatna do staników i podręczna. Solna 4, m. 12. 20043

Potrzebna panienka do maszyny Singera. Cicha 53, z Tamki. 20146

Potrzebna osoba wdowa, dobrze wychowana, z dobrą rekomendacją, znająca nieco szycie, na stałą towarzyszkę do starszej osoby. Wiadomość: Kapucyńska (od Miodowej) № 13, m. 6, od 11 do 2-ej. 19499

Potrzebne są dziurkarki, dziewczynki do nauki. Ogrodowa 48. 19574

Potrzebny jest zecer i uczeń do składu papieru „Rundo“, Marszałkowska № 123. 19556

Potrzebne są staniczarki, rękawiarki i podręczne zaraz. Długa 10, m. 7. 19771

Potrzebna francuzka na lato na wieś. Bednarska 26, m. 4, od g. 10 do 1-ej. 19862

Potrzebne zdolne staniczarki. Senatorska № 8, mieszkania 9. 19998

Poszukuje się na dobrych warunkach zdolnego cukiernika, obeznanego z fabrykacją cukierków, soków, konfitur i czekolady. Wiadomość: Warszawa poste-rest. W. H. D. 19910

Potrzebna bona niemka na lato. Nowy-Świat 7, m. 6. 19930

Potrzebne zaraz zdolne hafciarki do białych krawatów. Nowolipki 33, mieszkania 24. 19987

Panny do sukien potrzebne zaraz. Leszno № 26, m. 19. 20051

Potrzebna zaraz dziewczynka do sklepu na naukę i do posług. Zgłaszać się: Krucza № 32, do sklepu C. Wróblewskiej, od 5 do 7-ej po południu. 20049

Potrzebna zaraz młoda osoba do półtoraroczcznego dziecka, któraby mogła podjąć się gotowania podczas pobytu na letniem mieszkaniu. Zgłaszać się: Krucza 32, m. 1, od 5-ej do 7-ej po poł. 20048

Poszukuję bony niemki, może być izraelitka, na wyjazd. Wiadomość: ulica Długa № 51, m. 5, zrana do 9-ej i między 3—4-tą po południu. 20102

Panna potrzebna zdolna do staników. Marszałkowska 104, m. 24. 844r

Potrzebny uczeń do tapicera. Marszałkowska 99. 20192

Potrzebna panna, znająca roboty damskie, prywatnie. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer Ł. 20185

Panny uzdolnione do spódnic oraz staniczarki zaraz potrzebne. Niecała 10, Jadwiga Przewóska. 20204

Potrzebni chłopcy na posyłki. Wiadomość: Furmańska 17, m. 2, rano do 10-ej, 20210

Potrzeba zdolnych i podręcznych panien do krawieczczyzny. Wspólna 32—1. 20077

Potrzebna kobieta w sile wieku do osoby wiekowej cierpiącej umysłowo. Nowy-Świat № 36, m. 9. 20075

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Nowy-Świat 21, mieszkania 26. 20066

Potrzebny chłopiec moralnego wychowania do terminu w profesji szklarskiej, umiejący czytać i pisać. Pracownia szklarska. Senatorska № 19. 20065

Potrzebne panny do sukien zdolne i do nauki na stałe. Orla 10, m, 16. 20063

Potrzebne podręczne, uczennice do pracowni. Wspólna 16—21. 20061

Panna uzdolniona do roboty staników, potrzebna. Nowogrodzka 31 na dole od frontu, Bielewska. 20060

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne. Grzybowska 17, m. 27. 19963

Potrzebne są do Petersburga panny do bielizny, maszynistki, a także do haftu i dziurek. Wiadomość: Smolna 28, m. 1. 20089

Potrzebne są panny do sukien zaraz oraz dziewczynka do nauki. — Piekarska № 8, Piotrowska. 20057

Panna zdatna potrzebna do krawieczczyzny zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 47 a, m. 11. 20227

Panny zdolne i podręczne potrzebne zaraz za obiady i dobre wynagrodzenie. Marjensztadt № 9, m. 16. 20209

Potrzebne do krawieczczyzny zdolne podręczne i do nauki. Ciepła 7, m. 63. 19792

Staniczarki potrzebne zaraz na stałe. Wynagrodzenie dobre, Chmielna 31, mieszkania 2. 20215

Staniczarki udoskonalone z pensją 20 rs., maszynistka i zdatne podręczne potrzebne. Graniczna 16, mieszk. 8. 20222

Szwajcar, który już pełnił podobne obowiązki, znający języki polski, russki i niemiecki, zwłaszcza umiejący pisać po russku, potrzebny jest do hotelu w Łodzi. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi sub „H. R. 59.“ 821r

Starszy i rutynowany pomocnik do prowadzenia interesu potrzebny zaraz za dobrem wynagrodzeniem do składu sukna i kortów.— Oferty wraz ze świadectwami i fotografją proszę pod adresem: J. H. Ossowski, Kowno. 19010

Uczeń potrzebny przychodni do mechanika. Taychert, Biała 7. 19888

Uzdolnionej krawcowej potrzeba do prywatnego domu, Chmielna 14, m. 7. 20140

Ucznia potrzebuje handel win i towarów kolonjalnych z rekomendacją lub gwarancją, Marszałkowska 86. 20133

Uczeń potrzebny do cukierni F. Popielawskiego, Podwale № 3. 20238

Zdolna potrzebna staniczarka za pensję i obiady. Wiejska 16—4. 20223

Zaraz potrzebne zdolne panny podręczne, wynagrodzenie dobre. Hoża 11—12. 20219

Zdolna staniczarka potrzebna zaraz. Włodzimierska 10, m. 10. 20059

Kupno i sprzedaż.

A) Ryby karpie do sprzedania w wielkiej ilości. — Ul. Krakowskie - Przedmieście № 87, m. 4, o godz. 3-ej po poł. 19742

A. Umeblowanie z 4-ch pokojów pozostawiono do sprzedania u rządcy domu. Wilcza 18. 17241

A. Meble tanio. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 17240

A. Garnitur, tremo, szafy, łóżka, otomana, kredens, stół, krzesła. Krucza 10, mieszkania 9. 17242

A. Meble, garnitur salonowy pluszem kryty, kozetka, 4 krzesła, stolik fantazyjny tanio, otomana gustowna 18 rubli. Widok 23, m. 24. 20191

Adres: Kupuję i sprzedaję garderobę damską mało używaną oraz meble używane. Hoża 8. 20103

A) Piękna dywanowa otomana, garnitur salonowy pluszowy bordo fantazyjny garniturek bardzo tanio. Długa 25—6. 20080

Bułka mielona czysta do sprzedania, pud po rs. 1 kop. 35. Wiadomość: Śliska 55, stróż wskaże. 12363

Bryczki na resorach do sprzedania. Niska № 62, wprost Smoczej. 18548

Bryczka na resorach do powożenia samemu, z siedzeniem z tyłu dla lokaja, do sprzedania. Wiadomość: ulica Pańska № 64 u stróża. 19890

Biura dębowe i orzechowe męzkie i damskie otrzymało tanio Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 20143

Bardzo tanio wybór mało używanych sukien ładnych. Bednarska 17, m. 19. 20175

Dwie bryczki do sprzedania, większa i mniejsza, porządne. Grzybowska 51. 19889

Do sprzedania z powodu wyjazdu koń, sanie, powozik, meble. Nowomińsk, dom Jerskiego, kapitan Buczyński. 19863

Dwa stogi siana, 8 wiorst od Warszawy, do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 19511

Dwie pary klaczy gniadych 5-letnich, sprowadzonych ze wsi, oddano w komis do sprzedania. Świętokrzyska № 13. 20139

Do sprzedania fortepian mało używany fabryki Blumla, Niecała 3, m. 1. 20190

Do sprzedania wyźlica ze szczeniakiem, rasowa, ładna. Ulica Złota № 16, stróż wskaże. 20091

Fortepian w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wspólna 54 A, m. 22. 19868

Fortepiany, pianina kupuję, reparację wszelką, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat № 9, Grabowski. 19867

Fortepian do sprzedania. Praga, Aleksandrowska 8, m. 10, od 4—7-ej po poł. 19310

Faeton jedno lub parokonny tanio sprzedam. Orla 9. Gzyer. 19157

Fabryczny skład towarów bławatnych Ferdynanda Bukowskiego i S-ki, Marszałkowska 153, róg Królewskiej, zaopatrzony został w wielki wybór i poleca:

Fabryczny skład najrozmaitszych wełn na suknie damskie, korcików, sukienek, drap de dame na pelerynki i okrycia.

Fabryczny skład batystów, kretonów, bergalin, satynek, płócien bułgarskich, szyfryngów i wszelkich podszewek.

Fabryczny skład posiada własną pracownię sukien i okryć damskich, w której przyjmuje do roboty wszelką konfekcję, suknie wykonywa według najnowszych modeli francuskich krojem systemu Vortha.

Fabryczny skład franek odpasowanych i łokciowych, chustek letnich i ciepłych, kołder, welwetów, aksamitów.

Fabryczny skład wszystkie wyż wymienione towary sprzedaje po cenach fabrycznych.

Fabryczny skład Ferdynanda Bukowskiego i S-ki, Marszałkowska 153, róg Królewskiej. 20167

Fortepian krótki z blatem metalowym za rs. 90 do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 2. 20212

Fortepian krótki, prawie nowy, do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 41—1. 20185

Fortepiany krótki, mało używane, tanio sprzedaję. Nowy-Świat 64—10. 20186

Fortepiany, pianina, krajowe, zagraniczne, mało używane, od rs. 200—450. Królewska № 3, Tarnowski. 20199

Krzesła amerykańskie tuzin 25 rubli, odpowiednie na letnie mieszkania. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 8357

Koń pięknej budowy, młody oraz chomonto angielskie do sprzedania. Zielna 26, stróż wskaże. 20201

Kredens wielkich rozmiarów, jesionowy, kosztował rs. 550, do sprzedania z powodu braku miejsca za 100 rs. Leszno 28, mieszkania 9. 20183

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgart, egzystującej od 1863 roku. Grzybowska 62. 17020

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10, F. Chojnacki. 19637

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie fabryka Matyskiewicza, Chłodna 40. 18216

Kasy ogniotrwałe z egrawanym rygłem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 19666

Karetka na jednego i parę koni, z dwoma kręgami kół, fabryki Sommera, do sprzedania za 450 rs. Włodzimierska № 16, u stangreta Kazimierza, do 11-ej zrana i od 5-ej do 9-ej wieczorem. 20145

Karetka roboty Romanowskiego, na parę i pojedynkę, do sprzedania. — Ulica Dzika 71. 20108

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 19875

Maszyny damskie, krawieckie, szewckie, kamasznicze, ręczne, gorseciarskie, nowe i używane, od rs. 15 do 110 gotówką i najdogodniejsze rozpłaty. Dzika 20, Tagszejn. 17181

Masło centryfugalne z dóbr Osmolice-Krasinek sprzedaje codziennie świeże biuro właściciela dóbr, Krakowskie-Przedmieście 7 (po 30 kop. funt). 17487

Motor gazowy dwukonny, leżący, zagraniczny, do sprzedania. Obejrzeć można w ruchu w fabryce luster, Rymarska 8. 18936

Masło śmietankowe 35 kop., solone 25 kop. funt, śliwki suszone 7½, powidła ze śliwek, karolek, groch szablasty różnokolorowy, buraki, mak. Bednarska № 26. Wiadomość u stróża. 19581

Masło śmietankowe 35 kop., solone 25 kop. funt. Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszkania 3. 19583

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych, Kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki.— Robota trwała, ceny tanie. 19761

Meble do sprzedania salonowe, cały stołowy, dywany perskie, lustra, biurko, szeslongi, firanki, łóżko z materacem, szafy, rolety. Aleje Ujazdowskie 31. Wiadomość u stróża. 19192

Maszyny Singera ręczne, nożne, Wilsona inne, z gwarancją, poleca Edmund Bansleben, mechanik. Krakowskie-Przedmieście № 57. 20203

Meble za bezcen! Urządzenie salonu, sypialni, stołowego oraz rozmaite inne, otomany, szeslongi, trema. Włodzimierska 1, m. 13. 20221

Maszyna Whelera-Wilsona tanio do sprzedania. Marszałkowska 119, m. 2. 20052

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 20082

Meble fantaryjne pluszem kryte, stół jadalny, krzesła dębowe. Chmielna 14, mieszkania 6. 20141

Meble mahoniowe różne starożytne, orzechowe używane do sprzedania. Smolna Wysoka 16, Fabryka mebli giętych. 20180

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 20158

Najtaniej przerabiam meble, materace, rolety, najświeższe dekoracje. Meble przyjmuję w zamian, roboty wykonywam dobrze, na czas umówiony. Krucza 30. 20233

Nuty z ustępstwem 60%—75%, przeważnie tańce, rozmaitych kompozytorów, są do nabycia. Złota 8 (róg Marszałkowskiej), mieszkania 17, od 1—4-ej po południu. 20021

Okazja taniego nabycia nut na fortepian, świeże wydanie Beethovena, Chopina, Rubinsteina i innych, koncertowe, kościelne.— Sowia 2, róg Bednarskiej, m. 8, do 12-ej w południe. 20202

Owsa 400 pudów tanio do sprzedania. Królewska 25. 19597

Pianino dobre tanio do zbycia. Nowy-Świat 64, Aleksander Granke. 20186

Poszukuje się psa ratlera, szczeniaka, od dziewięciu miesięcy. Proszę się zgłaszać na Sosnową 11, m. 4, od 1 do 2-ej. 20172

Pipifax, praktyczny przyrząd z papierem klozetowym, 60 kop. Skład Juljana Millera, Senatorska 24. 19976

Perelotka w dobrym stanie. Koszykowa, naprzeciw Teodory, koszary 4-ej baterji, spytać żołnierza Słowińskiego. 19908

Rower, gumy masywne, za 30 rs. Nowogrodzka № 28, m. 21. 20118

Rower mało używany do sprzedania za rs. 180. Chłodna 50, sklep kolonjalny. 20194

Samowar chcę kupić używany, platerowany lub niklowy, średni. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Samowar.“ 20000

Świeży transport wyborowych wędlin litewskich, bnljonów, poleca „Felix“, Sienna 3. 19523

Szafy sklepowe eleganckie oraz biuro kantorowe do sprzedania. Elektoralna 13, stróż wskaże. 19941

Szafa sklepowa dębowa oszklona do sprzedania. Magazyn Juljana Müllera, Senatorska 24. 1997

Sprzedaż gotowych negliży damskich i ubranek dziecinnych przy pracowni sukien i okryć Władysławy Kwiatkowskiej, Chmielna 28, w podwórzu. 20072

Siodło angielskie kompletne i dery do sprzedania. „Monopol“, Senatorska 28. 20189

Siano do sprzedania około 1,500 centnarów. Wiadomość w administracji dóbr wilanowskich. 847r

Tokarnię dużą pociągową, małą suportową, bormaszyny zbywam. Chłodna 40, Matyszkiewicz. 19691

Tanio kapelusze słomkowe kapotki oraz przerabianie takowych i upięcia, odświeżanie piór, nauka strojów. Nowy-Świat 20, 1-e piętro. 848r

Tanio sprzedam szafy, łóżka, szafki, stoły. Pańska 18—18 stolarz. 19530

Urządzenie sklepowe dobrej roboty tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 15, u stróża. 19894

Uprząż angielska na parę, dwie pojedynki, liberja, dery etc. Jasna 10, m. 1. 20107

Wyjeżdżając sprzedaję meble z salonu, stołowego i sypialnego pokoju, wielkie lustra, dywany i sprzęty. Nowowielka 15, m. 3. 17589

Wyjeżdżając sprzedaję fortepian Kralla nowy, krzyżowy, kredens dębowy, bibljotekę. Złota 34, stróż wskaże. 20036

Zegary antyki przyjmuje w komis do sprzedania bez żadnej opłaty zegarmistrz Br. Jaworowski, Miodowa № 16.

Zegarmistrz Bronisław Jaworowski przyjmuje do reparacji zegarki i zegary po cenach niskich, z poręczeniem dwuletniem.— Miodowa № 16. 20074

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz utensylja restauracyjne, stoły, krzesła, kuchenne sprzęty, znaki, lampy błyskawiczne, latarnie duże ogrodowe, łóżka, komoda, szkła. Wiadomość: Dzika 1, mieszk. 7. 20211

3 Płyn na mole, jako jedyny środek do wytępienia i zabezpieczenia odzieży i mebli od zniszczenia, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 763r

80 krów dojnych poprawnych holenderskich do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość: Marszałkowska 115, m. 11, od 5 do 7-ej. 20081

Interesa handl. i majątk.

A) w Warszawie Skład apteczny, wartości nominalnej 10,000 rubli, sprzedam więcej dającemu. Suma t. z. licytacyjna zaczyna się od 4,000 rubli, wadjum rs. 1,000. Ostateczny termin tak do listownych, jak i ustnych przetargów naznacza się na d. 1-szy lipca 1894 r. Tymczasowe oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Stanowcza decyzja.“ 20162

Browar do wydzierżawienia w Mianocicach, pod Miechowem, od 1-go października, przy szosie, w pobliżu kilku miasteczek położony.—Informacyj udziela w Warszawie, Nowogrodzka № 5, mieszkania 14, od 2 do 4-ej godz. 19615

Bez pośrednictwa potrzeba na dom 3,000 rs. na 8 procent. Nowomiejska № 15, m. 11, po południu od 3 do 4½. 20047

Dla młynarzy. Chcę kupić lub postawić swoim kosztem młyn, wiatrak i karczmę w dobrym punkcie, pod Warszawą, mam do tego 6 mórg gruntu, łąkę i pastwisko, poszukuję młynarza, którýby to pobudował, a następnie wydzierżawił. Wiadomość: Wspólna 20, m. 4. 20079

Do odstąpienia sklep. Nowy-Świat, bliżej Krakowskiego-Przedmieścia, strona nieparzysta. Nowy-Świat 53—14. 20116

Dom około kościoła św. Aleksandra, skanalizowany, na duży procent sprzedam. Nowy-Świat 27, mieszkania 8, do 12-ej od 3 do 6-ej. 20117

Dla emerytów lub ogrodników. Do wydzierżawienia zaraz pod Warszawą ogród owocowy i warzywny mórg 6, z sadzawkami zarybionemi oraz mieszkaniem w ogrodzie położonem. Wiadomość: Wspólna 20, mieszkania 4. 20078

Do sprzedania place przy Górczewskiej drodze, zdatne dla garbarzy lub na inne fabryki, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Grzybowska 42, w sklepie. 18832

Do wydzierżawienia od 1 (13) lipca 1894 roku praktyka felczerska w zakładzie kąpielowym Towarzystwa akcyjnego przy Nowym Zjeździe № 1. Wiadomość na miejscu, u dyrektora. 20022

Dom komfortowy, skanalizowany, wykończony w r. 1893, budowany administracyjnie przez chrześcjanina, Towarzystwa 60,000 rs., cena 200,000 rs., na zamianę na majątek ziemski bez długów. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 18953

Dom murowany, blachą kryty w Kielcach № 109, drugi od rynku, zawierający lokale, sklepy, piekarnię lat 30 egzystującą z ogrodem, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u właścicielki Zagrobiny, na miejscu. 18407

Dwór wiejski (reszta z parcelacji), w górach, w Królestwie, dwie mile szosą od Krakowa (jedzie się za kartką ośmiodniową). Park cienisty, ogród warzywny, szparagarnia, trzysta drzew owocowych, staw zarybiony, łąka, małe gospodarstwo rolne, ziemia proszowska pszenna. Cena sprzedażna 6,000 rubli, dzierżawna 500 rubli. Wiadomość: Nowosenatorska 6, Biuro Komisowe. 19227

Dom dochodowy, skanalizowany przy ulicy Chmielnej we wzorowym stanie, natychmiast do sprzedania. Reflektanci serjo, posiadający rs. 28,000 w gotówce zechcą złożyć swój adres do kantoru Kurjera pod L. M. Z. Pośrednictwo osób trzecich wykluczone. 19300

Do sprzedania interes oddawna egzystujący, wyrobiony i kompletnie urządzony. Komorne tanie, kilkoletnie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. O. W. 20207

Dom na Szmulowiźnie 280 rs. dochodu rocznie, mało gotówki, do sprzedania. Wiadomość: Dzika № 29, m. 15. 19572

Folwark mórg 135, blisko Łodzi, sprzedam. Ziemia dobra, dom wyrestaurowany, ogród, inwentarz, budynki, zasiewy. Chmielna 64, m. 1. 19813

Folwark 8 włók w 12,000 rs. pod Tomaszowem, gub. piotrkowska, zamienię na plac w Warszawie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Budowniczemu.“ 19702

Folwark dwuwłókowy pod Włocławkiem sprzedam na dogodnych warunkach. Warszawa, Marszałkowska 136, skład win „Kaukaz“. 19629

Handel wyrobiony lampiarsko-mydlarsko-galanteryjny. Komorne tanie. Wiadomość Smolna 17, m. 17. 20111

Jest zaraz do sprzedania pralnia. Szpitalna № 1. 20092

Kolonja pod Warszawą, jedna włóka, sprzedaję. Leopoldyna 21, stróż wskaże. 19693

Majątek ziemski w Galicji, w bliskości Lwowa, pół godziny drogi od stacji kolejowej, poczta na miejscu, obszar 2,665 mórg, w tem 1,840 m. lasu, 525 m. ziemi ornej, 260 m. łąk. Pałac z parkiem, gorzelnia (9 karczem), młyny wodne, kamieniołomy, chmielarnia i inne zabudowania, wszystko murowane, węgiel brunatny własny. Warunki kupna nadzwyczaj przystępne. Wiadomość w handlu win, Marszałkowska № 121, u właściciela. 20076

Młynarz specjalista poszukuje dzierżawy młyna. Szczegółowy opis i warunki składać w biurze ogłoszeń Rajchmana, Senatorska 26, pod M. R. 20166

Mydlarnia do sprzedania. Wiadomość powziąć można: Muranowska № 4, mieszkania 8. 20147

Magle do sprzedania. Wiadomość: Pawia № 11. 20037

Od pierwszego stycznia 1895 jest do odstąpienia restauracja-cukiernia przy hotelu, w mieście powiatowem Słupca, gub. kaliska, na granicy pruskiej. Wymagalny kapitał do 2,000 rubli. Bliższa wiadomość bezpośrednio, L. Wesołowski. 20053

Rs. 10,000 lub więcej potrzeba na drugi numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość: Zielna 13, mieszkania 1, od godziny 3 do 4-ej wieczorem. 20115

Rs. 8,275 do wypożyczenia od 1-go lipca, na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u W-go p. Biskupskiego, adwokata przysięgłego, 53 Elektoralna, rano do 10-ej i od 5-ej do 7-ej po południu. 20104

Restauracja z bilardem do sprzedania z powodu zmiany interesu i tamże bilard do sprzedania. Wiadomość: ulica Śliska № 60, w sklepie wiktuałów. 20139

Rs. 8,000 do ulokowania na hypotekę nieruchomości w Warszawie, w całości lub w dwóch częściach. Wiadomość: Nowomiodowa 2, mieszk. 19. 19752

Restauracja do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Wiadomość: ul. Leopoldyny № 7, w sklepie wiktuałów. 19896

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Ulica Pawia № 53. 19870

Sklep tabaczny, piśmienny, norymberski, istniejący 24 lat na pryncypalnej ulicy, do sprzedania. Wiadomość: Złota № 30, mieszk. 29. 19560

Sklep narożny, 3 pokoje, kuchnia, 2 piwnice i magazyn, do wynajęcia od 1-go lipca na handel towarów russkich, lub restaurację. Twarda 36. 19573

Sklep do najęcia od 1-go lipca 306 rs., pokój 144. Bednarska № 26. 19582

Sklep spożywczo - dystrybucyjny ze stałą dostawą produktów do sprzedania z powodu obłożnej nieuleczalnej choroby. Wiadomość: Żelazna 38, m. 9. 20095

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego Światu. 20176

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-norymberski i kantor pism do sprzedania z powodu zmiany interesu. Pieczywo opłaca komorne. Chłodna № 52. 19869

Wspólnik z 600 lub 1,000 rs. potrzebny zaraz. Dochód 30%. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Jota.“ 19997

Z powodu wyjazdu sprzedam strzelnicę na Kępie tanio. Targowa 25, w browarji, Praga. 20094

Zakład fotograficzny w mieście gubernjalnem, dobrze prosperujący, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania. Wiadomość u W-go Lebiedzińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 65. 20099

4,000 — 6,000 rs. potrzeba na 1-szy numer hypoteki młyna wodnego z zabudowaniami w bliżkości Warszawy; tamże potrzebne 2 sumy 3,000 i 1,000 rs. na 1-sze numera hypoteki domów na Brudnie. Gwarancja zupełna zapewnia się. Warszawa: ul. Zakroczymska № 17 Lange. 19486

8,000 rs. do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie. Chłodna 12, mieszkania 5. 20101

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 654r

Potrzebny lokal na pracownię chemiczną, z podwórkiem, kotłem parowym choć spółkowym, wodą mieszkaniem prywatnem, na parterze, niedaleko środka miasta. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Pracownia chemiczna.“ 19101

Potrzebny pokój umeblowany, z obiadami, w blizkości placu Teatralnego. Oferty proszę składać: Senatorska № 10, m. 3. 19492

Poszukuję od lipca r. b. dwóch pokoi, bez mebli, nie wysoko, przy rodzinie katolickiej, z obiadami, usługą. Żórawia 26—12. 19851

b) Zaofiarowane.

A. Senatorska 10, róg Daniłowiczowskiej do wynajęcia od 1-go lipca lub później, w oficynie na przeciw bramy, na parterze i w antresoli wielkie i małe pomieszczenia na zakłady przemysłowe. Wiadomość u zarządzającego domem. 16989

Dwa pokoje, fortepian, meble, usługa, samowar. Mazowiecka 11, m. 19. 19727

Do wynajęcia od 1 lipca sklep narożny, o dwóch wejściach, dwóch wystawach, z dwoma pokojami i piwnicą—w domu № 47 ulica Długa, róg Bielańskiej, wiadomość u rządcy. 19940

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału 6, 5, 3 pokoje. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 20127

Do wynajęcia zaraz pokój ładny, z oddzielnem wejściem, front, balkon z meblami i usługą. Marszałkowska № 116, m. 5, drugie piętro. 20055

Do wynajęcia od 1 czerwca pokój z meblami i usługą, drugie piętro. Marszałkowska № 116, m. 5. 20054

Do wynajęcia pięknie umeblowane pomieszkanie, z kuchnią i usługą. Aleja Jerozolimska 80, m. 4. 20062

Do wynajęcia od 1 lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, dwa wejścia, na 1-m piętrze, 350 rs., na 2-m 340 rubli. Twarda № 38. 20175

Dwa pokoje frontowe do wynajęcia od czerwca. Nowy-Świat 46 u stróża 20197

Frontowy pokój, elegancko umeblowany, 1-e piętro, osobne wejście, wynajmę. Marszałkowska 111, m. 4. obejrzeć od 2 do 5. 20171

Kunkiel i Now.... Zakład przewozowy, Trębacka 5, przeprowadza i opakowuje meble, dzieła sztuki i szkło po cenach bardzo przystępnych. Kupuje stare skrzynie. 20084

Lokal po szkole, z obszernemi salonami do wynajęcia. Leszno № 88, u właściciela domu. 19623

Mieszkanie w ogrodzie wielkim przy ulicy Żytniej, obok Hozera ogrodu № 38. 19590

Mieszkanie dla nauczycielki lub szwaczki. Królewska 3, m. 8. 19936

Na czerwiec, do wynajęcia mieszkanie na dole, 2 pokoje ładne umeblowane, przedpokój, kuchnia, dom skanalizowany. Warecka 10, m. 9, od godziny 4-ej do 6-ej. 20098

Osoba uczciwa szuka kuchenki za dozór mieszkania. Oferty „dla Felicji“ przyjmuje Kurjer. 20058

Od 1-go czerwca pokój na 1 piętrze od frontu rs. 8. Nowogrodzka 27. 20181

Pokój duży, wspólny, dla przyzwoitej kobiety. Ul. Wronia № 82, mieszkania 4, trzeci dom od Leszna. 19848

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 20217

Pokój dla kobiety przy wdowie od kwartału. Wiadomość Krucza 3—9. 19424

Pokój z całodziennem utrzymaniem lub bez do najęcia. Zielna 13—5. 20206

Pomieszczenie dla przyzwoitej osoby z całodziennem utrzymaniem. Ulica Bracka 4 m. 24 20214

Pomieszczenie dla kobiety za rs. 3 w pokoju z fortepianem. Nowolipki 19, mieszkania 19. 10156

Pokoik od 8 lipca dla kobiety spokojnej, dobrze wychowanej i przyzwoitej, na parterze, słoneczny, z oknem na ogródek zadrzewiony, z usługą, samowarem, z meblami lub bez. Mogą być obiady. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 31, m. 44, od 12-ej do 3-ej. Do 8 października może być dwa pokoje. 20088

Potrzebny pokój i kuchnia od św. Jana w domu, w którym daoby mi prowadzenie meldunków. Adres: Leszno 104, do rządzcy. 20073

Plac obszerny w okolicy nowego Grzybowa i stacji towarowej, do wynajęcia na skład drzewa, żelaza, węgla i tym podobne. Wiadomość: Mazowiecka № 16, w składzie cygar. 19159

Pokój z widokiem: na ogród, Wisłę i przystań wioślarską—może być z meblami całodziennem życiem lub bez. Marjensztadt 1, m. 26, godzina 3—5 po południu. 19513

Rocznie lub miesięcznie dwa pokoje do wynajęcia, razem lub oddzielnie; frontowy salon z balkonem i gabinetem, drugie piętro. Nowogrodzka 24, m. 3. 19732

Rs. 9 duży, ładny pokój umeblowany, fortepian, wejście zupełnie oddzielne, dla kobiety spokojnej. Wiadomość kiosk róg Chmielnej i Brackiej. 20097

Sklepu z mieszkaniem szukam na szynk w miejscu ruchliwem i odpowiedniem na ten cel. Komorne ma być nie drogie. Oferty ped „W. W." proszę składać w kiosku, róg Leszna i Rymarskiej. 20182

Sklep z pokojem i kuchnią, zdatne na warsztat lub na magle od 1-go lipca do wynajęcia. Marjensztadt 20 przy Krakowskiem Przedmieściu. 19719

Salon duży, gabinet i przedpokój, I-sze piętro, front, samo w sobie z wygodami, dla doktora, adwokata i t. p. Do wynajęcia od lipca. Marszałkowska 114, róg Złotej. 776

Sześć pokoi i kuchnia w domu skanalizowanym, 1-e piętro w oficynie, jedno wejście. Może być oddane na mieszkanie w połączeniu z zakładem przemysłowym od lipca. Marszałkowska 114, róg Złotej. 775

Sklep z pokojem, wielka wystawa, ściany i bufet kaflowe—wodociąg. Bracka 25, u właściciela domu. 18745

Sklep, 3 pokoje, ogródek 800, Chłodna 51, do wynajęcia. 19110

Salon z gabinetem i pokój oddzielny, front, I piętro, przy familji. Bracka 10, mieszkania 3. 20178

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia od 1-go lipca do wynajęcia za rs. 400 rocznie. Leszno 18. 19720

Trzy pokoje razem lub każdy pojedynczo z meblami, usługą, samowarem. Hr. Berga № 6, m. 7. 20132

W domu № 9 ulica Berga, do wynajęcia od 1 lipca r. b. trzy pokoje z przedpokojem, alkową i kuchnią, na parterze, od frontu, na proceder lub mieszkanie prywatne. 16924

Wolne lokale od lipca, Tamka 23, 4 pokoje, duży salon, dwa balkony, ogród owocowy 600 rs., 5 pokoi 480 rs., 4 pokoje 400 rs. góry, piwnice, komórki, zlewy, wodociągi nowo zaprowadzam. Objaśnia administrator. 19780

Zaraz do wynajęcia salonik, elegancko umeblowany, okna na ogród, 30 rub. miesięcznie z usługą; dodać można drugi pokoik i przedpokój za 10 rub., wejście oddzielne frontowe—całodzienne utrzymanie, pianino za osobną umową. Chmielna 56, od godziny 10-ej do 5-ej, stróż wskaże. 19917

Zakład przewozowy Bolesława Kochanowicza, Daniłowiczowska 16, telefonu 719. Załatwia wszelkie przeprowadzki, opakowania. 20168

2 pokoje elegancko umeblowane, na parterze, od ogrodu, do wynajęcia zaraz. Włodzimierska 6, m. 10. 19653

3 duże pokoje, parter, oficyna, 264 rs; 2 pokoje III piętro 200; 3 pokoje, front, parter 360. Żórawia 43. 20235

7 pokojów, przedpokój i kuchnia na 2-em piętrze od frontu z wodociągiem, zlewem, klozetem i wanną do wynajęcia od 1-go lipca. Orla 11. 19736

Letnie mieszkania.

Do wynajęcia na letnie mieszkanie willa umeblowana 4 pokoje, kuchnia, lodownia wpośród ogrodu i lasu, konie w potrzebie, od stacji Sobolew 1½ wiorsty, lub do sprzedania ze wszystkiem. Wiadomość Złota 46—15, między 2—4. 20226

Dom w Kazimierzu lubelskim, składający się z pięciu pokoi, dwóch kuchni, w ogrodzie fruktowym, należącym do Jana Rajcherta, do wynajęcia na letnie mieszkanie. Wiadomość na miejscu lub na Nowej-Pradze, Śliwicka 22, m. 14. 20096

Letnie mieszkanie wśród lasu, składające się z pokoju, sypialni, dużej werendy, kuchni, piwnicy i ogródka z jarzynami, o półtorej wiorsty od stacji Miłosna. Krakowskie-Przedmieście № 15, 3-cie podwórze, m. 51. 19895

Letnie mieszkania 3, 4-pokojowe doktora Koralkiewicza, blizko stacji Wołomin, las sosnowy, kąpiel rzeczna, żywność, komunikacja zapewniona. 19532

Letnie mieszkania są do wynajęcia w lesistej okolicy, suchej, 7 wiorst od Grochowskiej rogatki, komunikacja koleją i szosą, wszelkie produkty na miejscu. Wiadomość: Długa № 34, mieszkania 21. 20198

Letnie mieszkania w okolicy zdrowej, lesistej, w blizkości woda, po jednym, dwa i trzy pokoje z kuchniami do wynajęcia w każdym czasie po umiarkowanej cenie. Wiadomość na miejscu u właściciela dóbr Pytowice pr. Kamieńsk st. dr. żel. W.-W., lub oferty składać należy u stróża domu przy ulicy Elektoralnej № 49 dla A. B. 20163

Letnie mieszkania w Tokarach, stacja statków parowych w miejscu. Bliższe szczegóły w kantorze p. E. Landie, Nowozielna 51. 20165

Letnie mieszkania w willi Bogucin za rogatką belwederską przy parku Sieleckim są zaraz do wynajęcia. Wszelkie wygody. 20215

Letnie lub stałe mieszkanie, miejscowość ładna, ogród, rzeka, produkta tanie. Szczegóły: Nowogrodzka 18, Rudzińska. 20114

Letnie mieszkania, dwie wiersty od Nowo-Mińska, po dwa pokoje z kuchnią tanio do wypuszczenia w cienistym parku. Bliższa wiadomość u Bieleckiego, Chłodna № 2, skład farb. 20129

Nowy-Dwór. Dwa ładne pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość tamże w kancelarji rejenta. 20135

Osoba pojedyncza znajdzie pomieszczenie na letniem mieszkaniu blizko Warszawy. Bliższa wiadomość: Berga 3—15. 846

Prawdziwa idyllja. Za Belwederską, blizko pierwszej stacji, wśród łąk, pól, żadnego kurzu, elegancko odrestaurowane letnie mieszkania. Pokój 1—35 rs., 2—50, 3—75, każde swoją werendę, dwa wejścia. Miodowa 13, 17, od 1—3. 19989

Rodzice-izraelici, chcący umieścić jednego lub dwóch chłopców na letniem mieszkaniu w Otwocku, znajdą odpowiednie warunki. Sienna 27, m. 5, od 4—6-ej po poł., do 15-go czerwca. 15520

4 pokoje z kuchnią w ogrodzie, folwarku Zagożdż, oddalonego o dwie wiorsty od przystanku Falenicy, kolei nadwiślańskiej położonego między Wawrem a Otwockiem do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, konie wysyłam na pociąg wychodzący z Warszawy po drugiej, powrót ósma wieczór. 20069

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska, przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 19432

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 17221

Amatorom palenia. Cygara odleżałe, tytonie świeże, papierosy najlepszych gatunków, galanterję tabaczną wykwintną możebnie tanio poleca Br. Łebkowski: Trębacka 11. 17797

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Staranna opieka, wygody i ścisła dyskrecja zapewnia się. Opłata nizka. Ul. Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 19541

Autograf „Starej Baśni" Kraszewskiego jest do nabycia w ciągu tygodnia, za nader umiarkowaną cenę—w księgarni Giejsztora. 19631

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 11282

Adres: Sienna 21, m. 1. Robię suknie od 2-ch rs., bluzki od 50 kop. 20119

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 19175

A) Letnikom praktyczne wyprawy na wieś. 108 sztuk niezbędnych przedmiotów za 10 rubli. Serwis stołowy 56 sztuk, garnitur do mycia 5 sztuk, 12 szklanek, 12 spodków, 6 szklaneczek, 6 kieliszków, karafka, solniczka, dzbanek, 3 salaterki do mleka, maselniczka, cukierniczka, czajnik. Nadto lichtarze ogrodowe po 80, 90 i rub. 1. Niklowe 1.25, 150. Lampy ogrodowe 2.40, kubki do wód mineralnych od 20 kop., rurki do picia, szklanki płaskie butelki do podróży kieszonkowe latarki i baloniki kolorowe papierowe do iluminacyj, werend i ogrodów. Magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna. 751r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza prytyłku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 1963

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 18859

Dla panów, których żony wyjeżdżają, doskonałe na świeżem maśle obiady. Chmielna № 21. 19946

Damskie okrycia, peleryny, żakiety kortowe, pluszowe, aksamitne, kostjumy angielskie, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. Juljusz. 845r

Florenckie kapelusze po rs. 2.50 dostać można wyłącznie w berlińskiej fabryce: Marszałkowska 150, róg Erywańskiej; tamże odnawianie i przerabianie starych kapeluszy, nowe formy. 20100

Hafty, znaczenie bielizny po nizkich cenach. Chmielna 31, m. 2. 20122

Kapelusze ubierają się na poczekaniu według modeli. Gotowe bardzo gustowne. Jadwiga Przewóska. Niecała 10, m. 8. 20205

Kwaśne mleko w większych i mniejszych garnuszkach, sprzedaje mleczarnia. Hoża № 7. 20208

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam, ubieram podług najnowszych modeli paryskich. Pióra fryzuję, wyuczam strojów. Nowy-Świat 28. 20220

Kanarek z czarnym czubkiem wyleciał od dzieci. Łaskawy znalazca otrzyma rs. 2 nagrody. Marszałkowska 108, sklep z pieczywem. 20080

Lampy, brenery, kuchenki benzynowe reparuje specjalista, oraz takowe sprzedaje. Bracka 2. Wójcicki. 20112

Mamki wiejskie i miejskie do umieszczenia zaraz. Orla № 10. 19528

Massażystka A. A. Hoża 22, mieszkania 17. 19538

Nagrody 10 rub. Wychodząc z kościoła ewangelickiego, przez ogród Saski, w owocowej alei zgubiono broszkę złotą, podługowatą, z szafirem, wysadzoną brylantami. Znalazca zechce złożyć do Andruszkiewicza. Chłodna 11. 19864

Nagrody rs. 15. We czwartek na Marszałkowskiej zgubiono drogą pamiątkę, zegarekarek złoty damski, № 20218 z dewizką złotą, kto odniesie, odbierze powyższą nagrodę. Nowy-Świat № 21, m. 24. 20064

Obiady prywatne zdrowe. — Nowy-Świat № 28, m. 27. 19837.

Obiady na maśle, miesięcznie 10, tygodniowo $2\frac{1}{2}$. Wilcza 15—8. 18345

Osoba wyjeżdżająca do Kissingen szuka inteligentnej towarzyszki na wspólny koszt. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem: „Kissingen." 20041

Obiady prywatne zdrowe. Ul. Solna № 18, m. 4. 20196

Posiadając własną fabrykę wyżymaczek, najtaniej z gwarancją reparuję takowe. „G. Antoni." Świętokrzyzka 40. 16674

Pianino do wynajęcia. Aleja Belwederska 35, m. 7, do 6-ej. 20169

Pracownia artystyczno-rzeźbiarska w drzewie Jana Kwiatkowskiego wykonywa figury, ołtarze, feretrony i wszelkie roboty kościelne. Chmielna 28. 20071

Rowery, bandaże gumowe, specjalnie i niezawodnie najtaniej naprawia mechanik Leopold. Chmielna 49. 20067

Słomkowe kapelusze odnawia, farbuje, pierze spiesznie, elegancko. Wójcicka. Bracka 2. 2011

Tanio, elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia, peleryny. Bracka 4, mieszkania 24. Wanda. 20213

Tanio, elegancko ubieram, przerabiam kapelusze, kapotki. Wspólna 40, m. 21. 20216

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 17060

Z) Sakpalta, garnitury, suknie, nie prute, chemicznie pierze, farbuje, znana parowa farbiarnia, Bednarska 21, parter, front, szósty dom od Krakowskiego-Przedmieścia: filja Podwal 17, hotel Słowiański. 19647

Za nagrodą 7 rs. Dnia 7 (19) maja po południu przechodząc Czystą i Krakowskiem-Przedmieściem, zgubiono zegarek damski stalowy, kryty, z monogramem sztychowanym „O. B.," z krótkim, stalowym łańcuszkiem ze sztylecikiem-nożyczkami. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie: na Krakowskie-Przedmieście 46, mieszk. 5, szwajcarowi. 19852

Z) Sakpalta, garnitury, suknie nieprute chemicznie pierze, farbuje, znana parowa farbiarnia, Bednarska 21, parter, front, szósty dom od Krakowskiego Przedmieścia. Filja Podwal 17, hotel Słowiański. 20164

99 Marszałkowska, krawiec Chmurczyński, przyjmuję obstalunki, oraz sprzedaje wszelką garderobę męzką tanio. 16753

108 Marszałkowska. Skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego, poleca tanio:

108 Marszałkowska. Taborety składane kop. 90, stoły, umywalnie 1.40, łóżka żelazne 2.75.

108 Marszałkowska. Lodownie pokojowe, maszynki do lodów, welocypedy dziecinne, wanny, klozety.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki amerykańskie „Empire," żelaza do prasowania stalowe, mosiężne. Kuchenki benzynowe.

108 Marszałkowska. Maszynki do siekania mięsa. Noże ogrodnicze, sekatory, scyzoryki, nożyczki.

108 Marazałkowska. Kłódki, zatrzaski angielskie. Łańcuchy bezpieczeństwa i t. p. 19044

XXX) Z uwagi, że z powodu zupełnej likwidacji składu zapasy towarów codziennie się zmniejszają, radzę chcącym nabyć doborowe towary tanio, czemprędzej z niniejszej sposobności korzystać i polecam:

XXX) Ambrasy do portjer z rozetami niklowane od kop. 60.

XXX) Burety meblowe, szerokie, trwałe, gustowne, od kop. 50.

XXX) Batysty do prania, cena zniżona z powodu małego wyboru, kop. 15.

XXX) Chodniki „Manilla" podwójne, nie niszczące się, kop. 25.

XXX) Chodniki wełniane grube, trwałe, nie niszczące się, kop. 30.

XXX) Chodniki wełniane dywanowe z sznurkowem tłem, od kop. 30.

XXX) Chustki damskie z pięknej miękkiej wełny, duże, od rs. 2.00.

XXX) Chusteczki jedwabne (fulary) po kop. 75.

XXX) Dywaniki wojłokowe przed łóżka kop. 60.

XXX) Dywaniki tkane przed łóżka od kop. 75.

XXX) Dery puszyste na konie od rs. 1.70.

XXX) Flanele szerokie z czystej wełny kop. 45.

XXX) Firanki łokciowe z gwarancją trwałości kop. 20.

XXX) Korciki damskie na peleryny w kolorach ciemnych od kop. 50.

XXX) Korty damskie kostjumowe i na płaszcze po kop. 75.

XXX) Korty na garnitury i płaszcze męzkie z fabryk renomowanych od rs. 1.00.

XXX) Kamgarny na garnitury i sakpalta męzkie, prawdziwe angielskie, także i krajowe, 30% niżej cennika.

XXX) Kołdry „Białostockie" puszyste, ciepłe, od rs. 3.50.

XXX) Kołdry watowe (pozostały tylko ponsowe) od rs. 3.50.

XXX) Pledy powozowe pluszowe angielskie, dwustronne, od rs. 7.00.

XXX) Pledy garniturowe słynnego akcyjnego Towarzystwa „Tornton", nie ustępujące w trwałości żadnym innym materjałom, rs. 8.50 (zapas niewielki).

XXX) Utrechty (plusze) wełniane gniecione na pokrycie mebli i na portjery, zamiast rs. 2.50, tylko rs. 1.75.

XXX) Resztki znajdujące się na składzie za bezcen.

XXX) Serwety buretowe gustowne od rs. 2.00 do 10.00.

XXX) Satynka do prania prawdziwa „Zindla", szeroka, kop. 25.

XXX) Szaliki sznelowe jedwabne w różnych kolorach od rs. 2.00.

XXX) Portjery buretowe gustowne, długie, obszyte frendzlą, rs. 6.00.

XXX) Wełny pozostałe na suknie damskie i dziecinne, crem, szkockie, czarne i inne 50% taniej.

XXX) Z uwagi iż zasoby towarów codziennie się zmniejszają, radzę z zakupnem pośpieszyć.

XXX) Po ukończonej likwidacji otwieram skład w gmachu „Dobroczynności", Krakowskie-Przedmieście 62, ze zmienionemi artykułami. — Gustaw Arnold, Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. 20053

W drukarni Kurjera warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Мая 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).